



KURIER MIEDZYRZECKI
20 lat
1991 - 2011

STYCZEŃ 2011

Rok XX Nr 1/239

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

www.kuriermiedzyrzecki.pl
kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Kurier Międzyrzecki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

DO SIEGO ROKU!



W numerze:

- * **WSPOMNIENIA BELFRA**
- * **DROGA ze WSCHODU**
- * **HISTORIA KURIERA**
- * **BEZPIECZNA ZERÓWKA**
- * **PKP NAS ODCINA**
- * **KLUB KSIĄŻKI**
- * **KONKURS ROKITNIAŃSKI**
- * **SUKCESY w SUMO**

KURIER MIEDZYRZECKI
20 lat
1991 - 2011



● **WYBORY: POWIAT + WOJEWÓDZTWO = WYNIKI** ●
● **KALENDARZ KURIERA na ROK 2011** ●



PHU **Products** s.j.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ



W ZAMKNIĘTYM
OSIEDLU
BUDYNKÓW
JEDNORODZINNYCH
MIĘDZYRZECZ - OBRZYCE

Siedziba:
MIĘDZYRZECZ
UL. STASZICA 2
tel. 95 742 24 35
kom. 507 193 485
www.osiedle-zacisze.com.pl
biuro@osiedle-zacisze.com.pl



**Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz**

Spółdzielcza Grupa Bankowa

KREDYT Z DOTACJĄ NA KOLEKTORY SŁONECZNE

Słoneczna
energia
teraz taniej!



- Minimum formalności
- Finansowanie całości inwestycji
- Niższe rachunki za energię

Zapraszamy
do naszych
placówek...

45 %
DOFINANSOWANIA

Międzyrzecz o. Bledzew o. Przytoczna o. Trzciel o. Zbąszynek

ul. Waszkiewicza 24
66-300 Międzyrzecz
tel: (095) 742 80 20

ul. Rynek 4
66-350 Bledzew
tel: (095) 742 80 59

ul. Główna 44
66-340 Przytoczna
tel: (095) 749 40 12

ul. Armii Czerwonej 38
66-320 Trzciel
tel: (095) 742 80 44

ul. Topolowa 24
66-210 Zbąszynek
tel: (068) 347 94 60

WWW.GBSMIĘDZYRZECZ.PL

URODZENIA:

1. Oliwia Kwiatkowska c. Marka i Agnieszki
2. Szymon Krakowiak s. Tomasza i Anny
3. Piotr Patryk Konieczny s. Macieja i Agnieszki
4. Wojciech Daniel Rożek s. Daniela i Eweliny
5. Rafał Mirosław Guzowski s. Mirosława i Anny
6. Lena Magdalena Szyszka c. Łukasza i Dominiki
7. Nikodem Jan Łunkiewicz s. Zbigniewa i Pauliny

ZGONY

1. Marianna Żychlińska zam. Międzyrzecz ur. 1923 r.
2. Irena Marczak zam. Szumiąca ur. 1932 r.
3. Maria Gebuza zam. Międzyrzecz ur. 1937 r.
4. Helena Czapniewska zam. Międzyrzecz ur. 1927 r.
5. Józefa Tatarynowicz zam. Zamostowo ur. 1922 r.
6. Bernard Kliks zam. Międzyrzecz ur. 1931 r.
7. Jerzy Saturnus zam. Międzyrzecz ur. 1948 r.
8. Stanisław Matuszak zam. Międzyrzecz ur. 1937 r.
9. Henryka Stube zam. Żółwin ur. 1927 r.
10. Elżbieta Kazimiera Jankowska zam. Międzyrzecz ur. 1929 r.
11. Lubomira Koropczak zam. Wojciechówek ur. 1929 r.



W MIĘDZYRZECZU zaprasza

- Do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:
- **Dział Sztuki:** Portret trumienny
 - **Dział Archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza (zamknięty do odwołania)
 - **Dział Etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. Z XIX i XX wieku

Od grudnia Muzeum ma w ofercie „Wirtualny spacer” po Międzyrzeczu dla grup do 20 osób, polegający na prezentacji modelu połączonego z wyświetlaniem i omawianiem międzywojennych zdjęć.

Muzeum czynne:

od wtorku do piątku w godz. 9:00 - 16:00

w niedziele od 10:00 do 16:00

w poniedziałki i soboty oraz w dniach 1, 2 i 6 stycznia zamknięte

UWAGA CZYTELNICY!

Informujemy, że biuro redakcji jest **CZYNNE**:

- od poniedziałku do środy w godzinach 10:00 – 13:00
- w czwartki w godzinach 13:00 – 16:00

Można również kontaktować się z nami pod adresem:

kurier.miedzyrzecki@wp.pl lub telefonicznie: (095) 741 88 29.

Materiały do druku i **ogłoszenia** prosimy dostarczać do **20 stycznia**.

Jeśli istnieją możliwości techniczne, prosimy na dyskietkach i ub płytach CD (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot!)

Ceny ogłoszeń/reklam:

- czarno – białe 1,00 zł (brutto) za cm2
- kolorowe 1,50 zł (brutto) za cm2

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!



DYŻURY APTEK Styczeń 2011

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godzinach 20.00 – 22.00

Apteki dyżurują w dni wolne, soboty i święta w godzinach 10.00 – 22.00

01.01	Apteka „Grodzka” ul. Zachodnia 8 a	(95) 741-60-48
02.01 - 06.01	Apteka ul. Konstytucji 3 Maja 2 (TESCO)	(95) 742-12-35
07.01 - 13.01	Apteka „Medyk” ul. Chrobrego 3	(95) 741-11-37
14.01 - 20.01	Apteka „Arnika” ul. 30 Stycznia 80	(95) 742-15-38
21.01 - 27.01	Apteka „Salus” ul. Chopina	(95) 741-10-79
28.01 - 03.02	Apteka „Arnika II” os. Kasztelańskie 18	(95) 741-10-98

Wszelkiej pomysłowości
i osiągnięcia sukcesów,
wytrwałości w realizacji planów
oraz dalszej owocnej współpracy
w Nowym 2011 Roku
wszystkim naszym Przyjaciółom
i Partnerom

życzą

Dyrektor i pracownicy
Międzyrzeckiego
Ośrodka Kultury



Ze wspomnień starego belfra

Początkowe lata szkoły polskiej w Międzyrzeczu po drugiej wojnie światowej

Rozpocząłem pracę w szkole w Międzyrzeczu pierwszego lutego 1946 roku z wielkim entuzjazmem. Otrzymałem do nauczania języka polskiego dzieci autochtonów międzyrzeckich, którzy za czasów niemieckich byli pozbawieni nauki języka ojczystego i go nie znali, poza kilkoma pospolitymi wyrazami takich jak: mama, tata, chleb... Warunki pracy były ciężkie. Była zima, a szkoła była pozbawiona ogrzewania. Piece centralnego ogrzewania były przez mróz uszkodzone. Klasę sporadycznie ogrzewano żelaznymi piecykami podłączonymi do przewodu wentylacyjnego, a paleniem w piecu zajmował się woźny i młodzież z klas. Młodzież do nauki języka polskiego była chętna i robiła duże postępy. Wśród uczniów wyróżniał się Karol Kominowski, syn rzemieślnika międzyrzeckiego. Pod koniec roku szkolnego już biegle mówił po polsku. Z Karolem Kominowskim przypominam mi się jedno miłe wydarzenie. Na wywiadówkę Karol przyprowadził całą rodzinę (ojca, matkę i babkę). Zdziwienie moje wyjaśniło się podczas rozmowy z rodzicami Karola. Okazało się, że rodzice nie mówili i nie rozumieli po polsku, natomiast babka (matka Kominowskiej) biegle mówiła po polsku i później córce i zięciowi zdawała sprawozdanie o wynikach nauki Karola. Z klasą autochtonów miałem zabawną historię. Ponieważ klasa nie była udekorowana, przeprowadziłem na ten temat rozmowę i poleciłem zawiesić w klasie kilka obrazków. Jakie było moje zdziwienie, gdy na drugi dzień na ścianach klasy wisiało mnóstwo obrazków, ale wszystkie kościelne, przeważnie od pierwszej komunii. Naturalnie pochwalilem uczniów i zaleciłem obrazki od pierwszej komunii zabrać do domu na swoją pamiątkę. Do dekoracji klasy pozostawiliśmy kilka obrazków z widokami Międzyrzecza.

W następnym roku szkolnym 46/47 jako wychowawca otrzymałem klasę drugą, ale to już była klasa z dziećmi osadników i repatriantów polskich. Klasa stanowiła zgrany kolektyw i była chętna do różnych prac społecznych na rzecz szkoły i miasta. Między innymi obsadzili kwiatami klomby przed szkołą i założyli ogródek przy szkole, gdzie zostały zasadzone pomidory i zioła. Z kilkoma uczniami z tej klasy były kłopoty natury wychowawczej. Uczniowie ci znali Międzyrzecz i okoliczne lasy jak własną kieszeń. Wiedzieli, gdzie można w lasach pozyskać amunicję, a nawet broń walającą się jeszcze z czasów minionej wojny. Potrafili nawet rozbrajać amunicję wojskową i pozyskiwać proch, który używali do wykonanych własnoręcznie samostrzalów. Władze bezpieczeństwa nakazały szkole o przypadkach takich zgłaszać, ale to wiązało się ze śledztwem, a nawet aresztowaniem. Zabawy ze sprzętem wojskowym znalezionym w lesie skończyły się dla kilku uczniów tragicznie. Kilku uczniów zostało rannych, a jeden przypadek był śmiertelny.

W roku szkolnym 47/48 prowadziłem klasę trzecią. W tej klasie miało miejsce ciekawe wydarzenie. Po lekcji o ptakach pozostawiłem na katedrze kolorowy album ptaków, który poprzednio uczniom pokazałem. Po przerwie album ten zniknął. Po nieprzyznaniu się uczniów do kradzieży postanowiłem dokonać rewizji w teczkach. Zacząłem od ostatniej ławki, gdzie siedziało dwóch braci Leśników (Marian i Franciszek). Nie miałem do nich zaufania, należeli do zbieraczy sprzętu wojskowego. Otworzyłem torbę Mariana i znalazłem poszukiwany album. Gdy podniosłem go, na dnie torby leżał niemiecki pistolet. Chwilę zastanawiałem się i nic nie mówiąc zabrałem całą torbę na przód klasy do katedry, a Marianowi poleciłem, by stanął przed klasą. Marian się wypierał, że to nie on zabrał album, ale

mu ktoś podrzucił. Ja nerwowo nie wytrzymałem i przyłożyłem Marianowi kilka razy po spodniach wskazówką od mapy. Wtedy Marian stanął pod ścianą i dalej się odgrażał, że nie wolno bić, że powie o tym ojcu, to zrobi z panem porządek. O broni w torbie dalej nic nie mówiłem i podczas przerwy przełożyłem ją do mojej teczki. To była moja ostatnia lekcja i postanowiłem najpierw skontaktować się z rodzicami Mariana. Ojciec Leśnik mieszkał na ulicy Kilińskiego i był kolejjarzem. Wziąłem rower i pojechałem w kierunku domu, a mieszkalem na ulicy Skwierzyńskiej (dziś Waszkewicza róg Kilińskiego). Jadąc w kierunku domu, stanąłem na moście i popatrzyłem w rzekę. Wtedy przyszła mi myśl, by broń wyrzucić do rzeki. Popatrzyłem w prawo w lewo - puisto. Wrzuciłem broń do rzeki i pojechałem prosto na ulicę Kilińskiego do rodziców Mariana. Ojciec Mariana akurat przyszedł z pracy i jadł obiad. Opowiedziałem mu o wydarzeniu w szkole. O broni nic nie wspominałem. W pewnym momencie wchodzi synowie i ze spuszczoneymi głowami stanęli przed ojcem. Ojciec wstał od stołu, rozpiął mundur kolejowy, wyciągnął ze spodni skórzany pasek i sprawił obu synom takie lanie, że musiałem nawet w ich obronie interweniować. Gdy przestał, powiedział do mnie, że jak zasłużą, to mam nie żałować na nich kija. Naturalnie od tego dnia już nigdy mnie nie poniosło.

Marian Leśnik w 1948 roku sporządził sobie samostrzal: rurkę od wody 30 cm nabił ołowiem i prochem i tak nieszczęśliwie odpalił, że kula ołowiana utkwiała mu w głowie. Po dwóch miesiącach od tego wypadku Marian zmarł.

O zabraniu broni i wrzuceniu jej do Obry kilka lat nikomu nie mówiłem, dobrze wiedziałem, że z UB (Urzędem Bezpieczeństwa) nie ma żartów.

Opracował **Stefan Cyraniak**

Dokąd jedziemy, gdzie jesteśmy?

Jesteśmy w Lutolu Suchym, niewielkiej wsi położonej w województwie lubuskim, liczącej sobie 510 mieszkańców, 95 ponumerowanych domów. Kto w nich dziś mieszka? Rolnicy, robotnicy, inteligenci? Tak, znajdziemy tutaj przedstawicieli każdej z tych grup społecznych. Jednak wśród tych ludzi żyją też osoby, o których często zapominamy. Dziś, zazwyczaj już na emeryturze, nie znajdują się w centrum zainteresowania młodego pokolenia. O kim mowa? O ludziach, którzy przeżyli więcej niż może się nam wydawać. O repatriantach i przesiedleńcach ze wschodu. Te wspomnienia, często lekceważone, naprawdę robią wrażenie. Mam okazję się o tym przekonać, słuchając historii ich życia.

Zagubiona

Wchodzę do niewielkiego domku położonego na końcu wsi. Tam mieszka Stefania Kowal. Proponuję jej rozmowę. Kobieta zgadza się, ale „po kościele”. Jej nazwisko panieńskie brzmi: Zielińska, liczy sobie 81 lat, niegdyś mieszkała we wsi Harbuzów - powiat Złoczów, województwo tarnopolskie - obecnie w Lutolu Suchym. W czasie przesiedlenia miała 15 lat, „Staliśmy 6 tygodni na rampie, mój dziadek, mój ojciec, mama z dzieckiem ciotki.” Jednak Stefania pojechała innym transportem niż jej rodzina. Jak to się stało? „Poszłam do dziadków po jedzenie, bo się skończyło. Następnego dnia wróciłam, ale rodzice odjechali w tym czasie, w którym mnie nie było.” 15-letnia Stefania pojechała do pobliskiego Złoczowa. Okazało się, że w tej miejscowości jej ojciec zostawił dla niej list w księdza. „Tata pisał: pamiętaj dziecko, my jesteśmy w Katowicach, a gdzie będziemy dalej, to nie wiem.”

Podróże i poszukiwanie

Jak wyglądała podróż? „O, to była taka zbiórka. To była taka męczarnia... Ja trzymałam się ciotki Gałuszkowej. Pamiętam taką staruszkę, która się zgubiła. Wyszła z wagonu, żeby ugotować obiad. Zanim doszła do powrotu, pociąg ruszył.” Repatrianci wysiedli w Zbąszynku. Jednak dla naszej bohaterki nie był to koniec podróży. Musiała przecież odnaleźć rodziców. Pojechała do Lublina, do Biura Repatriacyjnego.

- Kogo pani poszukuje?

- Rodziców.

- Kiedy wyjechali?

- Trzecim pociągiem. Zieliński Władysław.

- Oj, nie, Pani... To nie w naszym kierunku.

Niech Pani jedzie do Katowic, bo tam jest główne biuro, w Katowicach.”

Słucham uważnie, czasami mój mózg nie nadąża z myśleniem, z wyobrażaniem i uświadamianiem sobie sytuacji, wtedy dopytuję. Delikatnie. Ostrożnie. Zdaję sobie z tego sprawę, że „o tych sprawach” nie da się inaczej.

Właśnie dociera do mnie, co ta sympatyczna staruszka, mieszkająca w prostym urzędzonym, małym pokoiku, musiała przeżyć.

Odnaleziona

W Katowicach nastolatka zaopiekowały się zakonnice. Miała gdzie spać i co jeść. W zamian pomagała przy zmywaniu i wycieraniu naczyń, obieraniu ziemniaków oraz innych prostych pracach domowych. Przebywała tam trzy tygodnie. Co działo się później? „Taka pani doktorowa, nauczycielka, przyszła do siostr zakonnych, by pomogły znaleźć jej kogoś do bawienia dziecka” - opowiada.

„Tym kimś” okazała się być Stefania Kowal. Zamieszkała wspólnie z młodym małżeństwem, najpierw w Katowicach, następnie wraz z nimi przeprowadziła się do Kamiennej Góry, a potem do Jeleniej Góry. Jak trafiła do Lutola Suchego? „Szukałam rodziców

Tytani i Odyseusze XX wieku

Oni nie wrócą już do swej Itaki...

Los obdarzył ich dwoma małymi ojczyznami: jedną przedwojenną, młodzieńczą, wschodnią i drugą powojenną, już dorosłą, zachodnią.

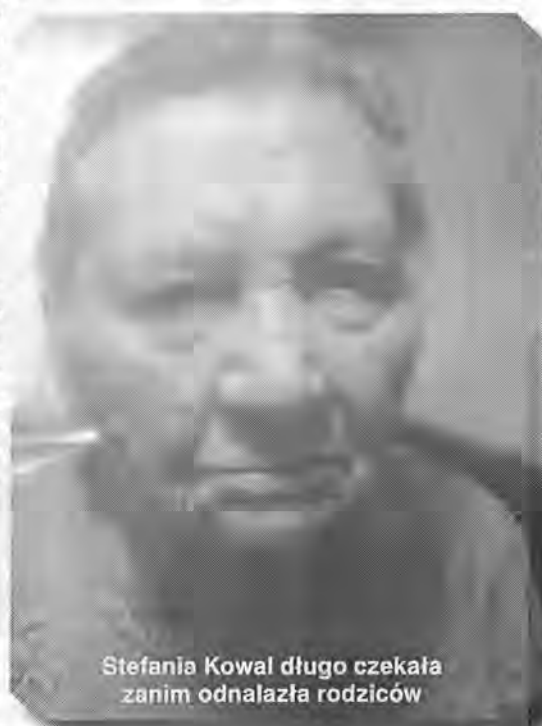
przez pocztę wojskową. Bardzo płakałam, rozpaczalam. Napisałam list do mojej ciotki, która została w Harbuzowie. W tym samym dniu, w którym dostała ode mnie list, do Jeleniej Góry przyszła wiadomość od taty. Wkrótce do mnie przyjechał. Takim sposobem znalazłam rodziców.” Ojciec dziewczyny przyjechał do miasta w nocy. „Trochę błędził, ale ktoś go do mnie zaprowadził. Miasto było wtedy niebezpieczne. Jak zobaczyłam tatę... O, Jezu, jak ja krzyczałam - opowiada ze wzruszeniem w głosie - Minęło już 1,5 roku, od kiedy się nie widzieliśmy.” Rodzice Pani Stefanii początkowo zamieszkali w województwie wielkopolskim, później przeprowadzili się do Lutola Suchego.

było najtrudniejsze?

„Odnalezienie rodziny - to było najważniejsze. Co było najtrudniejsze? - chwila zastanowienia - wszystko było trudne. Wszystko. Wszystko obce. Nic nie masz. Wszystko na dorobku. Cały dorobek... Co miałeś - nie mogłeś wziąć. No, grunt, żeby z duszą wrócić. To było najważniejsze. Jak tata się wprowadził do Lutola, większość mieszkań była pozajmowana. Wszystko od nowa. Tata chorował. Hektarów nie było, nic. Tylko człowiek był bezpieczny, bo się nie bał. Spokojnie kładł się spać. Nikt nikogo się nie bał, tak jak myśmy tam się bali, tylko żeby jakoś noc przeżyć, jakoś przemocować...” - w tym momencie urywa zdanie.

Pytam się, czy po przesiedleniu była w miejscowości, w której spędziła dzieciństwo. „Nie. Moja mama była, brat był. Namawiał mnie, żeby z nim pojechała, ale nie chciałam. Wszystko pamiętam: strach, to przeżycie...” Czy tęskni? „Nieraz tęsknię. Wiesz - tłumaczy - ja tam chodziłam do szkoły, miałam koleżanki. Jakis czas pisałyśmy do siebie. Czasem się robi tęskno - wzdycha - ale strach przewyższa, bierzę górę. Mnie się wydaje, że nigdzie nie jest tak bezpiecznie jak tu.”

Angelika Majkut



**Stefania Kowal długo czekała
zanim odnalazła rodziców**

Jej ojciec, od rodziny, u której mieszkała dostał propozycję pracy, ale „mama nie chciała, bo tutaj miała rodzinę i znajomych ze swoich stron” - wyjaśnia.

Dom na resztę życia

Pytam się o wrażenia, jakie wywarł na niej Lutol. „Bardzo się cieszyłam, że jestem ze swoją rodziną. To było najważniejsze. Mnie się te góry nie podobały. Tu mi się podobało. Tutaj taka więcej równina jak tam...” Wszyscy repatrianci, których dotychczas poznałam dzielą czas na „tu” i „tam”. „Zdaje mi się, że nigdzie nie było tak wesoło, jak tutaj, ale młode lata, to wszędzie wesoło. Wydawało mi się, że tutaj jest bezpiecznie. Pamiętam, jak tata spał w stodole u sąsiada Ukraińca, który go ukrywał. Miałam 13, 14 lat - to ja już dobrze rozumiałam, co to śmierć.” W Harbuzowie większość mieszkańców stanowili Ukraińcy - według Pani Stefanii pod 200-stoma numerami mieszkały rodziny ukraińskie, pod 20 - oma polskie. „A tu już zupełnie inaczej” - twierdzi staruszka. Co

Wszyscy repatrianci, których poznałam dzielą czas na „tu” i „tam”. Wychowałam się wśród tych ludzi, już w dzieciństwie słyszałam owe „tu” i „tam”, i jeszcze niekiedy „tam, na Wschodzie”, ale to ostatnie znacznie rzadziej. Zupełnie jakby określenia „tu” i „tam” określały i tłumaczyły wszystko. Tak też, istotnie, jest. Między „tu” i „tam” istnieje linia, o której słuchając opowieści tych ludzi często się zapomina. Linią tą, bez wątpienia, wojna, okupacja, repatriacja. Oni, rzadko używają tych słów jako granicy. Na przykład, opowiadając, przeważnie nie mówią: „przed wojną, okupacją, po przesiedlaniu, po repatriacji”. Określenie miejsc: „tu” i „tam” jest jednocześnie określeniem czasu i to należy zrozumieć.

Wzrastalam w tradycji i kulturze repatriantkiej (w jednym z odcinków cyklu bohaterką jest moja babcia). Wydawałoby się, że powinnam rozumieć wiele rzeczy. Jednak tworząc ten reportaż doszłam do wniosku, że ja po prostu trochę więcej wiedziałam od rówieśników niezainteresowanych tematem, dziś wiem jeszcze więcej, ale żeby w pełni zrozumieć jakieś wydarzenie, trzeba je przeżyć.

Repatrianci, z którymi rozmawiałam to osoby pochodzące z mojej wsi, których znałam wcześniej, a nigdy nie byłam świadoma tego, co przeżyli. Słuchając ich opowieści, myślałam o nich jako o cichych bohaterach dnia codziennego, których nazwiska nie będą widniały na kratach podręczników historii, ale którzy dzięki swej sile i wytrwałości zasługują na podziw i szacunek. Oni jednak, jak większość ludzi, która przeżyła II wojnę światową za takich się przeważnie nie uważają. Ich myślenie można mniej więcej zawrzeć w słowach „były takie czasy, takie okoliczności, trzeba było jakoś przeżyć i żyć”. Nie uważają się za ludzi niezwykłych, choć w rzeczywistości takimi są.

Repatrianci na nowo otrzymanej, nieznanej sobie ziemi stworzyli swoje domy i wraz z autochtonami zbudowali podwaliny naszego regionu.

MIĘDZYRZECKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

WIGILIJNY SPEKTAKL W OPERETCE

Już od kilku lat Teatr Muzyczny w Poznaniu wystawia w okresie przedświątecznym „wigilijną biesiadę w świątecznej gospodzie”. W tym roku spektakl ten wzrusza w szczególności. Pięknie dobrane polskie kolędy i pastorałki cudownie brzmiały w murach szacownej Operetki – całość zaś wiązał tekst przybliżający widzom tradycje bożonarodzeniowe, różne w poszczególnych regionach obrzędy i zwyczaje, a także przedziwne przepisy i porady. Niezwykłą atrakcją spektaklu były znakomicie wykonane przez artystów baletu staropolskie tańce. Jak przystało na świąteczną wigilię – artyści dzielili się z nami – widzami tradycyjnym opłatkiem. To był spektakl pełen ciepła i miłości. Piękne przedstawienie podziwiali 43 słuchacze naszego uniwersytetu głównie członków zespołu chóralnego „Krag”. Wszyscy wracali zachwyceni.



pięknie zabrzmiała Lulajże Jezuniu. Jak dawniej – kosztowaliśmy zupę grzybową z makaronem, karpia, śledzika, najsmaczniejsze pierogi i inne jeszcze frykasy.

Za wspaniale przygotowane wigilijne spotkanie – wszyscy słuchacze gromko, radośnie i jakże serdecznie zainetonowali **Pani Teresie Łuczak STO LAT**. Za finansowe wsparcie naszego wigilijnego spotkania **Serdecznie dziękujemy!**

Słuchaczom UTW, sympatykom i moim Wyborcom
- dedykuje:

*Gdy przyjdą Świąta w srebrnej bieli,
gdy Stary Rok w Nowy się zamieni,
przyjmij gorące me życzenia,
niech się Ci spełnią wszystkie marzenia*

Antoni Tkocz

TRADYCYJNY OPLĄTEK

To jest już tradycją naszego uniwersytetu. 15 grudnia w gronie 111 słuchaczy zorganizowaliśmy spotkanie opłatkowe. W tym roku rozpoczęło się ono inauguracyjnym występem naszego chóru „Krag”. Ach! – co to był za śpiew. Najpierw melodyjne piosenki ludowe, a potem kolędy. Najpiękniejsza ze wszystkich „Cicha noc” misternie niczym śpiewna kantylena zabrzmiała na końcu. To było niezwykle udane preludium. Wielką radość sprawili nam goście uczestniczący w spotkaniu. **Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Pan Józef Kaczmarek** naszym słuchaczom złożył życzenia wszystkiego najlepszego z okazji Świąt i wyraził zadowolenie i satysfakcję z pięknie funkcjonującego uniwersytetu. Tak sympatyczny nastrój na spotkaniu dowodzi, że razem jest wam znakomicie, że godnie spędzacie ten okres życia. Jestem pod dużym wrażeniem pięknie funkcjonującego zespołu międzyrzeckich, aktywnych słuchaczy. **Ks. proboszcz Marek Walczak** – wspaniały orędownik naszego uniwersytetu życzył słuchaczom dalszych pięknych sukcesów w poszukiwaniu prawdy o istniejącym świecie. Zbiorowa modlitwa ... i rozpoczęło się tradycyjne składanie życzeń wszystkiego najlepszego, zdrowia, szczęścia i pomyślności. We wszystkich salach Piastowskiej... dużo radości, uścisków i przytuleń. A potem w zbiorowym wykonaniu



Jubileuszowy rok Kuriera

W roku 2011 Kurier Międzyrzecki będzie obchodził jubileusz 20-lecia istnienia. Planujemy różnorodne formy obchodów, na które już dziś zapraszamy czytelników KM. Proszę również o nadsyłanie do redakcji wspomnień związanych z naszym miesięcznikiem oraz gratulacji i laurek. Czekamy na odzew naszych wiernych Czytelników.

Anna Kuźmińska-Świder

Historia Kuriera

4 marca 1991 r. ukazał się pierwszy numer KM. Liczył 8 stron, a na okładce miał czarno-białe zdjęcie ratusza. Słowo wstępne napisał ówczesny burmistrz, Eugeniusz Ziarkowski. Głos zabrał też ówczesny przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Sawczyn. Wtedy też napisałam swój pierwszy artykuł, jako redaktor naczelna. Powierzono mi tę zaszczytną funkcję w demokratycznym głosowaniu. Wydanie pierwszego numeru poprzedziły liczne spotkania, które wyłoniły ówczesny skład redakcji: **H. Augustyniak, P. Buszewski, A. Kaczmarek (nie siałkarz), R. Krawiec, A. Kuźmińska, Z. Melnik, H. Rusiecka, D. Sokołowska, A. Świder, T. Wolniewicz, E. Wróbel, E. Ziarkowski.**

Pierwsza siedziba redakcji mieściła się w ratuszu. Pierwszy numer został wydrukowany w międzyrzeckiej drukarni Pana **W. Płoszki**. Pierwszy numer kosztował 2,5 tys. zł. Nie sądziłam, że będę kierowała piśmie aż 20 lat. Pieniądze na pierwszy numer włożyli członkowie redakcji. Nikt z redakcji, ani piszących do KM autorów nie otrzymał nigdy żadnego wynagrodzenia. I tak jest do dziś!! Czytający te słowa mogą wierzyć lub nie, ale wydawanie KM jest społeczną pracą pasjonatów. Kurier, jak wiele pism lokalnych, powstał na fali przemian ustrojowych, które przyniosły prawdziwą WOLNOŚĆ SŁOWA. Brak tzw. profesjonalistów, zupełne amatorstwo oraz uczenie się na własnych błędach, okazały się siłą pisma. Główne zasady, obowiązujące w KM, to: terminowość w wydawaniu kolejnych numerów; lokalność, czyli skupienie się na naszych, międzyrzeckich, gminnych sprawach; otwartość dla wszystkich poglądów, opcji itp.; no i oczywiście NIEZALEŻNOŚĆ w głoszeniu opinii i poglądów.

Od początku istnienia KM pisze do niego Pan **Stefan Cyryniak** – regionalista i pasjonat historii. Artykuły Pana Stefana z cyklu „Z przeszłości Międzyrzecza”, to nasz hit. Za swą działalność Pan Stefan otrzymał tytuł „Dziennikarz z naszych stron”. W roku 2011 Pan Stefan będzie obchodził 90 rocznicę urodzin! Pierwszym sekretarzem redakcji była Pani **Danusia Sokołowska**. Od Niej nauczyłam się prowa-



dzienia dokumentacji i pracy biurowej. Pani Danusia była życzliwym, dobrym człowiekiem oraz lojalnym przyjaciółm. Na zawsze pozostanie ONA w naszej pamięci. Podobnie, jak burmistrz **Eugeniusz Ziarkowski**, którego artykuły o „renesansowym społeczeństwie lokalnym” czytało się z prawdziwą przyjemnością.

W ciągu 20 lat wielokrotnie zmieniał się skład redakcji. Każdy, kto był związany z KM, pozostawił w nim trwały ślad w postaci artykułów. **Maciej Sawczyn** w doskonały sposób relacjonował przebieg posiedzeń rady miejskiej w cyklu tekstów „Z bocznego krzesła”. **Ryszard Krawiec** pisał „Varius, znaczy inny” o szpitalu w Obrzycach. **Eugeniusz Luc** co miesiąc dostarcza nam rozrywki umysłowej w postaci ciekawych krzyżówek. Na łamach KM debiutował i zdobywał dziennikarskie ostrogi **Dariusz Brożek** z Gazety Lubuskiej.

Sam KM przeszedł w ciągu tych lat ogromną metamorfozę zewnętrzną. Stał się kolorowym, atrak-

cyjnym piśmie z wieloma fotografiami i ciekawymi okładkami. Te zmiany są zasługą firmy poligraficzno-wydawniczej Państwa **Lidii i Ireneusza Falińskich** z Gorzowa, z którymi Kurier współpracuje od lipca 1993 roku. Do Kuriera pisało już ponad 3 tysiące osób, a więc jesteśmy największą redakcją świata. Za swą pracę KM otrzymał wiele dyplomów, nagród i wyróżnień, które publikujemy w dziale obok. Oprócz wydawania pisma, Kurier inicjował wiele działań na rzecz miasta, np. zbiórki pieniędzy na zakup laparoskopu do naszego szpitala. Tradycją stał się wybór najlepszego sportowca Międzyrzecza, dokonywany przez czytelników, a ogłaszany na Balu Sportowca. Pierwszym laureatem plebiscytu był **Dawid Murek**. Odkryto się 13 edycji plebiscytu. Nie zorganizowaliśmy go za rok 2009 i 2010, bo międzyrzecki sport przeżywa trudny okres i nie ma znaczących osiągnięć. Na pewno jednak do tradycji plebiscytowej wrócimy. W roku 2010 KM zorganizował zbiórkę książek dla załanej w czasie powodzi biblioteki. Sukcesem była też zorganizowana przez Kurier debata przedwyborcza dla kandydatów na burmistrza.

Z okazji znaczących, kurierowych rocznic: 100 numer, 10-lecie, organizowaliśmy uroczyste koncerty. Pamiętam, jak na jednym z nich burmistrz Ziarkowski wywijał marynarę. Pomyślam KM był Sylwester pod Ratuszem gromadzący tłumy międzyrzeczan. Dwa-dziesiąt lat to dla człowieka i pisma szmat czasu. Kurier jednak trwa i trzyma się mocno, choć inne pisma lokalne dawno padły. Trwamy dla naszych CZYTELNIKÓW. Wiem, że KM ma wiernych kolekcjonerów, posiadających wszystkie numery z 20 lat. Pełen zapalu zespół redakcyjny pisze o wszystkim, co się u nas dzieje. I choć nie zawsze nas chwala, robimy swoje. Dowodem na to, że jesteśmy potrzebni i czytani, jest prawie 100% sprzedaż. Jestem przekonana, że przez te 20 lat Kurier wrósł w świadomość mieszkańców i historię miasta. Na marzec 2011 roku planujemy obchody rocznicowe, na które już teraz zapraszamy wszystkich międzyrzeczan.

Redaktor Naczelna
Anna Kuźmińska-Świder



PKP nas odcina

Z komunikatu Przewozów Regionalnych: „zawieszenie kursowania szynobusów na trasie Gorzów – Zbąszynek i odcinku Rzepin – Międzyrzec”. Tu nawet nie jeżdżą autobusy zastępcze, a na torach zalega gruba warstwa śniegu... Spółka PR mówi wprost, że na te połączenia nie ma pieniędzy. Sprawa ta godzi w pasażerów i jest dla nich niezrozumiała. Niedługo przyjdzie nam zlecić zaoranie torów, bo: pociągi nie jeżdżą, dworzec sprzedany, lokomotywnia rozebrana. Jakie kroki, w celu przywrócenia zawieszonych połączeń podjął burmistrz Tadeusz Dubicki, przewodniczący rady Jerzy Gądek oraz nowa rada miejska? Odpowiedzi w/w osób wydrukujemy w lutowym numerze KM.

Anna Kuźmińska-Świder

Mapa kultury

www.mapakultury.pl, to nowa strona internetowa poświęcona kulturze lokalnej. Portal ma być tworzony przez samych użytkowników, którzy będą mogli zamieszczać w nim informacje o wydarzeniach kulturalnych, interesujących postaciach, miejscach i tradycjach, które kształtują tożsamość lokalnej społeczności. Na razie brak na „mapie kultury” wiadomości i artykułów z Międzyrzecza. A przecież mamy się czym pochwalić!

Anna Kuźmińska-Świder

„Pakla” zaprasza

10 stycznia 2011 r. o godz. 17:00 w bibliotece miejskiej odbędzie się kolejne spotkanie Stowarzyszenia ekologiczno-społecznego „Pakla”. Zapraszam miłośników przyrody i zwierząt.

Anna Kuźmińska-Świder



KRONIKA POLICYJNA

- 06.12.2010 Nieznana kobieta podając się za znajomą rodziny weszła do mieszkania, gdzie wykorzystując nieuwagę 83-letniej mieszkanki dokonała kradzieży złotej biżuterii w postaci dwóch pierścionków i obrączki wartości 2000 zł.
- 10.12.2010 o godz. 2:50 na drodze E-30 prowadzącej z Poznania do Świecka, w pobliżu miejscowości Brójce, kierujący cysterną wpadł w poślizg i zjechał do rowu. Cysterna była pusta, wcześniej przewoziła czekoladę. Na miejscu pracowali policjanci i strażacy, do pomocy został wezwany specjalistyczny dźwig, który umożliwił wydobyć pojazd z rowu. Dzięki temu tylko przez godzinę trwały utrudnienia na drodze. W tym czasie, aby zapewnić bezpieczeństwo, policjanci kierowali ruchem.
- 13.12.2010 Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu aresztował na 2 miesiące 21-letniego mieszkańca Międzyrzecza, który od 2005 roku wprowadzał do obrotu znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany i haszyszu.
- 13.12.2010 W Międzyrzeczu doszło do zdarzenia drogowego, gdzie został potrącony rowerzysta. Miało to miejsce na głównym skrzyżowaniu przy ul. 30 Stycznia. Rowerzystę pogotowie zabrano do szpitala. Policjanci zabezpieczali miejsce zdarzenia, gdzie został rower poszkodowanego i jego zakupiony wcześniej worek ziemniaków. W pewnej chwili policjanci zwrócili uwagę na młodego mężczyznę, który przechylił się przez barierkę zabezpieczającą, sięgnął po worek ziemniaków leżący na jezdni i próbował z nim uciekać w stronę ul. Świerczewskiego. Policjanci zatrzymali złodzieja, którym okazał się Tomasz L. 25-letni mieszkaniec Międzyrzecza. Za próbę kradzieży otrzymał mandat wysokości 500 zł. Był to prawdopodobnie najdroższy worek ziemniaków w jego życiu.
- 19.11.2010 Na drodze krajowej E-30, 78-letnia mieszkanka gminy Trzciel wbiegła w miejscu do tego nieprzeznaczonym na jezdnię, prosto pod nadjeżdżający samochód osobowy marki Fiat Palio. W wyniku odniesionych obrażeń pieszka zmarła po przewiezieniu do szpitala.

Nowy Komendant w Międzyrzeczu

Od 9.12.br. Komendą Powiatowej Policji w Międzyrzeczu kieruje nadkom. Radosław Mazur

Komendant Wojewódzkiej Policji - insp. Leszek Marzec z dniem 9 grudnia br. pełnienie obowiązków Komendanta Powiatowej Policji w Międzyrzeczu powierzył nadkom. Radosławowi Mazurowi. Nowy Komendant ma 35 lat, ukończył Akademię Rolniczą w Szczecinie, studia podyplomowe na Uniwersytecie Wrocławskim o kierunku – Zwalczanie Przesłębpczości Gospodarczej oraz na Uniwersytecie Zielonogórskim



- Zarządzanie Ochroną Informacji Niejawnych.

Nadkom. mgr inż. Radosław Mazur w Policji pracuje od 1995 roku, a od 5 lat był Naczelnikiem Wydziału dw. z Przesłębpczością Gospodarczą w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gorzowie.

Obowiązki Komendanta Powiatowej Policji w Międzyrzeczu będzie pełnił do czasu rozstrzygnięcia konkursu na to stanowisko.

ml. asp. Beata Gromadecka

Podziękowanie

Komenda Powiatowej Policji w Międzyrzeczu składa podziękowania dla Rejonowego Sztabu Ratownictwa w Międzyrzeczu pod kierownictwem pana Mirosława Janza za udzieloną pomoc w zabezpieczeniu medycznym treningów strzeleckich dla policjantów w roku 2010.

Bezpieczna zerówka

W IV Edycji Wojewódzkiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie „Bezpieczna Zerówka” zwyciężyły dzieci z przedszkola nr 4. Turniej wiedzy dla przedszkolaków został zorganizowany w ramach zadania publicznego „Moja szkoła jest bezpieczna”, jako rządowy program „Razem bezpiecznie”, a sfinansowała go Fundacja „Contra Crimen” oraz Kuratorium Oświaty w Gorzowie wlkp.

Do udziału w turnieju zgłosiło się 10 placówek z naszego powiatu. Dzieci uczestniczyły w 5 konkurencjach, zbierając odpowiednią liczbę punktów. Do zadań przystępowały grupy 3-osobowe. Spośród wszystkich uczestników najlepszymi okazali się przedstawiciele Przedszkola nr 4 „Bajkowa Kraina” w Międzyrzeczu w składzie: **Aleksandra Szafrńska, Martyna Kuszczak, Mateusz Szabat** pod opieką pani **Krystyny Cichockiej-Rojek**. Drugie miejsce zajęli reprezentanci Przedszkola nr 1 „Pod Jarzębinką”: **Inga Grabska, Mateusz Kaczmarek, Jakub Kowalski** – opiekun **Ewa Sakowicz**. Trzecie miejsce przypadło w udziale sześciolatkom ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu: **Katarzyna Lachowicz, Szymon Wyrzykowski, Bartłomiej Wyskokki** - opiekunką była pani **Joanna Kostka**.

Drużyna, która zajęła I miejsce, będzie brała udział w finale wojewódzkim w Gorzowie. Gratulujemy zwycięzcom, a wszystkim uczestnikom turnieju dziękujemy za uczestnictwo i zapraszamy do dalszej współpracy.

ml. asp. Beata Gromadecka



OGÓLNOPOLSKA KAMPANIA PRZECIW PRZEMOCY WOBEC KOBIET

25 listopada 2010 r. odbyła się ogólnopolska kampania „16 Dni Przeciw Przemocy Wobec Kobiet”, która trwała do 10 grudnia. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu w ramach dodatkowej konsultacji udzielali informacji dla pokrzywdzonych kobiet.

16 Dni Przeciwdziałania Przemocy, to międzynarodowa kampania organizowana od 1991 roku przez Women's Global Leadership Institute. Rozpoczęła się ona 25 listopada (Międzynarodowy Dzień przeciwko Przemocy Wobec Kobiet), a zakończyła 10 grudnia (Międzynarodowym Dniem Praw Człowieka). W ramach ogólnopolskiej kampa-

nii „16 DNI PRZEMOCY WOBEC KOBIET” uruchomione zostały dodatkowe konsultacje dla krzywdzonych kobiet. W tym czasie dyżury pełnili policjanci, pracownicy socjalni oraz konsultanci ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Celem akcji było uświadomienie kobietom krzywdzonym (w domu, w pracy czy gdziekolwiek indziej), że mają prawo do pomocy i mogą na nią liczyć. Wielokrotnie kobiety doznające przemocy boją się lub wstydzą poprosić o pomoc, ale trzeba wiedzieć, że jedynym sposobem na zmianę sytuacji jest przerwanie milczenia. Jest to pierwszy krok do przerywania przemocy.



serwis prasowy INFORMACJE Z RATUSZA

TADEUSZ DUBICKI BURMISTRZEM MIĘDZYRZECZA

II sesja Rady Miejskiej w Międzyrzeczu (9.12.2010) zwołana została w związku z publikacją w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 grudnia 2010 r. obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej o zbiorczych wynikach wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast na obszarze kraju, przeprowadzonych w dniu 21 listopada 2010 r. i 5 grudnia 2010 r.

Salę narad Urzędu Miejskiego wypełnili radni, sołtysi, zaproszeni goście oraz licznie przybyli mieszkańcy Międzyrzecza. Sesję rozpoczął Przewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Gądek, gratulując panu Dubickiemu zdobycia tak dużego uznania społecznego wyrażonego w wyborach na Burmistrza Międzyrzecza. Następnie miał miejsce akt uroczystego wręczenia, przez Przewodniczącą Miejskiej Komisji Wyborczej Krystynę Kamińską, zaświadczenia o wyborze na Burmistrza Międzyrzecza. Po otrzymaniu nominacji Burmistrz Tadeusz Dubicki przed Radą Miejską złożył ślubowanie mówiąc,



*Jest mi niezmiernie miło, że jako burmistrz,
mogę ponownie złożyć Państwu
święteczno – noworoczne życzenia.*

Dziękuję za zaufanie, dziękuję za poparcie...

*Przed nami najpiękniejsze i najbardziej
polskie święta, ciepłe - choć grudniowe.
W ten wigilijny czas milkną wszelkie spory,
obdarowujemy się prezentami.*

*Drodzy Mieszkańcy,
niech moc wigilijnego wieczoru
promieniuje przez cały rok 2011, a siła,
jaką daje życzliwość i otwartość serc,
niech będzie towarzyszem dnia codziennego.*

**Burmistrz Międzyrzecza
Tadeusz Dubicki**

że „...powierzony urząd sprawować będzie tylko dla dobra społecznego i pomyślności mieszkańców”.

Burmistrz przyjął gratulacje od różnych grup zawodowych i społecznych, następnie przedstawił radnym swoich zastępców, są nimi: pan Leszek Rybka oraz pan Remigiusz Lorenz.

WSPÓLNE DEKOROWANIE CHOINKI

W dniu 13 grudnia br. o godz. 11.00 grupy przedszkolaków, dzieci ze szkół podstawowych, młodzież z warsztatów terapii zajęciowej oraz dzieci ze świetlicy „Kącik u Jezusa” przybyły na plac przed ratuszem aby wziąć udział w ubieraniu choinki. Drzewko szybko nabrało blasku za sprawą ozdób, które wpłynęły na konkurs „Nim gwiazdka zabłyśnie” zorganizowany przez Międzyrzecki Ośrodek Kultury. Autorzy najciekawszych pomysłów na świąteczną dekorację otrzymali upominki.

POWITANIE NOWEGO 2011 ROKU

Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki i Międzyrzecki Ośrodek Kultury zapraszają wszystkich mieszkańców na Noworoczny Koncert Sylwestrowy, który odbędzie się przy hali widowiskowo-sportowej dnia 31 grudnia 2010 r. o godz. 22.00.

Referat Promocji Gospodarczej

Szanowni Państwo

*Nadchodzące Święta Bożego
Narodzenia i Nowy Rok
niosą ze sobą wiele radości
oraz refleksji dotyczących
minionego okresu
i planów na nadchodzący 2011 rok.*



*W imieniu Rady Miejskiej w Międzyrzeczu
składam wszystkim*

*Mieszkańcom Gminy Międzyrzecz oraz
osobom Państwu najbliższym
serdeczne życzenia zdrowych, spokojnych
i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia.
Niech zbliżające się Święta, spędzone w
gronie najbliższych, w atmosferze ciepła i
radości przyniosą wiele optymizmu
i zrozumienia.*

*W nadchodzącym Nowym 2011 Roku
życzę wielu sukcesów i zadowolenia
z podjętych wyzwań.*



**Przewodniczący
Rady Miejskiej
Jerzy Gądek**



„Paradyż i Raj Utracony”

W międzyrzeckim Muzeum 24 listopada br. odbyła się promocja książki Bożeny Grabowskiej „Paradyż i Raj Utracony”. Autorka jest historykiem sztuki, pracuje w gorzowskiej delegaturze Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Publikacja jest rozszerzeniem rozprawy doktorskiej autorki, w której przedstawiono wpływ działalności cystersów na architekturę obiektów sakralnych okolic Międzyrzecza. Ze wszystkich zakonów funkcjonujących na terenie Ziemi Międzyrzeckiej cystersi działali najdłużej i wpisali się na stałe w krajobraz tych terenów. Pozostawili po sobie postęp gospodarczy i piękne budowle sakralne. Szczególną rolę w historii działalności zakonu na opisywanych terenach odegrali opaci: Józef Gorczyński i Józef Michał Lóki. Książka wydana została na ładnym papierze kredowym, w dwóch wersjach okładki. Z laminatem cena 20 PLN, laminowana sztywna 30 PLN. Do nabycia w Muzeum. Wydawca SONAR Gorzów.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

Do biblioteczki regionalnej

Ukazała się książka „Kapłan Na Wzór Serca Chrystusowego” wspomnienia o księdzu infulcie Henryku Guzowskim (26.12.1921 – 7.09.2006) pod redakcją Marcina Jerzyńka i ks. Marka Walczaka. To ciekawa publikacja ukazująca życie i kapłaństwo długoletniego księdza proboszcza parafii św. Jana, opowiedziane słowami wielu ludzi. Wydawca: CONTENTUM Zieleni Góra. Nakład: 500 egzemplarzy. Dwie wersje okładki w miękkiej i twardej kolekcjonerskiej oprawie. Książka jest dostępna w kancelarii parafii św. Jana.

Andrzej Chmielewski

Rokitniański konkurs

Kto obecnie pełni funkcję kustosa w Bazylice Rokitniańskiej? – podaj imię i nazwisko. Nagrodą będzie przepiękny kalendarz rokitniański na rok 2011. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy do 15 stycznia 2011 r.

Kalendarz historia i teraźniejszość

Urząd Miasta i Gminy Międzyrzecz tradycyjnie, jak co roku, wydał kalendarz ścienny. Miesiące nowego roku 2011 będą ozdabiał widoki starego i nowego Międzyrzecza. Styczeń – kościół św. Jana, luty – zamek, marzec – ratusz i kościół św. Wojciecha, kwiecień – ul. 30 Stycznia, maj – budynek bramy zamkowej, czerwiec – ul. Kilińskiego, lipiec – dawne kąpielisko miejskie nad Obrą i obecne „Kasztelanka”, sierpień – fragment ul. 30 Stycznia, wrzesień – budynek szkoły podstawowej nr 2 i wieża ciśnień, październik – budynek Poczty, listopad – szpital w Obrzycach, grudzień – zimowa panorama miasta z mostu na Obrze oraz ratusz w odświeżonym blasku. Wydawca: Wydawnictwo LITERAT Andrzej Chmielewski. Nakład 800 szt.

Andrzej Chmielewski



Freski z Jana

W najstarszym międzyrzeckim kościele pw. św. Jana, podczas prac remontowych odkryto zabytkową polichromię z pierwszej połowy XVI wieku.

To ważne odkrycie dla historii kościoła i miasta, tym bardziej, że to jedyne freski z okresu renesansu w regionie. Malowidła przedstawiają różne motywy biblijne na przykład ukrzyżowanie czy wygnanie z Raju. Freski nie są szczytem sztuki malarskiej, lecz to typowy styl renesansu. Nad konserwacją odkrycia pracuje historyk sztuki Danuta Mucha z Warszawy. Jej zdaniem autorem kolorowych motywów polichromii jest najprawdopodobniej jakiś miejscowy rzemieślnik. W tamtym czasie freskami ozdabiano ściany nie tylko w kościołach. A rzemieślnicy wykonujący takie ozdoby pracowali często za niewielkie wynagrodzenie, gdzie częścią zapłaty było utrzymanie majstra i jego pracowników. Odkrycie ma dodatkową wartość, bo do tej pory historycy uważali, że prezbiterium fary zostało dobudowane w XVII wieku. Polichromia, której autor napisał rok zakończenia pracy - 1545, wskazuje, że ta budowla jest dużo starsza. Renesansowa polichromia ozdabiała ściany kościoła do XIX wieku, później została zamalowana innymi freskami, które także zostały ponownie odkryte. Freski sprzed ponad stu lat charakteryzują się zupełnie innym stylem, który bardziej realistycznie przedstawia namalowane postaci i motywy.

Tekst i foto Andrzej Chmielewski



Fotogaleria na str. 24

Światowy Dzień Pluszowego Misia w Przedszkolu nr 6 im. Jana Brzechwy



Dzieci z naszego przedszkola uroczystie obchodziły Światowy Dzień Pluszowego Misia. W tym dniu przedszkole zamieniło się w Krainę Pluszowych Misiów. Już w progu przedszkola dzieci witał pluszowy miś i częstował wszystkich swoim przysmakami – miodem. Każdy przedszkolak, mały czy duży, przyniósł do domu swojego kochanego misia. Wielka misio-wa uroczystość rozpoczęła się po śniadaniu. Pluszaki siedziały na dywanie razem z dziećmi i śpiewały różową piosenkę o pluszowym misiu, który razem z Krzysiem chciał iść do przedszkola. Wiadomo, że u nas zawsze jest wesoło, a na dzieci czeka wiele ciekawych zajęć. Każda grupa w tym dniu na zajęciach plastycznych wykonywała plakat „Pluszowego Misia”, śpiewaliśmy kołysanki pluszowe, a także recytowaliśmy wiersze dla naszych ulubionych maskotek. Przedszkole zdobiły kolorowe prace wykonane przez dzieci, których głównym bohaterem był oczywiście miś. Było bardzo wesoło i uroczystie, jak przystało na urodzinowy dzień. Przedszkolaki bardzo szczęśliwie i zadowolone wracały do domów ze swoimi kolorowymi misiami.

Anna Czapracka

„Ja i mój pluszowy miś”

Z okazji Dnia Pluszowego Misia biblioteka miejska w Międzyrzeczu zaprosiła dzieci do udziału w konkursie pn. „Ja i mój pluszowy miś”. Należało napisać o swoim misiu lub go narysować. Na konkurs wpłynęło wiele fantastycznych prac. Poniżej prezentujemy opowiadanie **Blanki Cieśliewicz** (lat 10)

Kiedy byłam malutka, Babcia podarowała mi Kubusia Puchatka. Zawsze był ze mną w moim łóżeczku. Jest to żółty mały miś w czerwonej kamizelce. Towarzyszył mi, gdy spałam i gdy jadłam. Zасыпiałam z butelką i tak ustawiałam misia, żeby mi ją trzymał. Nawet wtedy, gdy w przedszkolu były robione pamiątkowe zdjęcia, poszłam na nie z Puchatkiem. Zawsze pomagał mi zasnąć. Brałam go codziennie do przedszkola i zabierałam go wszędzie. Tak do niego przywykłam, że jak był w praniu, to nie mogłam spać i płakałam. Gdy wyjeżdżałam na wczasy, Puchatek także mi towarzyszył, nie potrafiłam sobie wyobrazić życia bez niego. Mam tyle innych misiów, ale żaden nie zastąpi mi Kubusia. Jesteśmy nawet podobni – tak samo jak Puchatek lubię jeść miód.

Pewnego razu pojechałam z Puchatkiem do kuzynów mieszkających w innej miejscowości, na wsi. Spędziłam tam kilka pełnych wrażeń dni. Pomagałam Cioci wybierać jajka w kurni-



ku, a ona robiła mi z nich pyszną jajecznicę. Próbowalam doić krowy, a potem piłam wspaniałe, ciepłe mleko. A największym przeżyciem był widok urodzonych, malutkich świnek, na które czekaliśmy z kuzynami wiele godzin. W ciągu dnia

Puchatek czekał na mnie w pokoju, a wieczorem przychodziłam do niego spać. W końcu przyszedł czas naszego wyjazdu. Zjedliśmy obiad i już wracaliśmy do domu, gdy zauważyłam, że zostawiłam swojego misia. Bardzo się rozplakałam, chciałam się natychmiast do niego przytulić. Rodzice nie mieli wyjścia, musieli zawrócić. Kuzyni czekali już z Puchatkiem na podwórku. Bardzo się ucieszyłam, że odzyskałam misia. Kocham mojego Puchatka i niczym go nie zastąpię. Mam go do teraz i ciągle jest taki piękny, jak w chwili, gdy ze mną zamieszkał. zabieram go ze sobą nawet na wycieczki szkolne, Muszę wtedy bardzo uważać, żeby o nim nie zapomnieć przy pakowaniu walizki. To mój najwspanialszy miś!

Karły

pod powiekami złoty kurz słów
płonie, pęka nadwrażliwości powietrze, na niebie szpilka słońca
wiruje, a ja schodzę schodami ciemności, mam jeszcze w ustach
kroplę księżycy, od trzeciej nie śpię, burzą kołdry otulona gryzę pazury
bezsennego snu, jak koń galopujący pod powierzchnią skóry serce drży,
dotykam, gładzę jego fałdy, nie! – krzyczę, skamle w ostry świt, nie chcę
być karłem poezji, chcę tańczyć na pochyłej, szklanej tafli znaczeń,
jak roślina chwiejna chcę kaszleć wiatrem, przecież czas
zwariował, pociągi pędzą nie w tę stronę,
włoką swe wagoniki na pochybel,
nie wiadomo gdzie, puchną
na torowiskach
przeznaczeń, nie chcę
być karłem, robotem skrzekliwym, motylem mechanicznym, nie,
nie chcę być

staję na parapecie
siódme piętro mojej świadomości
otwiera okiennice

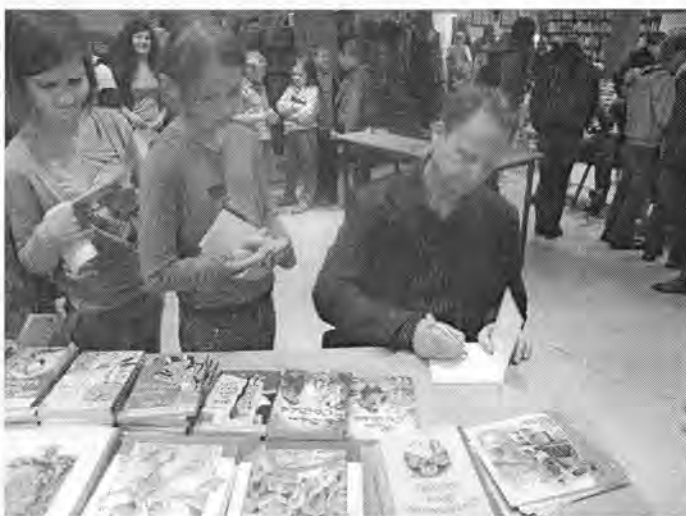
skaczę

w locie karły
chwytają mnie
za ręce

Irena Zielińska

Mariusz Niemycki w Międzyrzeczu

Młodzi czytelnicy Międzyrzecza mieli okazję spotkać się ze znanym twórcą literatury kryminalnej dla dzieci i młodzieży, panem Mariuszem Niemyckim. Nasz gość pracuje jako nauczyciel geografii w nowosolskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 „Elektryk”. Współpracuje z wieloma wydawnictwami. Wydał około trzydziestu bajek dla młodszych dzieci prozą, wierszem i prozą rymowaną. Jest autorem licznych słuchowisk dla dzieci, realizowanych przez Teatr Polskiego Radia, emitowanych na antenie Radia Bis, a obecnie Programu Pierwszego Polskiego Radia. Wystąpiły w nich takie znakomitości scen polskich jak Anna Seniuk czy Marian Opania. Dotychczas ukazały się następujące powieści: trylogia Obi-Boków, przygody Cyny (3 części), seria z „Zuzią”, seria o „Kłopotku”, „Zaczarowany dom Matyldy”, „O lichu, co króla mamiło i inne baśnie niepolomickie”, „Przypadki Damiana” (12 części w formie minipowieści). W 2004 r. został wyróżniony w ramach Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego „za pogodną i pełną dynamiką twórczość dla czytelników w różnym wieku”, a w 2008 r. otrzymał wyróżnienie w ramach II Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego Wydawnictwa „Telbit” za powieść dla młodzieży „Zośka brat”. Dla czytelników przygotowano wystawkę tematyczną pt. „Moimi mistrzami są Bahdaj, Nienacki i Niziurski” (tytuł zaczerpnięto z wywiadu o tym samym tytule, jaki autor udzielił J. Świetlikowskiej). Wystawie towarzy-



szyl obraz przedstawiający okładkę książki pt. „Na wsi”, który wykonała pani Aleksandra Banak. Nasze zaproszenie na spotkanie z autorem przyjęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 1, Gimnazjum Nr 1 i Nr 2 oraz Specjalnego Ośrodka Szkolnego Wychowawczego (ok. 100 osób). Atrakcją była prezentacja multimedialna. Każdy slajd, wzbogacony komentarzem pisarza, w sposób barwny i ciekawy opowiadał o jego życiu i twórczości. Dzieci z ożywieniem słuchały historyjek o dzieciństwie, latach szkolnych (pisarz nie lubił matematyki), czasach studenckich, życiu osobistym i twórczości. Najbardziej podobały się slajdy „byłem uroczym chłopczykiem” oraz „byłem w wojsku”. Na uwagę zasługiwała również prezentacja przedstawiająca różnorodne ilustracje do książek, a

szczególnie propozycje ilustratorów dotyczące postaci brzydkiego Damiana. Miłą niespodzianką były przygotowane przez pisarza minikonkursy. Na przykład na podstawie wysłuchanego fragmentu słuchowiska należało rozwiązać zagadkę. Na zwycięzcę czekała książka z autografem pisarza. Dzieci wspólnie z pisarzem czytały wierszyki o mrówce i abecadłe. Atrakcją spotkania było wspólne śpiewanie piosenki o Kurczaczku. W drugiej części spotkania autor chętnie odpowiadał na pytania dotyczące jego życia i twórczości. Dzieci pytały go, co czytał, gdy był w ich wieku, dlaczego pisze i co go inspiruje, czy można wyżyć z pisania, a nawet, jakim jeździ samochodem. Autor chętnie wpisywał dedykacje oraz składał autografy, rozdawał swoje zakładki do książek oraz naklejki.

Spotkania autorskie są dialogiem między autorem a czytelnikiem. Dzieci nie tylko uczestniczą w zabawach literackich, ale także dowiadują się o procesie pisania książki, tworzenia słuchowiska czy powstawania piosenek. Największą satysfakcją zarówno dla czytelników jak i pisarza jest możliwość zakupu książek z autografem. Czasami stanowią one załączek własnych, domowych księgozbiorów. Zorganizowane przez nas spotkania autorskie miały na celu zachęcić dzieci do czytania, poprzez bezpośredni kontakt z pisarzem. Duża liczba chętnych, pragnących wypożyczyć książki pana Mariusza Niemyckiego, świadczy o tym, że spotkanie autorskie zainspirowało uczestników do czytania.

Krystyna Pawłowska

Biwak zuchowy

W dniach 3 i 4 grudnia w Szkole Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu odbył się biwak zuchowy, w którym udział wzięły gromady zuchowe: „Wesołe płomienie” i „Słoneczna gromada” wraz ze swoimi drużynowymi.

Biwak rozpoczął się odwiedzinami Św. Mikołaja, który w rozrywkowy sposób rozdawał zuchom prezenty, a nawet przyznał się do tego, że sam kiedyś był harcerzem(!).

Spotkanie z okazji Mikołajek połączone było ze wspólną zabawą podczas przechodzenia przez nasze zuchy prób ognia, odwagi, milczenia i wody. Żaden zuch nie zawahał się przed zgaszaniem płomienia świecy palcami, odważnie przemierzali też ciemne korytarze oraz wstrzymywali oddech podczas zanurzenia głowy w wodzie. Celem ich zmagania było również zaliczenie kolejnych punktów kontrolnych sprawdzających ich wiedzę na temat Kubusia Puchatka i jego przyjaciół, dzięki czemu



mogli zdobyć Sprawność Kubusia Puchatka. Nie było to łatwe, ale wszystkim zuchom udało się przejść wyma-

gane próby. Każdy zuch z naszej gromady udowodnił, że jest dzielny i umie świetnie się bawić z innymi.

Monika Czerwińska,
Małgorzata Czerwińska
-Sienkowska

GABINET PROKTOLOGICZNY**Krzysztof Adamkowicz****Specjalista chirurg**

(choroby jelita grubego)

Przyjmuje w środy od. godz. 16⁰⁰**Międzyrzecz, ul. Rynek 2**

przy aptecę „Ratuszowa”

Rejestracja telefoniczna: **502 55 15 79**

krzysztof.adamkowicz@wp.pl

Janusz Jaskowicz**SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ**(choroby i urazy narządu ruchu i kręgosłupa,
usg stawów)

Przyjmuje w poniedziałki

w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2 przy aptecę „Ratuszowa”

tel. 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI**Teresa Maleńczyk – Taborowska****Specjalista chorób wewnętrznych**

Przyjmuje w czwartki

w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3

przy aptecę „Aspirynka”

(wejście od strony osiedla)

tel. 600 317 241**Lek. med. Agnieszka ZIEMECKA****Gabinet Laryngologiczny**

(choroby uszu, gardła, nosa,

badania okresowe,

badanie audiometryczne słuchu)

Apteka Grodzka, ul. Zachodnia 8A

Przyjmuje w środy w godzinach od 16:30 do 17:30

Kontakt tel. dom (95) 741-81-48**lub apteka (95) 741-60-48****USG – INTERNISTA – EKG****MEDICUS – Ryszard Lis****CODZIENNIE – rejestracja telefoniczna****tel. kom. 602-291-075****24h - tel. kom. 668-109-005****www.medicus.booo.pl****Ekspresowa naprawa****PROTEZ ZĘBOWYCH****tel. (95) 741-24-11****695 261 080****Danuta Sawka****PRACOWNIA PROTETYCZNA****CZYNNE:****poniedziałki i środy w godzinach 8⁰⁰ – 17⁰⁰****wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ – 15⁰⁰****MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7****STANISŁAW KLISOWSKI****specjalista otolaryngolog**

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje 14 i 28 stycznia**w godz. 16.00 - 18.00**

Międzyrzecz, os. Centrum 3

przy aptecę „Aspirynka” (wejście od strony osiedla)

Rejestracja telefoniczna: **608 802 553****PSYCHOTERAPIA**

- zaburzeń nerwicowych,
- depresji,
- zaburzeń osobowości,
- kryzysów emocjonalnych.

POMOC PSYCHOLOGICZNA**Rejestracja tel.: 504089831 Międzyrzecz****Teresa Gałązka-Bazydło**

Specjalista psychologii klinicznej

Psychoterapeuta

Członek Polskiego Towarzystwa

Psychoterapii Psychoanalitycznej



Wspomnienia wojenne kombatanta, Aleksego Bujalskiego

A. Bujalski urodził się 22 kwietnia 1924 roku w miejscowości Józefów w powiecie Łuków na Równinie Łukowskiej. Miał sześcioro rodzeństwa, trzy siostry i trzech braci. „W Józefowie mieszkalem 10 lat, chodziłem do szkoły. Ojciec Wacław zajmował się kowalstwem, trochę rzeźnictwem, mama wychowaniem dzieci. Potem rodzice przenieśli się do Łukowa. Ojciec pracował na PKP.” A. Bujalski przywołuje w pamięci czasy okupacji niemieckiej: od 1941 obóz pracy przymusowej, do listopada 1942 getto, a później Treblinkę. Pamięta doskonale okrutną wojnę.

15 stycznia 1940 r. Niemcy biorą go na przymusowe roboty do miejscowości Waldheim pod Dreznem, gdzie pracuje w gospodarstwie do 1943 r. We wrześniu tego roku ucieka do Łukowa, do domu rodzinnego. Ucieczka kolejną udaje się, jednak Aleksey musi się ukrywać. W międzyczasie udaje mu się pojechać do Warszawy, gdzie przebywa do maja 1944 roku. W czasie łapanki zostaje złapany przez gestapo i wywieziony do Austrii na przymusowe roboty. Przez dwa miesiące pracuje w fabryce w miejscowości Sampelton. Tu znów planuje kolejną ucieczkę, z kolegą,

pociągiem z Wiednia do Krakowa. „Jechaliśmy 10 godzin na hamulcach pod wagonem. Był lipiec 1944 roku.” A. Bujalski dociera do Łukowa i znów się ukrywa.

Tymczasem z frontu napływają informacje o wyzwoleniu terenów wschodnich spod okupacji niemieckiej. We wrześniu 1944 roku Aleksey Bujalski zostaje zmobilizowany do Wojska Polskiego i otrzymuje przydział do 17 Pułku, 5 Dywizji II Armii Wojska Polskiego pod dowództwem generała Waszkiewicza. Po krótkim szkoleniu, 11 listopada 1944 roku składa przysięgę wojskową w Trzebiechowie. 25 stycznia 1945 roku wyrusza na front przez Warszawę, Łódź, Poznań, Gorzów, Wrocław, Zgorzelec. Walczy pod Budziszynem. Był zwiadowcą konnym, rozwoził meldunki wojskowe.

Od października 1945 roku jest żołnierzem 17 Pułku w Międzyrzeczu, aż do przejścia na emeryturę w 1968 roku. Jest kombatantem od 1951 roku. Od 1995 roku jest ojcem chrzestnym sztabu 17 Brygady Zmechanizowanej w Międzyrzeczu.

Za swoją pracę i działalność został uhonorowany m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Kazimierz Kulas

ZŁOTA JESIEŃ, ze śniegiem w tle, W PRZEDSZKOLU NR 4

Czy pamiętają Państwo słynną scenę z musicalu pt. „Deszczowa piosenka” (reż. Gene Kelly), kiedy główny bohater tańczy na ulicy w strugach deszczu? Jeśli tak, to wyobraźcie sobie teraz całą grupę przejętych czterolatków podskakujących z kolorowymi parasolkami w takt tej samej melodii! Scena piękna i wzruszająca zarazem, a wypracowane do perfekcji ruchy bioderek na pewno zauważyłaby i pochwalila nawet surowa Iwona Pawłowicz z „Tańca z gwiazdami”.

Ten dopracowany w szczegółach układ taneczny oraz piosenki i wiersze o tematyce jesiennej zaprezentowały dn. 26.11.2010 r. dzieci z Przedszkola nr 4 im. Bajkowej Krainy” pod kierunkiem wych. p. Małgorzaty Offman i wspomagającej ją p. Moniki Fietz-Osadnik. Impreza została zorganizowana pod hasłem: „Pożegnanie jesieni” i z okazji „Dnia pieczonego ziemniaka”. Występy dzieci były okazją do podziwiania ich umiejętności artystycznych i chwilą bliższego poznania się rodziców. Chyba jednak nikt z nas nie spodziewał się, że tego dnia czeka nas nie tylko „uczta artystyczna”, ale i prawdziwe przyjęcie. Kiedy ochłonęliśmy po silnych wzruszeniach, zostaliśmy zaproszeni do stołów (malutkie krzeselka były dla wielu nie lada wyzwaniem!), a tam zaserwowano nam m.in. pyszne sałatki, gołąbki, bigos, grochówkę, ziemniaki zapiekane w folii itp. Wszystko to dzięki sponsorom i życzliwości naszych Pań, które sprawnie podawały kolejne potrawy i jeszcze zajmowały się dziećmi (niejeden z nas pozazdrościł im autorytetu wśród maluchów...). One także zadbały o miłą atmosferę, która sprawiła, że z żalem opuszczaliśmy wieczerę mury przedszkola.

W imieniu wszystkich rodziców z grupy czterolatków, pragnę podziękować obu Paniom za wspaniałą imprezę i oświadczyć, że czekamy na następne – równie udane!

Mama Hani



Mamy zaszczyt zaprosić Państwa na

II Spotkanie Kolędowe Międzyrzeckich Chórów

które odbędzie się w dniu 30 stycznia 2011 r. w kościele św. Wojciecha w Międzyrzeczu

Program spotkania:

- * godz. 14:45 – przybycie chórów
- * godz. 15:00 – msza św. w intencji chórzystów
- * godz. 15:30 – koncert zespołów choralnych – prezentacja chórów – kilka słów o działalności chóru i występ każdego zespołu do 10 minut (po cztery kolędy)
- * Następnie wspólne wykonanie kolędy Lulajże Jezuniu a'capella w układzie dwugłosowym
- * Podziękowanie chórów i rozdanie pamiątkowych dyplomów oraz dokonanie wpisów przedstawicieli chórów do kroniki Chóru Międzyparafialnego

Organizatorzy:

Parafia św. Wojciecha w Międzyrzeczu
Chór Międzyparafialny

W koncercie weźmie udział sześć chórów międzyrzeckich:

- Zespół choralny „Krań” z Uniwersytetu III Wieku, prowadzony przez p. Antoniego Tkocza.
- Chór „Echo” z Klubu Seniora przy MOK prowadzony przez p. Jana Plebana.
- Chór Międzyparafialny przy Parafii św. Wojciecha w Międzyrzeczu prowadzony przez p. Elżbietę Skibicką.
- Młodzieżowy Chór z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Międzyrzeczu prowadzony przez p. Alinę Plebanek.
- Chór z Parafii Pierwszych Męczenników Polski w Międzyrzeczu prowadzony przez p. Piotra Chojnackiego.
- Międzyrzecki Chór Kameralny przy Klubie Garnizonowym w Międzyrzeczu prowadzony przez p. Wojciecha Witkowskiego.

*„To wielka sztuka cieszyć się życiem na przekór wichrom, żywiołom burz!
Umieć przeżywać uroki słońca, trudne problemy, noce bez snu...”*

W czwartkowy wieczór, 3 grudnia odbyło się ostatnie w 2010 r., ale pierwsze w zimowej szacie spotkanie międzyrzeckiego Dyskusyjnego Klubu Książki. Po krótkim podsumowaniu naszej działalności, wszystkie członkinie klubu otrzymały przepiękne zakładki do książek, autorstwa Kingi Jankowskiej. Zakładki zostały ufundowane przez Bibliotekę Publiczną w Międzyrzeczku. Następnie wspólnie gawędziliśmy na tematy literackie, których przedmiotem były książki: Andy Rottenberga „Proszę bardzo” i Orhana Pamuka „Muzeum niewinności”. Pomiedzy kawą czy herbatą w świetnym towarzystwie rozpoczęliśmy dyskusję o różnych aspektach naszych lektur.

Książka noblisty Orhana Pamuka poruszyła nasze klubowiczki. Sam autor tak zachęca do jej przeczytania: „Jest to książka o miłości i miłości, najpiękniejszej i nieszczęśliwej. W kamienicy Zmłotowanie potajemnie spotyka się para kochanków i w pełnych napiętności chwilach odkrywa smak miłości i grzechu. Füsün ma zaledwie osiemnaście lat i oczarowuje młodzieńczym wdziękiem i urodą. Trzydziestoletni Kemal, który nie potrafi oprzeć się pożądaniu oraz fascynacji niewinnością dziewczyny, szykuje się właśnie do zaręczyn z piękną Sibel. Niestety ślub zostaje odwołany, ale wtedy okazuje się, że Füsün jest już szczęśliwą mężatką. Kemal nie poddaje się i kilka razy w tygodniu przychodzi na kolację do rodziców swej ukochanej. Podczas tych wizyt bacznie ją obserwuje i podkraża z jej domu różne przedmioty. Te, którymi się bawiła lub dotykała (niedopałki, sztuczne, chusteczki, piekarki porcelanowe, bilety). Tak powstaje tytułowe muzeum. Tłem wydarzeń i zarazem jednym z bohaterów tej kunsztownie opowiedzianej historii miłosnej staje się rodzinne miasto Orhana Pamuka - Stambuł. Irytujące było jedynie dokładne opisywanie każdego eksponatu, przez co książka była za bardzo rozwlekła. Nie czuło się również autentycznego dramatyzmu, jak musieli ponieść nasi bohaterowie łamiąc tabu. Owszem Füsün ginie w strasznym wypadku samochodowym, ale kilka lat później. Po prostu w pewnych momentach naszego życia to ślepy los ma wpływ na nasze życie. Nasi bohaterowie ogarnięci destrukcyjną miłością biernie się jej poddają, znoszą jej wszystkie kaprysy, ale przede wszystkim czekają, aż wszystko się samo ułoży. Przez ponad siedemset stron nie dowiadujemy się też niczego o samej Füsün. Nie wiemy nic o jej uczuciach, myślach czy planach. Poznajemy ją tylko poprzez monolog Kemala. Wszystkimi podobal się pełen spokoju i czułości rozdział pt. „Czasami”.

Bohaterką drugiej książki była Anda Rottenberg, historyk i krytyk sztuki, kurator wystaw, współzałożycielka wielu niezależnych fundacji. Przez wiele lat kierowała warszawską „Zachętą”. Sam tytuł książki „Proszę bardzo” jest prowokacją, skierowaną do polskich parlamentarzystów, którzy w latach dziewięćdziesiątych zaproponowali jej „przeprowadzkę” do Izraela oraz do dziennikarstwa opisującego sensacyjną historię zaginięcia, jej uzależnionego od narkotyków syna. To właśnie po śmierci syna z uporem poszukiwała żydowskich i prawosławnych korzeni. Mama autorki była Rosjanką, która w młodości przeżyła głód w Leningradzie. Została zaszytutowana we własnym mieszkaniu w Legnicy, prawdopodobnie dla pieniędzy. Ojciec był Żydem z Nowego Sącza, który po wybuchu wojny uciekł do ZSRR z okupowanej przez Niemców Polski. Ich małżeństwo nie było szczęśliwe. Osiedli w prowincjonalnej Legnicy. Mama była kobietą przedsiębiorczą o sil-



DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI

nej osobowości. Nie mogła spełnić swych artystycznych zdolności (pięknie szyla, malowała) i ciągle tęskniła za rodziną pozostawioną w Rosji. Tato żył w cieniu Holokaustu. Nie zrobił kariery, bo nie poszedł na kompromis z nową władzą. W książce autorka opisuje swoje złożone korzenie i ich wpływ na jej życiowe sukcesy i porażki. Motorem tej książki jest próba ocalenia pamięci o bliskich, utrwalenia ich śladów w jej życiu. „A poza tym w pewnym momencie pojawiło się poczucie niespełnionego obowiązku, a także winy wobec znanych i nieznanymi krewnych”. Książka ma formę opowiadania, reportażu i dziennika. Na pytanie czy nie bała się krytycznych komentarzy odpowiada: „To, co najgorsze, już mnie w życiu spotkało. (...) dawno mam za sobą szok związany z tym, czego dowiedziałam się o polskim społeczeństwie. Teraz już się niczemu nie dziwię i nie boję się ludzkich reakcji. Już bardziej napuć na mnie nie można, teraz można mnie tylko zastrzelić” („Dziennik” 24.03.09). Autorka buduje narrację również z własnych, często bardzo osobistych, historii. Wspomina o chronicznej depresji, a w sekwencji wydarzeń układa kolejne etapy walki o syna Mateusza, uzależnionego od narkotyków i skazanego na karę więzienia, później walki o znalezienie jego ciała. Kiedy na nowo „odkryła” swoich rodziców, stało się dla niej jasne, dlaczego sama nie mogła stworzyć rodziny. Na pytanie, czego szuka w kościele odpowiadała, że oczyszczenia duszy. „Nie modłę się o powodzenie w życiu, tylko dziękuję Bogu za moich bliskich”.

Magiczny czas z książką zakończyła projekcja filmu „Różyczka”. Fabuła filmu jest zainspirowana historią kilku ostatnich lat życia Pawła Jasienicy. Osia fabularna jest opowieścią o romansie i małżeństwie pisarza z kobietą, która okazała się być agentką służby bezpieczeństwa. Historia trójkąta miłosnego w filmie jest, zatem konstrukcją polityczną. Kamila (Magdalena Boczarska), dziewczyna zakonana w oficerze II Wydziału MSW (Robert Więckiewicz), decyduje się na „erotyczne” inwigilowanie znanego pisarza Adama Warczewskiego (Andrzej Seweryn) – zostaje agentką o pseudonimie „Różyczka”. W donosach pisze o wszystkim: spotkaniach, biesiadach. Im więcej notuje, tym bardziej się zakochuje – w pisarzu, nie w oficerze. Każdy z bohaterów jest tutaj trybikiem malej historii, która chciałaby, ale nie potrafi, być wielką. Donosiela sama jest inwigilowana, jej sadystyczny kochanek to człowiek ukrywający prawdziwą tożsamość, z kolei pisarz – najjaśniejsza postać w filmie – nie przyjmuje do wiadomości ostrzeżeń przyjaciół, bo naiwnie kocha młodość.

Te trzy historie świetnie wpisują się w motto przewodnie naszego spotkania z literaturą.

W 2010 r. nasz klub nawiązał współpracę z młodzieżowym Klubem Książki działającym przy Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczku,

którego opiekunem jest pani Małgorzata Bukowska. Klub tworzą dziewczęta w wieku 13-15 lat. Rozmawiały na temat książki Marcina Palasza „Dziwne przypadki Ferdynanda Szkodnika”. To książka adresowana do czytelników powyżej dziewiętego roku życia. Lektu- ra spodobała się naszym młodym klubowiczkom. Już na samym początku pozytywnie zaskoczył je fakt, że każde pięćdziesiąt groszy ze sprzedanej książki przekazano na schronisko dla kotów. Szala graficzna odzwierciedlała klimat i treść powieści. Niesamowite i zabawne przygody „Szkodnika” wywoływały salwy śmiechu. Główny bohater to zlepek cech „Mikolajka” i „Koszmarnego Karolka”. Młodym bohaterom można było pozazdrościć spokojnych i wyrozumiałych rodziców oraz młodych duchem i lekko zwariowanych babć. To wspaniała lektura, pełna tajemnic i zagadek do rozwiązania.

Zimową porą nic lepiej Państwa nie zrelaksuje niż aromatyczna herbata, otulenie miękkim kocem i calonocna lektura fascynującej książki. Życząc czytelnikom „Kuriera Międzyrzeckiego” tym dużym i małym niezapomnianych wrażeń, zachęcam do odwiedzenia naszej biblioteki. A może również Państwo podzielić się refleksjami ze swoich ostatnio przeczytanych książek.

Milo mi również Państwa poinformować, że podczas I Wojewódzkiego Zjazdu Moderatorów DKK północnej części województwa lubuskiego nasz Klub otrzymał pierwsze miejsce. Uhonorowano nas za pomysłowość, oryginalność, innowacyjność (połączenie DKK z DKF) i rzetelność przy organizacji imprez czytelnicznych.

Krystyna Pawłowska



SPRZEDAM

DZIAŁKI BUDOWLANE

19 ar

16 ar

- uzbrojone (z warunkami pod zabudowę)
- Żółwin (tuż przy wjeździe)
- przy głównej drodze
- malownicza okolica

Tel.: 605-092-424

(CENA DO UZGODNIENIA)

Zima, zima sroga...

Wygląda na to, że śnieżna zima „zadomowiła” u nas się na dobre. Pierwsze opady ucieszyły zapewne wszystkich. Można chodzić po śniegu, lepić bałwanki czy uprawiać liczne sporty zimowe. Jak co roku okoliczne pagórki oblegane były licznie przezariatwę. Wszystkie, na czym można zjechać zostało odnalezione w piwnicach, strychu czy garażach.

Oj - mróz szczypie w nos i uszy. Ten okres wczesnego ataku zimy trzeba przetrwać. Mróz i śnieg nieco utrudnia nam codzienne życie, ale ile radości ma ta chłodna pora roku. A po spacerze jak miło posiedzieć w ciepłym domu ze szklanką gorącej herbaty z cytryną. Zima jesienią, dawno tak nie było.

Z zimowymi pozdrowieniami
Radosny Sympatyk Zimy



W Nowym 2011 Roku wszystkiego najlepszego, wszelkiej pomyślności i radości z każdego nowego dnia.



GWIAZDKOWA NIESPODZIANKA 2010

Parafia Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego w Międzyrzeczu po raz kolejny przystąpiła do zorganizowania akcji charytatywnej o nazwie *Gwiazdkowa Niespodzianka*, w powiecie międzyrzeckim.

Dla tych, którzy nie wiedzą, przypomnę, że jest to akcja polegająca na docieraniu z paczkami świątecznymi do dzieci ze środowisk najuboższych lub poszkodowanych przez los. Paczki natomiast przygotowywane są przez dzieci z zamożniejszych krajów (np. Niemcy, Austria).

Tegoroczna akcja (podobnie, jak w ubiegłym roku) podzielona została na dwie części. Najpierw 12 grudnia, w Kaplicy Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego w Międzyrzeczu, po niedzielnym nabożeństwie, odbyło się spotkanie dla mniejszej grupy dzieci

i ich rodziców, na którym najmłodsi otrzymali prezenty świąteczne. Na marginesie dodam, że uczestnicy spotkania przyszli dzięki staraniom parafian KEM.

Główną część akcji natomiast została zorganizowana we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Opieki Społecznej w Skwierzynie oraz Dyrekcją Liceum Ogólnokształcącego w Skwierzynie. Pewną zasadą tej akcji jest, że prezenty, co roku powinny trafiać do innych dzieci. W zeszłym roku współpracowaliśmy z MOPS w Międzyrzeczu i paczki dostały dzieci z gminy Międzyrzecz. Natomiast w roku obecnym posłaliśmy dalej i zorganizowaliśmy akcję na ziemi skwierzyńskiej.

15 grudnia, w auli w/w szkoły, o godz. 16:00, odbyło się spotkanie, gdzie szczególnymi gośćmi były

dzieci. Dodam jeszcze, że spotkanie zostało połączone z uroczystym otwarciem świetlicy środowiskowej pod nazwą *Miś Puchatek*, która mieści się w budynku LO w Skwierzynie.

Program spotkania obejmował: występ grupy dzieci ze świetlicy środowiskowej, które ubarwiły spotkanie swoim śpiewem, projekcję filmu dla dzieci pod tyt.: *Opowieść o Jezusie*, a po obejrzeniu filmu przyszła najbardziej oczekiwana przez najmłodszych chwila, czyli rozdanie paczek. Miło było widzieć radość dzieci z powodu otrzymanych prezentów.

W auli LO oprócz dzieci i ich rodziców, obecne były także władze miasta Skwierzyny, duchowni: Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego w Międzyrzeczu oraz Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Skwierzynie, pracownicy MOPS w Skwierzynie oraz dyrekcja LO w Skwierzynie.

Bardzo miłe będę wspominał tegoroczną akcję *Gwiazdkowej Niespodzianki* w Skwierzynie i zarazem cieszyć się, że sprawiliśmy nią radość dzieciom. Myślę też, że zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, będą dla nich tym bardziej radosne.

Słowa podziękowania za przeprowadzoną akcję *Gwiazdkowej Niespodzianki* na ziemi skwierzyńskiej należą się: Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Skwierzynie, a w szczególności Pani Kierownik Agnieszce Czackowskiej, za wyszukanie dzieci z mniej zamożnych rodzin oraz za zorganizowanie sali na spotkanie, Dyrekcji Liceum Ogólnokształcącego w Skwierzynie, za udostępnienie auli w LO, naszemu pastrowi Sławomirowi Rodaszyńskiemu, za współudział w akcji, to również dzięki niemu paczki z Torunia dotarły do Międzyrzecza, dziękuję także wszystkim parafianom Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego w Międzyrzeczu, którzy zaangażowali się w tegoroczną akcję *Gwiazdkowej Niespodzianki*.

Andrzej Nowicki



15/12/2010

Rozstrzygnięcie konkursów w Gimnazjum nr 2


EWE

3 grudnia 2010 roku, w czasie długiej przerwy, w bibliotece Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza odbyło się rozstrzygnięcie dwóch ważnych konkursów zorganizowanych w ostatnim czasie w naszej szkole.

Były to: Konkurs wiedzy o krajach niemieckojęzycznych i Konkurs wiedzy o krajach anglojęzycznych. Uczniowie w napięciu oczekiwali ogłoszenia wyników ze względu na wygraną. Nie co dzień przecież wygrać można w konkursie wycieczkę zagranicą! Cała sprawa stała się możliwa dzięki pomysłowi nauczycielek, akceptacji pomysłu przez otwartego na nowości dyrektora szkoły – pana Krzysztofa Marca oraz dzięki sponsorom – firmie EWE Energia, która zasponsorowała wycieczkę zwycięzcy Konkursu wiedzy o krajach niemieckojęzycznych oraz anonimowemu sponsorowi ze Świebodzina – fundatorowi nagrody dla zwycięzcy Konkursu wiedzy o krajach anglojęzycznych.

Testy konkursowe nie były łatwe! Składały się z wielu pytań z różnych dziedzin dotyczących każdego kraju niemiecko i anglojęzycznego.

Konkurs wiedzy o krajach niemieckojęzycznych wygrała Dominika Stasik z kl. 3b, która dzięki firmie EWE Energia pojedzie 11.12.2010 do Berlina, 2 miejsce zajęli Iwo Czerniewski z kl. 2e, 3 miejsce zdobył Łukasz Leja z kl. 3a.

Konkurs wiedzy o krajach anglojęzycznych wygrał Arkadiusz Chachaj z kl. 3a, 2 miejsce i główną nagrodę zdobył Mariusz Pas k 3c i 3 miejsce zdobyła Julia Nowak z kl. 3c. Uczniowie dostali także po małym upominku od swoich nauczycielek języków obcych. Języki obce są dziś bardzo ważne. Są one kluczem do lepszej przyszłości i do kontaktu z wielorakością i różnorodnością kultur i świata. Dają niezliczoną ilość korzyści i niezapomnianych wrażeń. O tym zwycięzcy naszych konkursów przekonają się już 11 grudnia w czasie wycieczki do Berlina na doroczny „Weihnachtsmarkt”. Zwycięzcami konkursu są tak naprawdę wszyscy uczestnicy konkursu, ponieważ inwestycja w naukę, to najlepsza lokata.

Dziękujemy bardzo za wsparcie sponsorom, a przede wszystkim uczestnikom konkursów, które, mamy nadzieję, staną się tradycją w naszej szkole.

Organizatorki konkursów: **Joanna Kozakiewicz & Monika Pyrtel**



Ekonomik w Szklarskiej Porębie

Co zrobić żeby zajęcia kierowane do uczniów były atrakcyjne? Jest kilka sposobów, ale najprzyjemniejszy jest ten, który polega na zorganizowaniu zajęć w bardzo atrakcyjnych warunkach. Taki właśnie sposób wybrano, organizując obóz informatyczny w Szklarskiej Porębie.

Ale po kolei. W Zespole Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu realizowany jest projekt pod nazwą Lubuska Szkoła Zawodów. Partnerem szkoły jest Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze. W ramach tego projektu realizowane są dla uczniów zajęcia podnoszące umiejętności zawodowe, rozwijające przedsiębiorczość, kształtujące umiejętności językowe oraz pozwalające zdobyć najogólniej mówiąc umiejętności informatyczne.

Jak zrobić dobre zdjęcie? Jak to zdjęcie można „obrobić” korzystając z odpowiedniego programu komputerowego? Jak nakręcić film i co z nim można zrobić przy wykorzystaniu profesjonalnych programów komputerowych? To niektóre zadania, jakie postawiono przed uczestnikami obozu informatycznego, który odbył się w dniach 6 – 11 grudnia br. Przez pięć dni 16 uczniów Ekonomika w przepięknej scenarii gór zglebiało tajemnicę fotografii i umiejętności kręcenia filmów. Tematyka zajęć tak wciągnęła uczestników obozu, że dodatkowo nakręcono materiał, z którego powstanie film – horror. Aktorami i realizatorami filmu byli sami uczniowie.

Ale nie samymi zajęciami żyli uczestnicy obozu. Skoro był to obóz w górach to nie mogło zabraknąć jazdy na nartach. Dla wielu były to pierwsze próby, które miejmy nadzieję będą początkiem miłości do tego sposobu spędzania wolnego czasu. Dodatkowo rozrywkę zapewniali wizyty na kręgielni, basenie czy w dyskotekce.

Czas płynął naprawdę bardzo szybko i żal było wracać. Na pewno pieniądze wydane na organizację obozu, nie zostały zmarnowane. To kolejny dowód na to, że warto pisać projekty i umożliwiać tym samym uczniom wszechstronny rozwój.

J. Polechajło



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI „DOM”
66-300 MIĘDZYRZECZ OS.CENTRUM 8
tel/fax 095-741-10-23; 095-741-26-49; 0508 147 224
e-mail: bondom@o2.pl, www.bondom.republika.pl
Członek Wlkp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami
Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465



Nasze najnowsze oferty

SIERCZ – dom wolnostojący o powierzchni 118,60 m², posadowiony na



działce o powierzchni 600 m². Na budynek mieszkalny składają się dwie części, jedna wyremontowana o powierzchni 72,50 m², druga nie wyremontowana o powierzchni 46,10 m². W części wyremontowanej przedpokój, kuchnia, łazienka salon i sypialnia. W wszystkich pomieszczeniach okna drewniane, podwójne skrzępane, wszędzie oprócz sypialni na podłodze

wykładzina PCV, w salonie i sypialni ściany malowane, na suficie kasety styropianowe. W kuchni na ścianach pomiędzy szafkami tapeta, reszta ścian malowana. Łazienka do wykończenia, na trzech ścianach rigipsy, wanna zabudowana. W budynku ogrzewanie z pieca uniwersalnego w piwnicy, ciepła woda z bojlera. Własne ujęcie wody z hydroforem w piwnicy, szambo. Część budynku nie wyremontowana z osobnym wejściem, składa się z dwóch izb i przedpokoju. Pomieszczenia do kapitalnego remontu.

Na działce znajdują się również budynki gospodarcze o łącznej powierzchni 73,70 m². Nieruchomość położona jest w centrum wsi Siercz, bezpośrednio przy drodze nr 137 Słubice – Trzciel w otoczeniu lasów na skraju Pszczewskiego Parku Krajobrazowego. Oddalona jest 13 km od Międzyrzecza i 11 km od Trzciela.

Cena: 132 000 zł

Współpracujemy z Bankami w uzyskiwaniu kredytów hipotecznych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONĘ INTERNETOWĄ

Ewa Mischczak i Iwona Stachowiak

Dziękujemy wszystkim naszym klientom za współpracę i zaufanie. Życzymy Państwu ciepłych rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia i spełnienia marzeń w Nowym Roku



Wieści ze STAROSTWA POWIATOWEGO

NARADA W SPRAWIE KIEROWANIA NIELETNICH DO MŁODZIEŻOWYCH OŚRODKÓW WYCHOWAWCZYCH I MŁODZIEŻOWYCH OŚRODKÓW SOCJOTERAPII

26 listopada 2010 r. z inicjatywy Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. odbyła się narada sędziów rodzinnych okręgu gorzowskiego poświęcona między innymi współpracy sądów rodzinnych z organami samorządu terytorialnego w zakresie wykonywania postanowień o umieszczeniu nieletnich w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych i młodzieżowych ośrodkach socjoterapii.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 26 lipca 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad kierowania, przyjmowania, przenoszenia, zwalniania i pobytu nieletnich w młodzieżowym ośrodku wychowawczym oraz młodzieżowym ośrodku socjoterapii reguluje te kwestie, lecz jak to zwykle bywa teoria nie idzie w parze z praktyką i na linii sąd i samorząd dochodzi często do niepotrzebnych nieporozumień. To spotkanie pozwoliło na wyjaśnienie spornych kwestii. Okazuje się, że można dojść do konsensusu poprzez rozmowę i ludzkie podejście do sprawy.

PIERWSZA SESJA RADY POWIATU W MIĘDZYRZECZU W KADENCJI 2010-2014

2 grudnia 2010 r. odbyła się pierwsza sesja Rady Powiatu w Międzyrzeczu kadencji 2010-2014, którą rozpoczął **radny senior - Zenon Różalski**. Przed wyborem Przewodniczącego Rady Powiatu radni złożyli uroczyste ślubowanie.

W skład nowej Rady Powiatu weszli następujący radni:

- | | |
|------------------------------|------------------------------|
| - Banaśkiewicz Halina Maria, | -Gabryelski Grzegorz, |
| -Hołownia Lesław, | -Jasonek Natalia Helena, |
| -Kowalewski Michał, | -Kosiński Adam Stanisław, |
| -Kurtek Andrzej Marcin, | -Kuryś Mieczysław Józef, |
| -Lorenz Radosław Rafał, | -Marzec Krzysztof Stanisław, |
| -Plewa Zofia Teresa, | -Ptaśnik Jacek Marian, |
| -Puchan Kazimierz Józef, | -Różalski Zenon , |

-Smejliś Zbigniew,
-Zawadzki Maciej Sławomir.

-Szałata Jarosław,

Przewodniczącym Rady Powiatu Międzyrzeckiego został wybrany w głosowaniu tajnym radny Lesław Hołownia, a Wiceprzewodniczącymi Rady Powiatu Międzyrzeckiego: Zofia Plewa i Jarosław Szałata.

Starostą Międzyrzeckiem został ponownie Grzegorz Gabryelski.

KONFERENCJA INFORMACYJNO-SZKOLENIOWA PROGRAMU ETWINNING W ZESPOLE SZKÓŁ BUDOWLANYCH W MIĘDZYRZECZU

W dniu 8 grudnia 2010 r. w Zespole Szkół Budowlanych odbyła się Wojewódzka konferencja informacyjno-szkoleniowa programu eTwinning. Organizatorem konferencji był Lubuski Kurator Oświaty oraz Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji w Warszawie. Celem konferencji było zaprezentowanie dyrektorom i nauczycielom szkół środkowej i północnej części województwa, europejskiego programu edukacyjnego o nazwie eTwinning. Program eTwinning jest zalecany do realizacji w każdej szkole, gdyż pozwala nie tylko na nawiązywanie międzynarodowych kontaktów z rówieśnikami w dostępny i naturalny dla młodych ludzi sposób – za pośrednictwem sieci Internet, lecz również na zdobywanie wiedzy i kluczowych umiejętności z zastosowaniem atrakcyjnych dla uczniów technik i metod pracy. Uczniowie gimnazjów udział w projekcie eTwinning umożliwia zaliczenie projektu edukacyjnego. Projekt edukacyjny jest zespołowym, planowym działaniem uczniów, mającym na celu rozwiązanie konkretnego problemu, z zastosowaniem różnorodnych metod. Każdy gimnazjalista musi przynajmniej raz w roku wziąć udział w realizacji edukacyjnego projektu. Uczniowie i nauczyciele dzięki temu programowi mogą nawiązywać współpracę ze szkołami krajów Unii Europejskiej i realizować krótkie tygodniowe lub dłuższe projekty, które będą skupiać się na konkretnym temacie z programu nauczania, lub nauczać się np. tworzyć podstawową stronę internetową i przedstawiać informacje w języku obcym. Zainteresowanie szkół tym tematem jest duże, co dowodzi, że eTwinning, to bardzo ciekawy program dający szkołom szerokie możliwości rozwoju.

Halina Pilipczuk

Wyniki wyborów do Rady Powiatu Międzyrzeckiego

Lista nr 1 - KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Puchan Kazimierz Józef</u>	60	Międzyrzecz	602	6.55%	Tak
2	<u>Kasprzak-Perka Joanna</u>	41	Przytoczna	155	1.69%	Nie
3	<u>Smejliś Zbigniew</u>	46	Nietoperek	916	9.97%	Tak
4	<u>Chamienia Wiesława</u>	69	Międzyrzecz	133	1.45%	Nie
5	<u>Kurtek Andrzej Marcin</u>	28	Międzyrzecz	572	6.22%	Tak
6	<u>Sidorowicz Adam</u>	72	Międzyrzecz	51	0.55%	Nie
7	<u>Pomesny Jan Andrzej</u>	65	Międzyrzecz	155	1.69%	Nie
8	<u>Całus Jan</u>	65	Bobowicko	20	0.22%	Nie
9	<u>Lamcha Mieczysław Piotr</u>	54	Międzyrzecz	412	4.48%	Nie
Głosów na listę				3 016	32.82%	

Lista nr 2 - KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Plewa Zofia Teresa</u>	58	Międzyrzecz	629	6.84%	Tak
2	<u>Nowak Roman</u>	52	Bobowicko	276	3.00%	Nie
3	<u>Ziemecki Stanisław Ryszard</u>	61	Międzyrzecz	227	2.47%	Nie
4	<u>Kaczmarek Grzegorz</u>	54	Międzyrzecz	60	0.65%	Nie
5	<u>Gąsiorowska-Dominiak Mirosława Helena</u>	56	Święty Wojciech	14	0.15%	Nie

6	<u>Ignatowicz Ryszard</u> <u>Piotr</u>	52	Zamostowo	55	0.60%	Nie
7	<u>Bulach Grażyna</u> <u>Stanisława</u>	55	Międzyrzecz	102	1.11%	Nie
8	<u>Ataman Jarosław</u>	41	Kęszycza Leśna	58	0.63%	Nie
9	<u>Kozdrój Wiesław</u> <u>Jerzy</u>	60	Międzyrzecz	53	0.58%	Nie
10	<u>Kulaczyk Mirosława</u>	50	Wysoka	67	0.73%	Nie

Głosów na listę

1 541

16.77%

Lista nr 4 - KOMITET WYBORCZY PLATFORMA OBYWATELSKA RP - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania, poparcie	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Koziński Adam</u> <u>Stanisław</u>	54	Międzyrzecz, popierany przez PLATFORMĘ OBYWATELSKĄ RP	556	6.05%	Tak
2	<u>Sierpatowski Marian</u>	58	Międzyrzecz, popierany przez PLATFORMĘ OBYWATELSKĄ RP	518	5.64%	Nie
3	<u>Marzec Krzysztof</u> <u>Stanisław</u>	46	Międzyrzecz, popierany przez PLATFORMĘ OBYWATELSKĄ RP	539	5.87%	Tak
4	<u>Batura Ewa Halina</u>	35	Międzyrzecz, popierana przez PLATFORMĘ OBYWATELSKĄ RP	324	3.53%	Nie
5	<u>Bednaruk Wanda</u>	51	Międzyrzecz, popierana przez PLATFORMĘ OBYWATELSKĄ RP	54	0.59%	Nie
6	<u>Moraczyńska</u> <u>Monika Elżbieta</u>	34	Lubikowo, popierana przez PLATFORMĘ OBYWATELSKĄ RP	146	1.59%	Nie
7	<u>Egrowska Katarzyna</u>	33	Jeleniegłowy, popierana przez PLATFORMĘ OBYWATELSKĄ RP	34	0.37%	Nie

Głosów na listę

2 171

23.62%

Lista nr 5 - KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Kwiatkowska Beata</u> <u>Joanna</u>	40	Międzyrzecz	320	3.48%	Nie
2	<u>Kuczyńska Wacława</u> <u>Teresa</u>	62	Międzyrzecz	181	1.97%	Nie
3	<u>Augustyniak Hanna</u> <u>Maria</u>	60	Międzyrzecz	373	4.06%	Nie
4	<u>Kossut Halina Teresa</u>	62	Międzyrzecz	95	1.03%	Nie

Głosów na listę

969

10.54%

Lista nr 11 - KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW FORUM INICJATYW - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Lorenz Radosław</u> <u>Rafał</u>	49	Bobowicko	793	8.63%	Tak
2	<u>Wojtyś Jolanta Anna</u>	49	Międzyrzecz	149	1.62%	Nie
3	<u>Odziomek Kazimiera</u>	54	Międzyrzecz	155	1.69%	Nie
4	<u>Różycki Jerzy Adam</u>	64	Kursko	96	1.04%	Nie
5	<u>Onyszczuk Bolesław</u>	74	Międzyrzecz	69	0.75%	Nie
6	<u>Mukomiłow Dariusz</u> <u>Piotr</u>	49	Międzyrzecz	32	0.35%	Nie
7	<u>Skrzydło Andrzej</u> <u>Maksymilian</u>	57	Międzyrzecz	48	0.52%	Nie
8	<u>Śnieg Agnieszka</u>	35	Międzyrzecz	113	1.23%	Nie
9	<u>Jankowski Dariusz</u> <u>Zbigniew</u>	48	Janowo	38	0.41%	Nie

Głosów na listę

1 493

16.25%

Wyniki głosowania do Sejmiku Województwa Lubuskiego

Lista nr 1 - KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania , treść oświadczenia lustracyjnego *)	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Fedko Edward Jan</u>	56	Ochla	9005	13.11%	Tak
2	<u>Zareba Marek</u>	49	Sulęcín	7533	10.97%	Tak
3	<u>Kierzkowski Stanisław Jan</u>	58	Świebodzin	603	0.88%	Nie
4	<u>Wrzesiński Mirosław Stanisław</u>	50	Ślubice , złożył następujące oświadczenie: pełniłem służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U z 2007 r. Nr 63, poz. 425, z późn. zm.)	256	0.37%	Nie
5	<u>Wontor Kazimierz</u>	61	Laski Lubuskie	1102	1.60%	Nie
6	<u>Jarzębkiewicz Maria</u>	57	Goraj	719	1.05%	Nie
7	<u>Scott-Pomesna Mirosława Teresa</u>	44	Międzyrzecz	207	0.30%	Nie
8	<u>Klajnerok Piotr</u>	23	Rzepin	309	0.45%	Nie
9	<u>Kusz Jacek Marian</u>	51	Zielona Góra	332	0.48%	Nie
10	<u>Iwanicki Franciszek</u>	61	Sulechów	221	0.32%	Nie
11	<u>Sarbicka Katarzyna Izabela</u>	31	Sulęcín	346	0.50%	Nie
12	<u>Piotrowski Arkadiusz</u>	50	Skwierzyna	928	1.35%	Nie
Głosów na listę				21 561	31.39%	

Lista nr 2 - KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Kołodziej Zbigniew Jan</u>	47	Rozłogi	3004	4.37%	Tak
2	<u>Klemt Jan</u>	46	Skwierzyna	1263	1.84%	Nie
3	<u>Głowacki Józef Bolesław</u>	54	Lubniewice	645	0.94%	Nie
4	<u>Pietrow Bogusław Józef</u>	58	Ślubice	433	0.63%	Nie
5	<u>Piórkowski Wojciech Antoni</u>	60	Sądów	412	0.60%	Nie
6	<u>Deptuch Bogusława Gabriela</u>	51	Sulęcín	697	1.01%	Nie
7	<u>Klupsch Janusz Józef</u>	66	Bobowicko	622	0.91%	Nie
8	<u>Pawłowski Paweł Alfred</u>	47	Chociszewo	449	0.65%	Nie
9	<u>Jażdżewska Małgorzata</u>	50	Brójce	170	0.25%	Nie
10	<u>Czarny Józef</u>	53	Świebodzin	261	0.38%	Nie
11	<u>Dereń Grażyna</u>	55	Lubiechnia Wielka	806	1.17%	Nie
Głosów na listę				8 762	12.76%	

Lista nr 3 - KOMITET WYBORCZY POLSKA PARTIA PRACY - SIERPIEŃ 80 - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Król Jerzy Wojciech</u>	52	Śmieszkowo	312	0.45%	Nie

Restauracja DUET

Zaprasza na prawdziwą włoską

PIZZE

średnica pizzy 32cm - standard

czynne:

poniedziałek-piątek 11 - 22, sobota-niedziela 12 - 22

os. Kasztelańskie 8A, 66-300 Międzyrzecz

Pizza zrobiona z
najlepszych składników,
najtańsza w mieście...

Dla przykładu...

13.ZBÓJECKA

sos pomidorowy, ser mozzarella, cebula, bekon, polędwica, ser góralski

tel. 95 742 07 63

DOWÓZ GRATIS
* przy zamówieniu od 13,-



CENTRUM TURYSTYCZNE
DUET

Jacek & Beata Belz
kom. 601 576 593
fax. 95 742 22 56

RESTAURACJE APARTAMENTY
www.hotelduet.com

12.00.-



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

ŚWIEŻO
CODZIENNE DOSTAWY
KONTROLOWANA JAKOŚĆ
GWARANCJA ŚWIEŻOŚCI

TANIO
CAŁY ROK
CODZIENNE ZAKUPY
GWARANCJA NAJNIŻSZEJ CENY

66-300 Międzyrzecz, os. Kasztelańskie 3
66-400 Skwierzyna ul. 2 Lutego 15A

"My w **INTERMARCHÉ** wędzimy sami"



Wędliny własnej roboty



Zapraszamy po wędliny własnej produkcji- codziennie i na miejscu- wg tradycyjnych receptur i bez użycia jakichkolwiek konserwantów czy barwników. Możliwe to jest dzięki zainstalowanej w naszym sklepie komorze wędzarniczej, wytwarzającej naturalny dym wiórków drewna bukowo-olchowego.

Wędliny tuż po ostygnięciu dostępne są dla KLIENTA.

"Do nas Szanowny Panie po wędliny jak w dym"

STYCZEŃ

- 1 S NOWY ROK, Mieczysława
- 2 N Izydora, Makarego
- 3 P Danuty, Genowefy
- 4 W Anieli, Tytusa
- 5 S Szymona, Edwarda
- 6 C Kacpra, Melchiora, Baltazara
- 7 P Lucjana, Juliana
- 8 S Seweryna, Erharda
- 9 N Marcjanny, Juliana
- 10 P Bonifacego, Walerii
- 11 W Honoraty, Matyldy
- 12 S Arkadiusza, Benedykta
- 13 C Weroniki, Bogumila
- 14 P Feliksa, Hilarego
- 15 S Dąbrowki, Pawła
- 16 N Marcelego, Włodzimierza
- 17 P Antoniego, Mariana
- 18 W Małgorzaty, Piotra
- 19 S Henryka, Mariusza
- 20 C Fabiana, Sebastiana
- 21 P Agnieszki, Jarosława
- 22 S Wincentego, Anastazego
- 23 N Ildefonsa, Rajmunda
- 24 P Rafała, Felicji
- 25 W Miłosa, Pawła
- 26 S Pauliny, Polikarpa
- 27 C Przybysława, Ilony
- 28 P Agnieszki, Juliana
- 29 S Franciszka, Zdzisława
- 30 N Martyny, Macieja
- 31 P Marcelina, Ludwika

LUTY

- 1 W Brygidy, Ignacego
- 2 S Marii, Miłosa
- 3 C Błażeja, Oskara
- 4 P Andrzeja, Weroniki
- 5 S Adelajdy, Agaty
- 6 N Doroty, Bohdana
- 7 P Romualda, Ryszarda
- 8 W Piotra, Sebastiana
- 9 S Apolonii, Cyryla
- 10 C Elwiry, Jacka
- 11 P Marka, Olgierda
- 12 S Eulalii, Aleksego
- 13 N Katarzyny, Grzegorza
- 14 P Walentego, Zenona
- 15 W Jowity, Faustyna
- 16 S Danuty, Szymona
- 17 C Zbigniewa, Łukasza
- 18 P Konstancji, Maksyma
- 19 S Konrada, Henryka
- 20 N Leona, Ludmily
- 21 P Eleonory, Feliksa
- 22 W Małgorzaty, Marty
- 23 S Romy, Damiana
- 24 C Bogusza, Macieja
- 25 P Cezarego, Wiktora
- 26 S Aleksandra, Mirosława
- 27 N Anastazji, Gabriela
- 28 P Romana, Makarego

MARZEC

- 1 W Antonina, Albina
- 2 S Heleny, Krzysztofa
- 3 C Kunegundy, Maryny
- 4 P Kazimierza, Łucji
- 5 S Adriana, Fryderyka
- 6 N Róży, Wiktora
- 7 P Pawła, Tomasza
- 8 W Beaty, Jana
- 9 S Franciszki, Katarzyny
- 10 C Cypriana, Marcelego
- 11 P Konstantego, Edwina
- 12 S Bernarda, Grzegorza
- 13 N Bożeny, Krystyny
- 14 P Matyldy, Leona
- 15 W Ludwika, Klemensa
- 16 S Izabeli, Hilarego
- 17 C Zbigniewa, Reginy
- 18 P Cyryla, Edwarda
- 19 S Bogdana, Józefa
- 20 N Klaudii, Wincentego
- 21 P Benedykta, Lubomiry
- 22 W Katarzyny, Bogusława
- 23 S Pelagii, Feliksa
- 24 C Gabrieli, Marka
- 25 P Marii, Marioli
- 26 S Emanuela, Teodora
- 27 N Lidii, Ernesta
- 28 P Anieli, Antoniego
- 29 W Wiktoryna, Eustachego
- 30 S Amelii, Jana
- 31 C Balbiny, Kornelii



KWIECIEŃ

- 1 P Teodory, Grażyny
- 2 S Franciszka, Władysława
- 3 N Ryszarda, Pankracego
- 4 P Izydora, Wacława
- 5 W Ireny, Wincentego
- 6 S Celestyny, Wilhelma
- 7 C Donata, Rufina
- 8 P Julii, Dionizego
- 9 S Marii, Dymitra
- 10 N Makarego, Michała
- 11 P Filipa, Leona
- 12 W Juliusza, Wiktora
- 13 S Przemysława, Idy
- 14 C Waleriana, Justyna
- 15 P Wacławy, Anastazji
- 16 S Benedykta, Julii
- 17 N Roberta, Rudolfa
- 18 P Bogusławy, Apoloniusza
- 19 W Adolfa, Włodzimierza
- 20 S Agnieszki, Czesława
- 21 C Feliksa, Konrada
- 22 P Łukasza, Leonii
- 23 S Wojciecha, Jerzego
- 24 N WIELKANOC, Horacego, Grzegorza
- 25 P Jarosława, Marka
- 26 W Marzeny, Klaudiusza
- 27 S Zyty, Teofila
- 28 C Walerii, Pawła

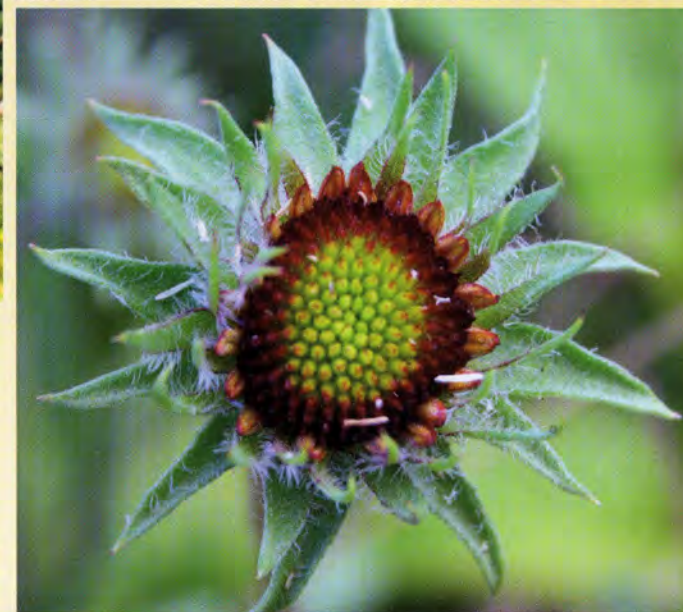
MAJ

- 1 N ŚWIĘTO PRACY, Filipa
- 2 P Zygmunta, Anatola
- 3 W Marii, Antoniny
- 4 S Moniki, Floriana
- 5 C Ireny, Waldemara
- 6 P Judyty, Jana
- 7 S Benedykta, Ludmily
- 8 N Stanisława, Marka
- 9 P Grzegorza, Karoliny
- 10 W Antonina, Izydora
- 11 S Filipa, Franciszka
- 12 C Pankracego, Dominika
- 13 P Glorii, Roberta
- 14 S Bonifacego, Wiktora
- 15 N Zofii, Berty
- 16 P Andrzeja, Wierczysława
- 17 W Weroniki, Wiktora
- 18 S Aleksandry, Eryka
- 19 C Mikołaja, Piotra
- 20 P Bazylego, Bernardyna
- 21 S Tymoteusza, Wiktora
- 22 N Heleny, Julii
- 23 P Iwony, Emilii
- 24 W Joanny, Zuzanny
- 25 S Grzegorza, Urbana
- 26 C Filipa, Pauliny
- 27 P Juliusza, Izydora
- 28 S Augustyna, Wiktora
- 29 N Marianny, Teodory

CZERWIEC

- 1 Ś Gracjana, Jakuba
- 2 C Marianny, Erazma
- 3 P Leszka, Tamary
- 4 S Franciszka, Karola
- 5 N Bonifacego, Walerii
- 6 P Norberta, Dominiki
- 7 W Roberta, Antoniego
- 8 S Maksyma, Medarda
- 9 C Pelagii, Felicjana
- 10 P Małgorzaty, Bogumila
- 11 S Barnaby, Radomila
- 12 N Jana, Leona
- 13 P Antoniego, Lucjana
- 14 W Bazylego, Justyny
- 15 S Jolanty, Witolda
- 16 C Aliny, Justyny
- 17 P Laury, Adolfa
- 18 S Elżbiety, Marka
- 19 N Gerwazego, Protazego
- 20 P Bogny, Bogumili
- 21 W Marty, Alicji
- 22 S Pauliny, Flawiusza
- 23 C Wandy, Zenona
- 24 P Danuty, Jana
- 25 S Łucji, Wilhelma
- 26 N Jana, Pawła
- 27 P Władysława, Marii
- 28 W Ireneusza, Leona

2011



LIPIEC

SIERPIEŃ

WRZESIEŃ

28 C Walerii, Pawła
29 P Piotra, Roberta
30 S Katarzyny, Mariana

29 N Magdaleny, Teodora
30 P Feliksa, Ferdynanda
31 W Anieli, Petroneli

30 S Piotra, Pawła
30 C Emilii, Lucyny



Kurier Miedzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



FOT. J. MACIEWICZ

1 P Heleny, Mariana
2 S Marii, Urbana
3 N Anatola, Jacka
4 P Teodora, Elżbiety
5 W Karoliny, Antoniego
6 S Dominika, Łucji
7 C Cyryla, Metodego
8 P Elżbiety, Adrianny
9 S Weroniki, Zenona
10 N Amelii, Filipa
11 P Kaliny, Olgi
12 W Weroniki, Henryka
13 S Małgorzaty, Ernesta
14 C Izabeli, Franciszka
15 P Włodzimierza, Henryka
16 S Marii, Benedykta
17 N Aleksiego, Bogdana
18 P Kamila, Szymona
19 W Wincentego, Włodzisława
20 S Czesława, Hieronima
21 C Daniela, Wiktora
22 P Albina, Pankracego
23 S Bogny, Apolinarego
24 N Kingi, Krystyny
25 P Krzysztofa, Jakuba
26 W Anny, Grzyny
27 S Julii, Natalii
28 C Wiktora, Innocentego
29 P Marty, Olafa
30 S Julity, Ludmiły
31 N Ignacego, Heleny

1 P Justyny, Piotra
2 W Kariny, Gustawa
3 S Augusta, Lidii
4 C Dominika, Protazego
5 P Stanisławy, Marii
6 S Sławy, Jakuba
7 N Doroty, Kajetana
8 P Cypriana, Emiliana
9 W Romualda, Romana
10 S Borysa, Wawrzyńca
11 C Zuzanny, Włodzimierza
12 P Klary, Lecha
13 S Diany, Hipolita
14 N Alfreda, Euzebiusza
15 P Marii, Napoleona
16 W Joachima, Rocha
17 S Jacka, Joanny
18 C Bronistawa, Klary
19 P Bolesława, Juliana
20 S Bernarda, Sobiesława
21 N Joanny, Franciszka
22 P Cezarego, Tymoteusza
23 W Apolinarego, Filipa
24 S Bartłomieja, Jerzego
25 C Luizy, Ludwika
26 P Marii, Zefiryny
27 S Józefa, Moniki
28 N Augustyna, Patrycji
29 P Jana, Sabiny
30 W Róży, Szczęsnego
31 S Bohdana, Rajmunda

1 C Bronisławy, Zdzisława
2 P Juliana, Stefana
3 S Izabeli, Szymona
4 N Lilianny, Rozalii
5 P Doroty, Wawrzyńca
6 W Beaty, Eugeniusza
7 S Reginy, Melchiora
8 C Marii, Nestora
9 P Piotra, Sergiusza
10 S Łukasza, Mikołaja
11 N Jacka, Feliksa
12 P Marii, Gwidona
13 W Eugenii, Filipa
14 S Bernarda, Cypriana
15 C Albiny, Nikodema
16 P Edyty, Kornela
17 S Franciszka, Justyny
18 N Józefa, Ireny
19 P Konstancji, Januarego
20 W Faustyny, Filipa
21 S Jonasza, Mateusza
22 C Maurycego, Tomasza
23 P Tekli, Bogustawa
24 S Gerarda, Teodora
25 N Aurelii, Kleofasa
26 P Justyny, Cypriana
27 W Kosmy, Damiana
28 S Wacława, Marka
29 C Michaliny, Franciszka
30 P Hieronima, Wiktora

PAŹDZIERNIK

1 S Danuty, Remigiusza
2 N Dionizego, Teofila
3 P Teresy, Gerarda
4 W Rozalii, Franciszka
5 S Igara, Placyda
6 C Artura, Brunona
7 P Marii, Marka
8 S Brygidy, Pelagii
9 N Dionizego, Ludwika
10 P Paulina, Franciszka
11 W Aldony, Emilia
12 S Eustachego, Maksymiliana
13 C Edwarda, Teofila
14 P Bernarda, Liwii
15 S Jadwigi, Teresy
16 N Aurelii, Ambrożego
17 P Małgorzaty, Wiktora
18 W Juliana, Łukasza
19 S Piotra, Ziemowita
20 C Ireny, Jana
21 P Urszuli, Hilarego
22 S Filipa, Kordelii
23 N Seweryna, Teodora
24 P Marcina, Rafała
25 W Ingi, Darii
26 S Łucjana, Lucyny
27 C Iwony, Sabiny
28 P Szymona, Tadeusza
29 S Violetty, Euzebi
30 N Zenobii, Edmunda
31 P Urbana, Augusty

LISTOPAD

1 W Seweryna, Wiktoryny
2 S Bohdana, Bożydara
3 C Sylwii, Huberta
4 P Karola, Olgierda
5 S Elżbiety, Sławomira
6 N Feliksa, Leonarda
7 P Antoniego, Florentyna
8 W Sewera, Wiktora
9 S Teodora, Ursyna
10 C Leona, Andrzeja
11 P Bartłomieja, Marcina
12 S Renaty, Witolda
13 N Mikołaja, Stanisława
14 P Serafina, Agaty
15 W Alberta, Artura
16 S Gertrudy, Edmunda
17 C Salomei, Grzegorza
18 P Romana, Anieli
19 S Elżbiety, Seweryna
20 N Feliksa, Anatola
21 P Janusza, Konrada
22 W Cecylii, Marka
23 S Adeli, Klemensa
24 C Flory, Emilii
25 P Katarzyny, Erazma
26 S Delfina, Sylwestra
27 N Wergiliusza, Maksymiliana
28 P Zdzisława, Jakuba
29 W Błażeja, Saturnina
30 S Andrzeja, Justyny

GRUDZIEŃ

1 C Natalii, Edmunda
2 P Barbiny, Pauliny
3 S Franciszka, Ksawerego
4 N Barbary, Hieronima
5 P Saby, Gerarda
6 W Emiliana, Mikołaja
7 S Ambrożego, Marcina
8 C Marii, Światosława
9 P Leokadii, Wiesława
10 S Julii, Daniela
11 N Domazego, Waldemara
12 P Aleksandra, Adelaży
13 W Łucji, Otylii
14 S Alfreda, Izydora
15 C Celiny, Waleriana
16 P Albiny, Zdzisławy
17 S Łazarza, Jolanty
18 N Bogusława, Gracjana
19 P Dariusza, Gabriela
20 W Bogumili, Dominika
21 S Tomasza, Tomisława
22 C Honoraty, Zonona
23 P Sławomiry, Wiktorii
24 S WIGILIA, Adama, Ewy
25 N BOŻE NARODZENIE
26 P Dionizego, Szczepana
27 W Jana, Cezarego
28 S Teofila, Antoniego
29 C Tomasza, Dominika
30 P Eugeniusza, Irminy
31 S Sylwestra, Melanii

Gotujemy dla Ciebie

Polecamy:

- flaki wołowe
- golonka b/k
- szaszłyki
- zupy (węgierska, pomidorowa, grochowa, żurek)
- pierogi
- krokiety
- dania mięsne



oferujemy gotowe dania na wynos do odgrzania w domu

RÓWNIEŻ POJEDYNCZE PORCJE



zapraszamy: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 8-13

ul. Świerczewskiego 23, 66-300 Międzyrzecz
tel. 95 742 95 50 kom. 601 750 768

www.gastron.pl

powyżej 15,-

DOWÓZ GRATIS !!!

CENTRUM MEBLOWE

ORMEB
MEBLE
ORLIK

ul. Poznańska 106 w Międzyrzeczu
(zielona hala za Zemarem, kierunek Pszczew)
pn-pt. 9.00-17.30, sobota 9.30-13.30
ZAPRASZAMY tel. 95-741-22-55



MAZURSKIE MEBLE TRADING Sp. z o.o., 10-457 Olsztyn, ul. Wyszyńskiego 1
Polska wschodnia: tel. (+48 89) 679 29 56; Polska zachodnia: tel. (+48 89) 679 29 55; fax (+48 89) 679 29 54
www.mazurskiemebel.pl, email: info@mazurskiemebel.pl

www.ormebmeble.pl



Sygma Bank
POLSKA

Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku
życzy
swoim Klientom
ORMEB

FIRMA ADBUD

USŁUGI BUDOWLANE
MIĘDZYRZECZ



- DORADZTWO TECHNICZNE
- PROJEKTY
- KIEROWNIK BUDOWY
- NADZÓR TECHNICZNY
- ROBOTY STANU ZERO
- STAN SUROWY
- ROBOTY WYKOŃCZENIOWE
- MAŁA ARCHITEKTURA

kom. 601 749 603
www.firma-adbud.pl

tel/fax. (0-95) 742 11 66
mail: biuro@firma-adbud.pl

FRESKI ZE ŚW. JANA



GABINET REHABILITACJI i MASAŻU

Jerzy Lechowicz



kom.+48 509 726 058
e-mail: lechowiczjerzy@wp.pl
66-300 Międzyrzecz
ul. Kopernika 15e/2

ŚWIADCZYMY USŁUGI
W ZAKRESIE:

- * rehabilitacji
- * masażu
- klasyczny
- relaksacyjny
- modelujący sylwetkę
- wyszczuplający
- i inny
- * kinesiologia taping

ZAPRASZAMY:
poniedziałek-piątek
10.00-14.00

W POZOSTAŁYCH GODZINACH PO
UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

OFERUJEMY RÓWNIEŻ
WIZYTY DOMOWE



Wieczór Świętego Marcina w SP 2

- * Każdy uczeń może wziąć udział w konkursie wiedzy o Marcinie, namalować jego portret lub wykonać latarenkę. Jest to najfajniejsza święta organizowana w szkole. Bardzo lubię uczestniczyć w tej imprezie (**Paulina Haremza kl. VI d**).
- * Gdy jem Rogale Marcińskie, czuję, jakbym odlatywał do Poznania, na ulicę św. Marcina. Rok temu wygrałem świetną nagrodę za latarenkę (**Wojciech Matulewicz kl. IV b**).
- * Jeździliśmy na koniach, można było skakać na trampolinie. Piekliśmy kielbaski przy ognisku. Szliśmy w pochodzie z Kuźnika do szkoły. Harcerze nieśli pochodnie, a dzieci z pierwszych i drugich klas miały odbłaskowe kamizelki. Świetnie się bawiłam, chciałabym, żeby za rok było tak samo (**Daria Piotrowska kl. VI d**).

Jeśli istnieje przepis na udaną imprezę dla dzieci, zna go z pewnością **Pani Izabella Berk-Li-berkowska**, nauczycielka języka niemieckiego w SP2, opiekunka Klubu Młodego Europejczyka. Co rok organizuje **Wieczór Świętego Marcina**, na który z niecierpliwością czeka wielu uczniów. Pani Iza podejmuje wielki trud samodzielnego przygotowania tak wielkiej uroczystości. Dzięki uczestnictwu w Wieczorze dzieci mają okazję

rzy po raz kolejny idą w pochodzie z latarenkami.

W tym roku Wieczór został zorganizowany 19 listopada. Choć deszcz padał przez kilka wcześniejszych dni i niedowiarkowie zaczęli już przebąkać o odwołaniu, przełożeniu, skróceniu, zaprzestaniu... Pani Iza nie okazała cienia niepokoju i, rzecz jasna, miała rację. W końcu patron imprezy nie byle jaki! Piękna pogoda zachęciła dzieci i w Kuźniku zjawiała się ponad

lampionów oraz pochodni niesionych przez harcerzy. Maluchy były szczególnie widoczne w odbłaskowych kamizelkach wspomagających ich bezpieczeństwo na drodze.

Serce rośnie każdemu, kto widzi taki korowód. Choć ponoć czasy takie, że nikomu nic się nie chce, dzieciakom z Dwójki starcza sił nawet na podjęcie takiego trudu. Idą, śmieją się, śpiewają po polsku i niemiecku (*Ich geh' mit meiner Laterne*) mimo niskiej temperatury. I nikt nie marudzi. Może dlatego, że każdy przyszedł z własnej woli, a taki wspólny wysiłek daje po prostu satysfakcję? Pani Iza stwarza uczniom każdego roku możliwość powiedzenia sobie: *Potrafię! Dalem radę!* W ten sposób buduje ich poczucie własnej wartości, daje możliwość potwierdzenia swojej odporności, wytrzymałości. To największa wartość tego przedsięwzięcia.

Na szkolnym boisku zawsze czeka na marcińskich piechurów ognisko. Mogą też kupić pyszny herbaciano – cytrusowy poncz przygotowany już po raz trzeci przez Panią Kamilę Szudrę i posilić się sycącymi rogalami. Tu o miłą atmosferę dbają rozśpiewane druhny – **Pani Hanna Barczewska i Maria Sobczak – Siuta**. **Pani Edyta Denisewicz** przeprowadza turniej wiedzy o świętym Marcinie, a **pani Zofia Kasproicz** rozstrzyga konkurs na najpiękniejszą latarenkę oraz portret Świętego Marcina.

W tym roku najpełniejszą wiedzą o bohaterze Wieczoru wykazał się **Kacper Baraniecki z kl. V b**. Autorami najpiękniejszych latarek uznano: **Filipa Sieradzkiego (II b)**, **Aleksandrę Skowron (IV b)**, **Oliwię Czerniawską (II b)**, **Wiktora Bralczyka (II b)** oraz **Ewelinę Zielińską (VI d)**. Najciekawsze portrety Świętego Marcina przygotowali: **Kasia Stasiak (VI d)**, **Sandra Pejas (II b)**, **Diana Filipiak (I e)**, **Mateusz Gawiński (I d)** oraz **Roksana Pietrzak (V a)**. W sumie jury nagrodziło 27 prac. Wszystkim serdecznie gratulujemy!

Święty Marcin przygotowuje nas co rok do Świąt Bożego Narodzenia. To nie tylko zasługa maku w rogalach, czy korzennych przypraw w ponczu (choć wszyscy lubią te smakoliki!). Sedno sprawy tkwi w radosnej, przyjaznej atmosferze, poczuciu wspólnej zabawy, świętowania. To bezcenne wartości tego przedsięwzięcia.

Małgorzata Szeremet

Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Szarych Szeregów



zapoznać się z postacią Św. Marcina i związanymi z nią legendami. Poprzez wspólną zabawę w naprawdę radosnej atmosferze poznają tradycję i zwyczaje krajów Europy Zachodniej dotyczące Świętego Marcina.

Dlaczego dzieci tak chętnie biorą udział w Wieczorze? Impreza jest dobrze rozreklamowana, bo już kilka dni wcześniej szkołę zdobią piękne plakaty, a w holu unosi się zapach świeżutkich rogali, które codziennie sprzedają członkowie Klubu Młodego Europejczyka. Na parterze budynku **A Pani Zofia Kasproicz** przygotowuje wystawę latarek oraz portretów Świętego Marcina. Wszyscy czują świąteczną atmosferę. Kluczem do sukcesu jest przede wszystkim tradycja – dzieci uczestniczą w tym wydarzeniu już od kilku lat i po prostu wiedzą, że będzie wesoło. Wieczór Świętego Marcina przyciąga starszych i młodszych, całe rodziny! Są pierwszaki z rodzicami i szóstkłasiści, któ-

setka uczniów! Część z nich dotarła do stadniny Pana Henryka Stawasza wynajętym przez szkołę autokarem, część przywieźli rodzice, a Mariusz z V d przyjechał rowerem: „To, proszę pani, rzut beretem”. Najszczęśliwsi byli miejscowi chłopcy – Alan z IV b i Piotrek z V d – choć jedno wydarzenie ma miejsce u nich, nie muszą jechać do miasta!

W stadninie dzieci skakały na trampolinie, jeździły konno, jadły pieczone na ognisku kielbaski. Punktem kulminacyjnym był pochód z kolorowymi latarenkami. Droga wpięrowi wiedzie polami, potem ulicami: Słoneczną, Pamiątkową, Staszica. Dzieci strzeżone przez organizatorkę, licznych rodziców oraz harcerzy ze szkolnej drużyny pod kierunkiem druhny – **Pani Hanny Barczewskiej** dzielnie przemaszerowały pod budynek SP2 w Międzyrzeczu. Uczestnicy przemarszu wyglądali odświętnie – ozdobieni światłem różnobarwnych, migoczących

NOWOROCZNA REWOLUCJA

Po raz kolejny przekreślił się licznik, po raz kolejny wielu z nas podjęło decyzję, że Nowy Rok stanie się początkiem nowego, a co za tym idzie lepszego życia. Co takiego w sobie ma, że wielu z nas traktuje go jak symbol wielkich zmian, porównywalnych do rewolucji? To już prawie tradycja, że wraz z nadejściem Nowego Roku, większość z nas daje się oczarować magii owej daty. Liczymy, iż nowy rok będzie lepszy od poprzedniego, bardziej szczęśliwy, udany. Pokładamy w nim nadzieję. Wykorzystujemy przełom, tworząc dla siebie wielkie plany, zwane potocznie listą postanowień noworocznych. Z postanowieniami noworocznymi jest jak ze Świętym Mikołajem. Wszyscy o nim mówią, ale i tak tylko nieliczni w niego wierzą.

Składamy je sobie co roku. Mamy nadzieję, że tym razem się uda i wytrwamy w naszych obietnicach. Miło jest wierzyć, że oto od 1-go będziemy lepsi. Trzeba jednak pamiętać, że przecież pierwszy stycznia to jedynie z góry ustalona data. Ulega tylko zmianie pozycja w kalendarzu, a my się nie zmieniamy, pozostajemy tymi samymi ludźmi co rok temu, a stan

naszych umysłów oraz pielęgnowane czasem przez lata nawyki nie znikają.

Kiedy już coś sobie obiecujemy, dajmy szansę spełnienia i realizacji tych postanowień. Nie jest sztuką wymagać od siebie rzeczy niemożliwych. Nie wymagajmy od siebie radykalnych i burzliwych zmian całego życia. Nie przyrzekajmy czegoś, co jest dla nas zbyt trudne by mogło być zrealizowane. Pomyślimy na czym naprawdę nam zależy, co jest dla nas priorytetem? Może jest coś, co naprawdę trzeba zmienić? Zbyt mało czasu spędzonego z bliskimi czy przyjaciółmi, jesteśmy ciągle zabiegani, zapracowani. Może jest coś, co chcemy zmienić, ale odkładamy myśli o tych ważnych zmianach w kąt zastępując je obietnicami banalnymi i mało ważnymi. Postanowienia noworoczne, których nie udaje się nam spełniać przynoszą więcej rozczarowania niż pożytku. Naturalnie poprawiają humor podczas ich składania. „Zaczynam wszystko od nowa” – myślimy. Ale czy tak jest? Czy nowy rok faktycznie jest nowym początkiem czegośkolwiek? Przecież to tylko zmiana daty. Czy dzięki

niej stajemy się lepsi?

Wszelkie gruntowne zmiany w życiu powinny być raczej skutkiem procesu ewolucji, a nie wybuchem rewolucji. Może nie warto porywać się z motyką na słońce. Przecież to nie o to chodzi, by wejść w Nowy Rok ze ściśle zaplanowanym scenariuszem. Może wręcz przeciwnie, trzeba zacząć wszystko od zera. Nim zaczniemy realizować postanowienia, upewniamy się, że ostatni rozdział roku 2010 został zamknięty. Wybaczmy złe chwile, zmartwienia, kłopoty i troski warto zostawić za progiem. A ten rok potraktować jak białą, czystą kartkę, którą możemy zapisać w dowolny dla każdego sposób. I może właśnie wtedy w najmniej oczekiwanym momencie nasze plany zostaną zrealizowane a marzenia spełnione bez potrzeby wielkiej rewolucji.

A jeśli już naprawdę mamy postanowienia noworoczne, niech będą one czymś, co naprawdę chcemy spełnić, niech będą tym, na czym nam naprawdę zależy.

Patrycja Klepczarek

Bezglutenowy wieczór wigilijny

W dniu 12.12.2010 odbył się w Międzyrzeczu „Bezglutenowy wieczór wigilijny”. Spotkanie zorganizował Zarząd Oddziału Terenowego w Międzyrzeczu. Na spotkanie przybyli członkowie oddziału, część razem z rodzicami lub rodzeństwem. Każdy przyniósł, a później zaprezentował, swoją własną bezglutenową potrawę wigilijną. Opisy potraw trafią następnie do wspólnie tworzonego autorskiego poradnika kulinarnego „*Kasia poleca*”.

Wieczór wigilijny rozpoczęliśmy wspólną modlitwą, po czym przy opłatku składaliśmy sobie życzenia świąteczne i noworoczne. Następnie przystąpiliśmy do spożywania kolacji. Nasze zimne i ciepłe bezglutenowe potrawy wigilijne były smaczkowe: ryba po grecku Iwony, śledziki w marynacie Teresy, krokiety i świderki z makiem Jadvigi, kapusta z grzybami i fasolką Renaty, barszcz Elżbiety, domowy chlebek z automatu Edwarda, babka świąteczna Filipa i okolicznościowy bożonarodzeniowy tort Grażyny. Po posiłku, gdy na dworze śnieg zaczął prószyć, Agnieszka zainicjowała wspólne koledowanie, a Daniel wspomagał nas koledami z komputera. Na koniec zawitał do nas Mikołaj przekazując nam słodkie upominki bezglutenowe. A przyjechał z daleka, aż z Katowic, Krakowa i Poznania. DZIĘKUJEMY.

Miły wieczór mogliśmy zorganizować dzięki sponsorom oraz przy współpracy i pomocy finansowej Gminy i Burmistrza Międzyrzecza, za którą serdecznie dziękujemy.

Wszystkim czytelnikom Kuriera Międzyrzecznego
życzymy udanego Nowego 2011 ROKU

Zarząd Oddziału



Pasowanie pierwszaków na uczniów

20 października w Szkole Podstawowej w Kaławie odbyła się ważna uroczystość, na którą czeka każde dziecko rozpoczynające naukę w szkole - pasowanie na ucznia.

Pierwszaki z wielkim przejęciem i bardzo solidnie przygotowywały się do tej uroczystości. W dniu pasowania recytowały wiersze i śpiewały piosenki, wykazując się wiedzą o ojczyźnie i znajomością zasad postępowania w szkole. Po przedstawieniu części artystycznej i uroczystym przyrzeczeniu dyrektor naszej szkoły, pan Czesław Staszyński, uroczystie pasował pierwszaków na uczniów. Uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki od uczniów starszych klas.

Rodzice również sprawili dzieciom niespodziankę. Przygotowali dla nich słodczyce i poczęstunek. Panie Małgorzata Gralewska i Dominika Puls w imieniu rodziców uczniów klasy pierwszej podziękowały dyrektorowi i wychowawcy klasy za przygotowanie uroczystości. Uczniowie natomiast pięknie podziękowali panu dyrektorowi, rodzicom, nauczycielom i starszym kolegom za przybycie i prezenty.

Do braci uczniowskiej Szkoły Podstawowej w Kaławie zostali przyjęci: Gralewski Hubert, Klubków Oksana, Lehmann Nikola, Marzec Michał, Mazurek Milena, Puls Zuzanna, Skrzypczak Monika, Suchecka Gabriela, Szaroszyk Kacper, Torchała Kacper, Wenerska Natalia. Samorząd Szkolny

Zdzisław Musiał jest nauczycielem gry na gitarze w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu. Zaczął komponować utwory muzyczne, by pomóc swoim uczniom opanować technikę grania na gitarze klasycznej. Robi to nadal, niedawno, z pomocą Urzędu Miejskiego, wydał płytę w Wydawnictwie Muzycznym „Absonic” z Wrocławia. Przedtem jego utwory, wydane w formie książkowej („*Miniatury na dwie gitary*”), grali znani gitarzyści Andrzej i Grzegorz Krawcowie.

Premiera płyty, z występowaniem autora, miała miejsce w auli Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu. Przedtem wystąpili oczywiście, pan Musiał jest przede wszystkim pedagogiem, jego uczniowie i absolwenci Szkoły. Zaczął Olek Cieślak, najmłodszy w wychowanków. Zagrał „*Etiudę e-moll*” i „*Stary blues*”. Starszy z uczniów, Maciej Stępień, przedstawił dwa utwory swojego nauczyciela – „*Walczyk na tercję*” i „*Walczyk etiuda*”. Pełną klasę zademonstrowali: Mateusz Szewczyk „*Allegro sentymentalne*” – jeden z ładniejszych utworów Zdzisława Musiała i „*Walczyk optymistyczny*” i Kasia Ficner-Surdy, uczą-

Zdzisław Musiał

– premiera płyty

„Miniatury na gitarę”



ca się w Szkole Muzycznej II stopnia w Gorzowie. Zagrała pana Musiała – „*Romans wiosenny*” i „*Aganioczek*”. Filip Cel pokazał nam, jak dobrze można się nauczyć grać w naszej Szkole Muzycznej, zademonstrował swoje umiejętności w utworach – „*Allegro w stylu brilliant*” i „*Preludium triolowe*”.

Na koniec sam autor płyty dał mini koncert. Zagrał „*Poetyczne andantino*”, „*Mały kaprys*” i dwa bluesy. Realizując program dydaktyczny pan Zdzisław Musiał szuka inspiracji muzycznych u różnych źródeł. Także na międzyrzeckich koncertach, na których grają znane osobistości ze świata muzycznego. Tworzenie muzyki staje się z czasem nawykiem, słucha się różnych dźwięków, wkłada się je do szuflady, by z czasem przerodziły się w zgrabne kompozycje, z zastosowaniem nie tylko do nauki gry na gitarze.

Zdzisław Musiał składa podziękowanie dla Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, za partycypację w kosztach. Dziękuję też pracownikom z Referatu Promocji Gospodarczej UM w Międzyrzeczu za pomoc i wyrozumiałość.

Iwona Wróblak
Fot. Michał Hulecki

Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym

Spotkanie wigilijne

- Wigilia jest wtedy, kiedy ludzie się spotykają – powiedział ks. Marcin Sierociuk. Czwarty z kolei raz gościł na spotkaniu TPG z okazji Świąt. Piękne proste słowa.

Wigilia jest, kiedy ludzie okazują sobie życzliwość, poprzez wzajemną obecność. Nabiera wtedy znaczenia wielokrotnego. Spotkanie się członków, wolontariuszy TPG to najpiękniejszy sposób przeżycia tego symbolicznego wydarzenia. Kiedy ludzie łączą potrzebę uczestnictwa w dziele wzajemnej pomocy. Pomocy osobom głuchoniewidzącym i skonsu-

obecności. Jak to powiedział ksiądz, wszyscy jesteśmy spragnieni darowania sobie szacunku. Podbudowania obecnością drugiego człowieka.

Internat SOSW, tutaj odbywają się, za życzliwą zgodą kier. ośrodka Arletty Stacheckiej, spotkania TPG i inne ważne inicjatywy społeczne. Korzystając z wysoko wykwalifikowanej kadry SOSW, empatii wielu osób są prowadzone działania dla pojedynczego człowieka i grupy ludzi z różnymi niepełnosprawnościami.

Cieszy obecność wielu młodych ludzi, wolontariuszy ze szkół, których udało się zachęcić do pra-

rodzin innych potrzebujących. Akcją koordynowała jedna z liderki lubuskiego TPG Agata Raciborska-Borowiec. Była to akcja trudna dla wolontariuszy, ale za to niesamowicie satysfakcjonująca, ponieważ darczyńcy okazali się bardzo szczerzy, obdarowali potrzebujących wspaniałymi, wymarzonymi prezentami, na które te osoby nigdy nie mogłyby sobie pozwolić. Praktyczny i z serca ofiarowany prezent na Święta. Akcja nie pierwsza tego typu, wolontariuszy TPG, gdzie stale z troską obserwuje się ludzi dotkniętych przez los głuchoniemotą.

Sponsorem spotkania wigilijnego był Gospodarczy Bank Spółdzielczy.

Można wesprzeć działalność organizacji wpłacając 1 % podatku. Wystarczy wpisać w OPP:

Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym.
KRS: 0000109895.

Iwona Wróblak



cy w TPG. Może znalazły swoje credo, młode dziewczyny z L. O., występujące na spotkaniu z krótkim programem artystycznym (Marta Anhalt, Marta Cap i Marek Święcki) i szczególnie uhonorowany za aktywną pracę w TPG przez cały rok Paweł Misiarz. Na pamiątkę wspólnie spędzonych chwil na spotkaniach takich jak te otrzymaliśmy płytke ze zdjęciami z nich, mikołajka oczywiście, a piękne religijne piosenki Karoliny Szluga dane nam było słuchać przez kilka chwil.

Tak zwane „szlachetne paczki”, przeogromne – dosłownie – paczki, w grudniu trafiły do 5. rodzin z osobami głuchoniewidomymi, i 17.





REPERTUAR STYCZEŃ 2011



4	Wtorek	godz.	11.00	„Ja i Lu P a T” Finał Konkursu na monodram pn. „Pomoc w dwóch aktach”
5	Środa	godz.	10.00	„KOPCIUSZEK”
6	Czwartek	godz.	12.00	„KOPCIUSZEK” <i>Święto Trzech Króli</i>
7	Piątek	godz.	19.00	„ALLO, ALLO”
8	Sobota	godz.	18.00	„ALLO, ALLO”
9	Niedziela	godz.	18.00	„ALLO, ALLO”
10	Poniedziałek	godz.	17.30	„Andropauza- Męska Rzecz”
		godz.	20.30	„Andropauza- Męska Rzecz”
11	Wtorek	godz.	12.00	„ZAPACH ŻUŻŁA” <i>scena kameralna</i>
		godz.	19.00	„AKOMPANIATOR” <i>występują Hanna Śleszyńska i Jan Jankowski</i>
12	Środa	godz.	10.00	„KOPCIUSZEK”
		godz.	17.30	„AKOMPANIATOR” <i>występują Hanna Śleszyńska i Jan Jankowski</i>
		godz.	20.00	„AKOMPANIATOR” <i>występują Hanna Śleszyńska i Jan Jankowski</i>
13	Czwartek	godz.	9.30	„KOPCIUSZEK”
		godz.	19.00	„AKOMPANIATOR” <i>występują Hanna Śleszyńska i Jan Jankowski</i>
15	Sobota	godz.	18.00	„ALLO, ALLO”
16	Niedziela	godz.	18.00	„ALLO, ALLO”
18	Wtorek	godz.	10.00	„KOPCIUSZEK”
		godz.	19.00	„ZAPACH ŻUŻŁA” <i>scena kameralna</i>
19	Środa	godz.	10.00	„KOPCIUSZEK”
		godz.	19.00	„ZAPACH ŻUŻŁA” <i>scena kameralna</i>
20	Czwartek	godz.	9.30	„KOPCIUSZEK”
		godz.	19.00	„ZAPACH ŻUŻŁA” <i>scena kameralna</i>
22	Sobota			„ZAPACH ŻUŻŁA” <i>gościnnie w Teatrze im. H.Modrzejewskiej w Legnicy</i>
23	Niedziela			„ZAPACH ŻUŻŁA” <i>gościnnie w Teatrze im. H.Modrzejewskiej w Legnicy</i>
25	Wtorek	godz.	12.00	„ALLO, ALLO”
26	Środa	godz.	12.00	„ALLO, ALLO”
27	Czwartek	godz.	9.00	Koncert Karnawałowy Zespołu Artystycznego „Buziaki”
		godz.	11.30	Koncert Karnawałowy Zespołu Artystycznego „Buziaki”
		godz.	19.00	Koncert Karnawałowy Zespołu Artystycznego „Buziaki”
29	Sobota	godz.	16.00	„Klimakterium...i już”
		godz.	19.30	„Klimakterium...i już”
30	Niedziela	godz.	15.00	„KOPCIUSZEK”

Dyrekcja Teatru zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru

KASA TEATRU

czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

oraz na 2 godziny przed rozpoczęciem przedstawienia

KASA TEATRU 95 728-99-40; BÓW 95 728-99-39 CENTRALA 95 728-99-30

e-mail: bow@teatr-gorzow.pl

strona teatru: www.teatr-gorzow.pl

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO 2011 ROKU



STYCZEŃ 2011



Bracia Grimm

„KOPCIUSZEK”

Adaptacja: Iwona Kusiak, Cezary Żołyński

Reżyseria: Cezary Żołyński

Scenografia: Gustaw Nawrocki

Muzyka: Marek Zalewski, Paweł Czyrka

Choreografia: Tomasz Tworowski

Czas trwania: 1 h 30 min. (z przerwą)

Skromny Kopciuszek, żyjący w cieniu Macochy oraz jej niezbyt urodziwych i niezbyt mądrych córek, Fruzi i Rózi, zawodowo zajmuje się łapaniem chwil... za pomocą aparatu fotograficznego. Kiedy ogłoszone zostają ogólnokrajowe poszukiwania żony dla Księcia, następcy tronu, na zamku odbywa się wspaniały bal. Kopciuszek nie ma ani sukni, ani nie może się ruszyć z domu, zanim nie posprząta, wyprasuje, wypierze... Od czego są jednak dobre wróżki – Matki Chrzestne?... Magiczna opowieść o zatrzymywaniu chwil... sercem. Bo każda chwila, choćby najpiękniejsza, ulatuje szybciej niż motyl, ale serce przechowuje obrazy osób, które się kocha. Zawsze, kiedy za kimś zatęsknisz, w sercu pojawi się wspomnienie - zdjęcie ukochanej osoby.

David Croft, Jeremy Lloyd

„ALLO, ALLO”

Tłumaczenie: Hanna Szczerkowska

Reżyseria: Jan Tomaszewicz

Scenografia: Ireneusz Domagała

Muzyka: Adam Baldych

Choreografia: Tomasz Tworowski

Czas trwania: 2 h 15 min. (z przerwą)

Spektakl zrealizowany w muzyczno-kabaretowej konwencji. Znakomita farsa, której akcja toczy się w kawiarni „Café René” w miasteczku Nouvion w okupowanej przez Niemców Francji. Kawiarenka jest miejscem załatwiania szemranych interesów przez skorumpowanych oficerów niemieckich i punktem operacyjnym działaczy Ruchu Oporu. Właściciel kawiarni, René Artois, walczy równie dzielnie (jak żołnierze na froncie), aby jego żona Edith nie dowiedziała się, iż mąż ma romans z kelnerkami. Jeden fałszywy ruch i grozi mu śmierć: albo ze strony Niemców, dla których przechowuje w kielbasie fałszywy obraz, albo ze strony Ruchu Oporu, jeśli odmówi udziału w obłąkańczym spisku mającym na celu zabicie Hitlera, lub też... z rąk zazdrosnej małżonki!

Iwona Kusiak

„ZAPACH ŻUŻŁA”

Reżyseria: Jacek Głomb

Scenografia: Małgorzata Bulanda

Muzyka: Bartek Straburzyński

Ruch sceniczny: Witold Jurewicz

Czas trwania: 1 h 30 min. (bez przerwy)

scena kameralna

Opowieść o żużlu, czyli o świecie; o mieście, które ukochało ten sport i o ludziach, dla których żużel jest czymś więcej, niż pasją. Spektakl jest luźno inspirowany tragiczną historią jednego z najlepszych polskich zawodników żużlowych, Edwarda Jancarza, którego losy nie-rozerwalnie wiążą się z historią miasta i żużla w Gorzowie. Nie jest to jednak opowieść oparta na faktach ani dokumentująca przeszłość, tylko próba opisanego świata, który od wielu lat fascynuje, wciąga i uzależnia. Jak narkotyk; jak zapach żużla.

Anna Burzyńska

„AKOMPANIATOR”

Reżyseria: Grzegorz Chrapkiewicz

Scenografia i kostiumy: Dawid Załęski

Światło: Olaf Tryzna

Konsultacja wokalna: Ewa Iżykowska

Asystent reżysera: Marzena Strzycka

Występują: Hanna Śleszyńska i Jan Jankowski

Czas trwania: 1 h 20 min. (bez przerwy)

Bohaterów sztuki jest dwoje: wielka śpiewaczka operowa i skromny, ukryty w jej cieniu, akompaniator. Pianista akompaniuje śpiewaczkę od trzydziestu lat i kocha się w niej beznadziejnie, nigdy jednak nie odezwał się do niej ani słowem. Wreszcie postanawia przemówić i wyznać jej swoje uczucie. Wybiera do tego jednak najmniej odpowiedni moment...

Akompaniator to znakomita komedia, pełna napięcia i zaskakujących zwrotów akcji. Ta „uwertura na kobietę, mężczyznę i fortepian” podejmuje w przewrotny i ironiczny sposób temat wielkiej namiętności, której towarzyszy piękna muzyka i... bardzo dużo absurdu i humoru.

CENY BILETÓW	Normalny	Ulgowy	Szkolny
„KOPCIUSZEK”	19 zł	16 zł	
„ALLO, ALLO”	33 zł	28 zł	23 zł
„ZAPACH ŻUŻŁA”	31 zł	26 zł	19 zł
„AKOMPANIATOR”	50 zł		
„KLIMAKTERIUM ... I JUŻ”	90 zł		
„ANDROPAUZA”	85 zł		

Repertuar dostępny
pod całodobowym numerem telefonu
19229

Ocenianie kształtujące

Czym jest ocenianie kształtujące nazywane w skrócie *okejem*? Najprościej porównać je do tradycyjnego oceniania sumującego wyrażonego w stopniu.

Zwolennicy oceniania kształtującego powtarzają anegdotę: ocenianie kształtujące jest jakby badaniem lekarskim, które analizuje przyczyny choroby, przepisuje kurację mającą wyleczyć chorego lub też radośnie stwierdza, że pacjent ma się świetnie i zaleca mu wyłączenie witaminy, by miał się jeszcze lepiej. Z tej – „medycznej” – perspektywy ocenianie sumujące jest... sekcją zwłok. Dla pacjenta niewiele już z niej korzyści...

Uczeń co dzień jest w szkole oceniany za wiele różnych aktywności. W tradycyjnym sposobie oceniania otrzymuje stopnie, które informują go, na jaki stopień opanował wiedzę czy umiejętności z danego przedmiotu. Ocenianie sumujące dotyczy więc przeszłości – zamkniętych rozdziałów w pracy dziecka. Uczeń otrzymuje na przykład ocenę dostateczną ze sprawdzianu (co jest mniej więcej informacją – umiesz połowę z tego, co powinien) i rozpoczyna nowy dział. Ambitny będzie chciał poprawić na lepszy stopień (i tu nie ma problemu, jeśli można materiał wykuc), mniej ambitny stwierdzi z satysfakcją, że zaliczył i ma problem z głowy.

Ocenianie kształtujące jest natomiast patrzeniem w przyszłość i stawia pytanie – co zrobić, żeby było lepiej? Nauczyciel informuje ucznia o jego postępach, wskazuje mu drogę do dalszej pracy. Przede wszystkim zaś przedstawia mu informację o tym, co już potrafi i wyjaśnia, co i jak musi poprawić. Czy to brzmi jak bajka? Nie, ocenianie kształtujące to sprawdzona, odnosząca sukcesy metoda czy raczej filozofia nauczania.

Na stronach Centrum Edukacji Obywatelskiej promującej o.k. znajdziemy informację o Raporcie Organizacji Rozwoju Gospodarczego i Współpracy (OECD) z 2005 r., który dowodzi skuteczności tego sposobu oceniania w poprawie wyników nauczania, przygotowaniu do uczenia się przez całe życie i wyrównywaniu szans edukacyjnych. Dlaczego OECD promuje ocenianie kształtujące? Odpowiedzi jest wiele, lecz wydaje się, że najistotniejsza dotyczy atmosfery odpowiedzialności i zaangażowania uczniów w procesie uczenia się. Uczeń, otrzymując informację zwrotną w postaci komentarza, ma świadomość, co już robi dobrze, a co może poprawić. Taka sytuacja edukacyjna wpływa na poczucie wła-

snej wartości uczniów, którzy stają się dla nauczyciela partnerami, współpracownikami w dążeniu do celu.

Oczywiście pojawia się pytanie – co jest celem? Lepsza ocena na teście końcowym? Dobry wynik szkoły w rankingu? Celem jest z pewnością podniesienie wyników nauczania, ale raczej przez zachęcenie dziecka do samodzielnego zdobywania wiedzy, wykształcenie w nim umiejętności rzetelnego oceniania siebie i kolegów. *Okeja* nie da się w pełni realizować w szkole na podstawie wyników w rankingach, skupionej na mierzeniu edukacyjnej wartości dodanej, porównującej staniny. Nauczyciele pracujący zgodnie z *okejem* dają sobie i dziecku czas. W niektórych wypadkach starania mogą zaowocować dopiero na kolejnym etapie szkolnym, a może nawet w życiu dorosłym, kiedy młody człowiek nie będzie się bać nowych wyzwań, będzie śmiało podejmował kolejne zadania albo potrafił z dystansem i samokrytycznie zmierzyć się z oceną przełożonych. Pewnych informacji nie da się zapisać w tabelach, nie sposób przełożyć ich też na wynik szkoły w sprawdzianie szóstoklasisty czy na egzaminie gimnazjalnym.

Ocenianie kształtujące to przede wszystkim wielkie wyzwanie dla nauczyciela. Jeśli jednak podejmiemy pierwsze próby, trudno mu wrócić do tradycyjnego stylu. Nie ma co udawać, że w dzisiejszym świecie nauczyciel może być dla ucznia autorytetem tylko przez fakt wyższej pozycji w hierarchii społecznej – jako starszy, mądrzejszy, lepiej wykształcony. Dziś uczeń ma tak wiele możliwości docierania do wiedzy, że może nauczyciela „rozbroić” jednym pytaniem. Jaka więc rola nauczyciela? Owszem, dąży do tego, by być dla swoich uczniów wzorem. Lecz na pewno nie wzorem nieomyślności, perfekcyjnej doskonałości. Nauczyciel powinien raczej wskazywać drogi do rozwijania umiejętności. Stara się stwarzać takie warunki na lekcji, by uczniowie bez lęku stawiali pytania, wypowiadali się na lekcji i bronili swojego zdania. Najważniejsze, by uczeń nie bał się nieścisłej *jedynki*, lecz czekał na życzliwy i rzeczowy komentarz nauczyciela. Pojawia się wtedy szansa, że uczeń będzie chciał się uczyć, gdyż zrozumie sens – poczuje, że krok po kroku rozwija swoje umiejętności i to jest przyjemne!

Ocenianie kształtujące wprowadza pewien porządek do pracy nauczyciela, który powinien poinformo-

wać uczniów o celach lekcji i kryteriach oceniania – czyli zdradzić im, co będą robili i co będzie brane pod uwagę przy ocenie ich pracy. Nauczyciel jest też zobowiązany do formułowania pytań kluczowych – prowokujących uczniów do myślenia, stawiających ich w pozycji badacza. To wcale nie takie proste! Belfer pracujący *okejem* uczy się razem ze swoimi uczniami, by coraz mądrzej uczyć. Nieustannie analizuje, poprawia, komentuje i czuje, że *okej* wysysa z niego życie, ale bez *okeja* żyć się już nie da! I tylko płakać się chce, gdy uczeń – przyzwyczajony do tradycyjnego oceniania – nawet nie zajrzy do napisanego w pocie czoła komentarza i jeszcze ma pretensje, że nie otrzymał oceny... Aby ocenianie kształtujące zaczęło dobrze funkcjonować, potrzebna jest bowiem zmiana sposobu myślenia nie tylko uczniów, lecz przede wszystkim RODZICÓW.

To rodzice już od progu witają dzieci pytaniem: *To dostałeś z klasówki z matematyki? Co gorsza są tacy, którzy zaraz potem zadają pytanie o ocenę kolegi albo najlepszego ucznia w klasie. Rodzic powinien raczej zapytać: Czego się dzisiaj nauczyłeś? A potem zadać sobie trud porozmawiania z dzieckiem o tym, co ono ma zrobić, aby sprawniej napisać wypracowanie czy rozwiązać test.*

Ocenianie kształtujące zakłada, że nauczyciel będzie oceniał jedynie tylko to, co zapowiedział uczniom, podając kryteria. Jeśli tak się dzieje, uczniowie są w komfortowej sytuacji. Nie są zaskakiwani, nie mogą powiedzieć „nie wiem, z czego ta kartkówka”. Wiedzą zaś, że poloniści, oceniając wypracowanie w formie listu, sprawdzą np. jedynie umiejętność zachowania wszystkich elementów tej formy wypowiedzi. Dzieci bardzo to lubią, mają przekonanie, że mogą dobrze wypaść, gdyż ocenie nie będą za każdym razem podlegały interpunkcja, ortografia, poprawność językowa... To szczególnie trudne dla nauczyciela, który obawia się o możliwą rozbieżność między jego oceną a wynikiem ucznia na egzaminie zewnętrznym. Dylemat znika, kiedy uczący widzi radość z pochwały jej finalnej piątki ucznia. Nauczyciel uczący *okejem* stawia również stopnie. Jednak takiej ocenie podlegają dopiero końcowe efekty pracy nad jakimś zagadnieniem. W procesie kształcenia jakiejś umiejętności uczeń otrzymuje wyłącznie informację zwrotną, która uświadamia mu, co musi jeszcze poprawić.

Małgorzata Szeremet

Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Szarych Szeregów

Baza życia

W międzyrzeckim „Ekonomiku” 24 listopada br. zorganizowano „Dzień Dawców Szpiku”. Rejestrację dawców szpiku rozpoczęto w samo południe i zakończono w godzinach wieczornych. W akcji pomocy ludziom chorym na ciężką chorobę krwi białaczkę, wzięły udział 202 osoby. Ich dane trafią do rejestru dawców szpiku. Bazy dawców prowadzi w Polsce kilka fundacji i stowarzyszeń. Wszystkie dane są koordynowane. W bazach tych porównuje się antygeny grupy HLA, to właśnie ich zgodność jest kluczowa. Taka zgodność antygenów jest bardzo rzadka. Najczęściej występuje o sobie spokrewnionych ze sobą, ale bywa tak, że nie zawsze rodzina może być dawcami.

Na temat pobierania szpiku istnieje wiele mitów i nieprawdziwych teorii, które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Warto wiedzieć, że:



– Jest kilka metod leczenia białaczki. Przeszczepienie szpiku kostnego należy do jednych z najważniejszych sposobów przyczynowego leczenia tej choroby.

– Istnieją dwie metody pobrania szpiku kostnego.

– Najczęściej stosowana w około 80% pobranie zarówno w Polsce, jak i na świecie, to pobranie komórek macierzystych z krwi obwodowej. Zabieg ten wykonywany jest w następujący sposób. Na pięć dni przed pobraniem, dawca przyjmuje zastrzyki stymulujące produkcję komórek macierzystych szpiku, skąd przedostają się do krwi obwodowej, a następnie są z niej bezpośrednio pobierane. Siedzą lub leżąc mamy wbić igłę jedną w zgłębienie łokciowe, drugą w nadgarstek. Z przetaczanej krwi separowane są komórki macierzyste. Cały zabieg trwa maksymalnie 4 godziny, a ilość pobranego płynu obrazowo odpowiada wielkości mniej więcej szklanki napoju. Po kilku godzinach odpoczynku możemy już normalnie funkcjonować. Co jest istotne nie odczuwając praktycznie żadnych skutków ubocznych.

– Druga metoda, czyli pobranie szpiku z talerza kości biodrowej wymaga już ok. 2-dniowego pobytu w szpitalu, ponieważ zabieg wykonywany jest w pełnym znieczuleniu. W trakcie zabiegu dawca leży na brzuchu, a dwóch lekarzy równolegle pobiera szpik z talerza kości biodrowej – dwa dołeczki, które każdy ma powyżej pośladków. Następnego dnia po zabiegu dawca może udać się do domu. Szpik regeneruje się w ciągu dwóch tygodni.

– Na przewlekłą białaczkę w Polsce rocznie zapada około 1-1,5 osoby na 100 000 mieszkańców. Oznacza to, że w średniej wielkości mieście, do jakich należy Międzyrzec, każdego roku diagnozowana jest jedna osoba.

– Białaczka występuje częściej u mężczyzn niż u kobiet w proporcji 3:2.

Organizatorkami Dnia Dawców Szpiku były uczennice ZSE Paulina Troczińska, Rokszana Zygmuntowska i Marta Kwiatkowska. W akcji pomogło wielu wolontariuszy. Rejestracja dawców odbyła się pod opieką personelu medycznego. To szczytna idea godna poparcia. Dzięki takim badaniom rośnie liczba potencjalnych dawców szpiku, a to nadzieja na wyleczenie wielu ludzi.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

Dar serca...

Honorowi Dawcy Krwi. Nasi sąsiedzi. Ludzie mieszkający na tej samej ulicy, w Międzyrzeczu. Czy wiemy o nich aż tyle, żeby docenić gest, jaki uczynili, by ratować życie ludzkie? Poznajmy ich nazwiska, aby - spotykając ich na ulicy, pozdrowić.

Sylvia Szulczyk, Sławomir Szulczyk, Michał Janik, Paweł Kalko, Kamil Wawrzkiwicz, Piotr Konieczny, Piotr Cieląg, Rafał Szczur, Gerard Kurek, Bernard Rutkowski, Wojciech Antosiak, Antoni Wyduba, Paweł Gręda, Patryk Gerech, Paweł Misiarz, Andrzej Józwiak, Grzegorz Waśko, Marian Kokoszko, Andrzej Wicz, Zdzisław Białowski, Grzegorz Olbrych, Mirosław Ripa, Marcin Gruszczyński, Rafał Górecki, Andrzej Mizera, Arkadiusz Bogacz, Marcin Szatkowski, Bartłomiej Malicki, Piotr Szarata, Barbara Tymczyn, Piotr Moszyk, Waldemar Juszcak, Artur Marciniak, Paweł Dobkiewicz, Damian Tatarynowicz, Adrian Frejer, Szymon Cygan, Robert Madyda, Janusz Barszczak, Dariusz Karczmarek, Michał Hofmann, Jacek Stasiak, Łukasz Gałach, Krzysztof Jemiolek, Izabela Niemiec, Grzegorz Pałka, Bogdan Podyma, Michał Sroka, Wojciech Wojkowski, Marek Chwirot, Artur Pietkiewicz, Iwona Dalidowicz, Marcin Janas, Michał Buratowski, Agnieszka Borowiec, Mateusz Suchecki, Jakub Suchecki, Krzysztof Mrówka, Grzegorz Ciesielski, Rafał Orzeł, Daria Gromadzka, Krzysztof Olczak, Marcin Wachowicz, Leszek Wachowicz, Michał Walenciak, Piotr Ofiara, Michał Łągoda, Radosław Puk, Mateusz Domaszewicz, Krzysztof Polechajło, Bartosz Tusiński, Waldemar Ripa, Mateusz Krakowski, Grzegorz Jaczoński, Jarosław Kamiński, Waldemar Janowicz, Paweł Janiczak, Stanisław Bartkowiak, Paweł Przepiórka, Grzegorz Barszczak, Robert Pospieszny, Krzysztof Humaniuk, Marcin Telega, Marek Bienias, Michał Onyksów, Adrian Błauciak, Piotr Gzyl, Mateusz Pielesiak, Piotr Szeremet, Wojciech Wyruszyński, Paweł Grobys, Elżbieta Olczak, Katarzyna Sośnicka, Piotr Krakowski, Kamil Zbruk, Filip Piechaczek, Przemysław Ceglarz, Jakub Zimowski, Ryszard Jura, Monika Gwozdowska, Jarosław Walczak, Paweł Kozłowski, Marcin Korn, Bogumił Borowiak, Damian Kowalczyk, Jarosław Taberski, Marta Żyła, Jarosław Beblo, Beata Beblo, Jarosław Czekalowski, Zbigniew Wawruch, Marcin Hnat, Roman Bińczak, Krzysztof Pietrzak, Krzysztof Brandenbura, Wioletta Bubnowska, Tomasz Dudek, Waldemar Grabiński, Antoni Grabiński, Sonia Rusin, Sebastian Gracz, Sebastian Skrzyszewski, Przemysław Zawadzki, Marek Galiński, Cezary Rakoczy, Paweł Owczarek, Włodzimierz Myślicki, Zbigniew Kałuski, Zdzisław Kasperski, Rafał Kusz, Piotr Kryspin, Jarosław Żyła, Marcei Kołakowski, Krzysztof Podgórski, Bartłomiej Melcer, Jarosław Przybysz, Adam Pyrkosz, Adam Golec, Marcin Wierzbicki, Marcin Rosolak, Paweł Świątkowski, Paulina Tylkowska, Mateusz Majewski, Mateusz Rzepczyński, Marcin Kaniuk, Romuald Żurkowski, Konrad Nowak, Damian Krupa, Jarosław Szymkowiak, Ewa Ordon, Michał Niewiadomski, Antoni Kaczmarek, Jarosław Kozak, Przemysław Kostrzewa, Bartłomiej Żyła, Bogusława Czerkawska, Arkadiusz Kiński.

Bożeny Grabowskiej „Paradyż i Raj Utracony”

Na rynku ukazała się książka Bożeny Grabowskiej „Paradyż i Raj Utracony”. Naukowa pozycja z dziedziny historii sztuki, opatrzona dużą ilością cytatów i przypisów, dotyczy form realizacji baroku na zachodzie Wielkopolski, za sprawą działalności opatów cysterskich klasztorów w Paradyżu i Bledzewie.

Krótki rys historyczny klasztoru cystersów w Paradyżu. Fundacji klasztoru w 1230 r. dokonał Mikołaj Bronisz - wasal księcia wielkopolskiego Władysława Odonica. Cystersi zajmowali się głównie uprawą zbóż i hodowlą. Na pocz. XVI w. posiadłości klasztorne obejmowały ok. 30 000 ha. Koniec XVI w. i wiek XVII, czas reformacji, to dla Paradyża okres kryzysu. Klasztor niszczyły też pożary i działania wojenne. W 1773 r. Paradyż wraz z Wielkopolską został zagarnięty przez państwo pruskie. W 1810 r., na mocy dekretu króla pruskiego Fryderyka Wilhelma, podobnie jak inne klasztory, został zsekularyzowany, a dobra przejęte przez państwo. W 1834 r. dokonano ostatecznej kasaty, w budynkach umieszczono Królewskie Katolickie Seminarium Nauczycielskie, które działało do 1926 r., potem do 1939 r. była tu średnia szkoła ogólnokształcąca, następnie Zakład Kształcenia Nauczycieli Szkół Ludowych III Rzeszy. Po wojnie wojska radzieckie

urządziły w poklasztornych budynkach skład materiałów wojennych. W 1947 r. budynki przejęło Zgromadzenie Księża Salezjanów, którzy utworzyli tu szkołę zawodową i internat. 26.09.1952 r. utworzono w Paradyżu Wydział Filozoficzny Gorzowskiego Diecezjalnego Seminarium Duchownego, w 1960 r. Paradyż stał się siedzibą wspomnianego wydziału.

W książce jest też historia i opis nieistniejącego już dzisiaj opactwa w Bledzewie, jak również szczegółowe opisy okolicznych kościołów należących do cystersów. Wykazy należących do nich ziem i miejscowości oraz opis działalności dwóch opatów z interesującego autorkę okresu baroku: Józefa Michała Gorczyńskiego (1722 – 1747) i Michała Józefa Loka (1756 – 1762). Przede wszystkim wiele bardzo szczegółowych opisów detali architektonicznych, rzeźb, obrazów w obiektach leżących w obrębie opactwa, opatrzonej fotografiami i rycinami, które to zagadnienia, z racji zawodu i wykształcenia, głównie interesują autorkę. W tym celu sięga też po bogatą literaturę innych autorów, przytacza fragmenty ich tekstów.

Pięknie wydana pozycja książkowa, własnym sumptem przez autorkę, będzie cennym wkładem w literaturę regionalną naszych okolic.

Iwona Wróblek

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno – Montażowych
Spółka z o.o. w Międzyrzeczu, ul. Reymonta 7

WYDZIERŻAWI:

pomieszczenia magazynowo-handlowe
i biurowe z zapleczem socjalnym przy ul. Reymonta 7
o łącznej powierzchni 700 m², **place składowe**,
oraz **lokal mieszkalny o pow. 39 m²** (dwa pokoje, trzecie piętro)
oraz **54 m²** (dwa pokoje, pierwsze piętro)
zlokalizowane w budynku mieszkalnym w centrum miasta.

SPRZEDA:

ciągnik siodłowy MAGNUM rok prod. 1997
naczepa PACTON rok prod. 1992

Kontakt: tel/fax (095) 741-16-55



Burmistrz Międzyrzecza
Międzyrzecki Ośrodek Kultury
zapraszają na

Powitanie
Nowego Roku
2011

z zespołem ALEX

31 grudnia 2010 r. godz. 22:00

Plac przy Hali widowiskowo – sportowej



INFORMACJE Z POWIATOWEJ STACJI SANITARNO- - EPIDEMIOLOGICZNEJ W MIĘDZYRZECZU

HIGIENA W ZAKŁADACH FRYZJERSKICH, KOSMETYCZNYCH I TATUAŻU

W zakładach fryzjerskich, kosmetycznych i tatuażu ze względu na wykonywanie różnorodnych czynności mających bezpośredni kontakt ze skórą i owłosioną skórą głowy człowieka oraz ze względu na dużą rotację klientów istnieje niebezpieczeństwo zakażenia:

- wirusami krwiopochodnymi (np. HBV- żółtaczka typu B, HCV- żółtaczka typu C, HIV), - - bakteriami (np. gronkowce)
- oraz wszelkimi grzybicami skóry (drożdżaki, łupież).

Zakażenie może dotyczyć zarówno klienta jak i pracowników zakładu, ponieważ mikroorganizmy mogą być przenoszone za pośrednictwem niemytych rąk, niezdezynfekowanego lub niewysterylizowanego sprzętu i narzędzi z człowieka na człowieka.

Nawet drobne skaleczenia, otarcia skóry, uszkodzenia błony śluzowej, ranki, sączące zmiany na skórze mogą spowodować przeniesienie mikroorganizmów i wywołać zakażenie (wystarczy 0,00004 ml krwi zakażonej wirusem HBV, aby nastąpiło zakażenie).

W związku z powyższym w zakładach fryzjerskich, kosmetycznych i tatuażu podczas wykonywania usług pracownicy powinni przestrzegać:

- czystości osobistej i czystości ubrań ochronnych,
- czystości stosowanej dla klientów bielizny,
- czystości pomieszczeń,
- zasad prawidłowej dezynfekcji, a jeżeli zachodzi taka potrzeba - sterylizacji stosowanych narzędzi i przedmiotów.



dzi i przedmiotów.

Korzystając z usług gabinetów kosmetycznych i tatuażu, aby nie ulec zakażeniu zwracamy uwagę przede wszystkim na następujące czynniki:

1. Ręczniki i prześcieradła powinny być zmieniane po każdym kliencie.
2. Narzędzia kosmetyczne stosowane wielorazowo takie jak nożyczki, cążki do manicure i pedicure, pensetki, pilniki powinny być po użyciu zdezynfekowane, umyte a następnie wysterylizowane. Sterylizacja narzędzi powinna odbywać się w autoklawach. Ponownie użyte mogą być tylko prawidłowo wysterylizowane narzędzia.
3. Pistolety do przekuwania uszu i innych części ciała należy stosować wyłącznie z jednorazowymi, jałowymi kolczykami. Po każdorazowym użyciu pistolet musi być dezynfekowany w preparacie, który działa w krótkim czasie zabójczo na bakterie i grzyby. Skóra przed zabiegiem musi zostać przetarta preparatem antyseptycznym.
4. Igły do zamykania naczynek, nasadki i igły do makijażu permanentnego oraz do tatuażu powinny być stosowane wyłącznie jednorazowo.
5. Przy zabiegach kosmetycznych powinny być stosowane tylko sterylne gaziki, waciki, lignina.

sowane tylko sterylne gaziki, waciki, lignina.

6. Powierzchnie wyposażenia aparatury (np. urządzenia do tatuażu, łóżka opalające, brodziki do pedicure, pasy do masażu) muszą być myte i dezynfekowane po każdym kliencie.

7. Przy wszystkich zabiegach, które łączą się z przetwarzaniem ciągłości tkanek pracownik powinien stosować rękawiczki jednorazowego użycia.

8. Stoliki podręczne powinny być dezynfekowane po każdym kliencie.

W zakładach fryzjerskich zwracamy uwagę na następujące sprawy:

1. Każdy klient powinien otrzymać czysty, wyprany ręcznik i pelerynę (zasada: jeden klient - jeden ręcznik i peleryna). Zalecane jest stosowanie ręczników i peleryn jednorazowych.

2. Szczotki, grzebienie, nożyczki, brzytwy po każdym kliencie powinny zostać umyte i zdezynfekowane preparatem o szerokim spektrum działania tzn. działającym biobójczo na bakterie, grzyby, wirusy (ponieważ klienci mogą mieć mikourazy skóry głowy). Przedmioty te po dezynfekcji, umyciu i wysuszeniu powinny być przechowywane w warunkach higienicznych.

3. Nożyki do golenia powinny być jednorazowego użytku.

4. Błaty stołów muszą być czyste i przynajmniej raz dziennie dezynfekowane.

Zwracamy uwagę na czystość zakładu, higienę osobistą pracowników oraz utrzymanie czystości i higieny w czasie wykonywania usług

Informację przygotowała:

Elżbieta Cieślewicz -

Kierownik Sekcji Higieny Komunalnej w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu



FERIE ZIMOWE TUŻ TUŻ

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 21 stycznia 1997 roku w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkolnej a także zasad jego organizowania i nadzorowania (Dz. U. Nr 12 poz. 67 ze zm.):

Organizatorzy wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkolnej są obowiązani do zapewnienia bezpiecznych warunków wypoczynku i właściwej opieki wychowawczej. Organizatorzy wypoczynku są również obowiązani zatrudniać odpowiednio przygotowaną kadrę pedagogiczną.

Organizator wypoczynku może zorganizować wypocznik po zgłoszeniu wypoczynku do Kuratora

siedziby lub zamieszkania organizatora.

Kurator Oświaty niezwłocznie informuje Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, Komendanta Państwowej Straży Pożarnej właściwym ze względu na miejsce lokalizacji wypoczynku zgłoszenie placówki wypoczynku.

Obiekt albo teren, w którym ma być zorganizowany wypocznik, musi spełniać wymagania dotyczące bezpieczeństwa, ochrony przeciwpożarowej, warunków higieniczno-sanitarnych oraz ochrony środowiska określonych przepisami o ochronie przeciwpożarowej, Państwowej Inspekcji Sanitarnej i ochronie środowiska, a w przypadku organizacji wypoczynku z udziałem dzieci i młodzieży niepełnosprawnej - obiekt musi być ponadto dostosowany do potrzeb wynikających z rodzaju i stopnia niepełnosprawności uczestników wypoczynku.

Oświaty właściwego ze względu na miejsce

Z uwagi na brak kwalifikacji obiektów, w których ma być organizowany wypocznik Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Międzyrzeczu apeluje do rodziców:

- w ofercie organizatora sprawdzić rejestrację w Kuratorium Oświaty, program wypoczynku, kwalifikacje kadry, ilość posiłków, stawkę żywieniową, obecność pielęgniarki lub lekarza, liczebność grup.

- przekazać organizatorowi informacje o dziecku dot. m. in. uczuleń, przyjmowanych leków, podać swój dokładny adres i telefon kontaktowy, wypełnić kartę kwalifikacyjną uczestnika.

- zawsze zgłaszać do Państwowej Powiatowej Inspekcji Sanitarnej problemy związane z niepokojącymi sytuacjami zaobserwowanymi w placówkach wypoczynku.

Przygotowała:

Aleksandra Gomula -

Powiatowa Stacja Sanitarna-Epidemiologiczna w Międzyrzeczu

BIBLIOTEKA WOJSKOWA ZAPRASZA!

Od 1 grudnia 2010 r. ponownie można korzystać ze zbiorów biblioteki wojskowej - dawniej biblioteki Klubu Garniznowego. **Biblioteka jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00-18.00 i w soboty 10.00-14.00.**



Z przyczyn niezależnych od nas biblioteka była nieczynna w październiku i listopadzie 2010 r. Dużym utrudnieniem dla czytelników była też konieczność oddania wszystkich wypożyczonych książek.

Serdecznie dziękujemy Czytelnikom za zrozumienie i cierpliwość!

Zapewniamy, że biblioteka nadal będzie wypożyczać książki.

Małgorzata Bukowska, Alicja Polak-Cap, Ewa Wąsiel

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY

INFORMACJA Z MIĘDZYRZECKIEGO SZTABU WOŚP

Trwają przygotowania do XIX Finału WOŚP. Podobnie jak w ubiegłych latach, 9 stycznia w Międzyrzeczu odbywać się uliczna kwesta, w której uczestniczyć będą wolontariusze, posiadający identyfikatory WOŚP. W godz. od 15.00 do 20.00 na plenerowej scenie wystąpią zespoły: INSTANT BLUES z Zielonej Góry, IN ROCK ze Szczaricy, SYSTEM EWAKUACYJNY z Lubrzy, zespół reggae ze Skwierzyny. Zaplanowane są także licytacje przekazanych do Sztabu darów. Koncert finałowy, który poprowadzi Jacek Borowiak, zakończy ŚWIATEŁKO DO NIEBA. Niestety, z przyczyn od nas niezależnych, miejsce koncertu podamy na łamach prasy i stronie internetowej MOK w późniejszym terminie.

Już w tej chwili do Sztabu, który ma siedzibę w biurze MOK w budynku biblioteki, wpłynęły dary na licytację, a są to:

- obraz olejny - dar prywatny,
 - dwie pięknie wydane książki pt. KARDYNAŁ WYSZYŃSKI autorstwa E.K. Czaczkowskiej i pt. KSIĄDZ JERZY POPIELUSZKO - E. K. Czaczkowskiej i T. Wiścickiego - dar p. Lidii Woźniak,
 - fotografia formatu 30x40 w oprawie - dar Tomasa Nowaka,
 - plakat Gali Boksu z autografem Wojciecha Bartnika - formatu 50 x 70 w oprawie,
 - plakat Roberta Gawlińskiego z autografem - formatu 50 x 70 w oprawie,
 - zestaw 4 płyt CD z piosenkami BAYER FULL - dar od zespołu,
 - dwie płyty CD z piosenkami IVANA KOMARENKI z autografami - dar artysty,
 - wejściówka dla 1 dziecka na 5 wizyt po 2 godz. do Sali Zabaw FIKU MIKU - dar właściciela Sali.
- Tradycyjnie, nie zabraknie w Finale udziału międzyrzeckich szkół, zakładów pracy sympatyków



Orkiestry Jurka Owsiaka, już teraz deklarujących swój udział w XIX Finale, w którym gramy dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi. Liczne niespodzianki dla miłośników pojazdów terenowych przygotowali organizatorzy imprezy zamkniętej w Rybojadach www.quady-rybojady.pl

Sztab WOŚP w Międzyrzeczu

Mikołajki w rytmach walca i samby

Międzyrzeckie pary taneczne wraz z instruktorem Piotrem Soją gościły 4 grudnia 2010 r. na II Mikołajkowym Turnieju Tańca Towarzyskiego w miejscowości Banie w woj. zachodniopomorskim. W turnieju startowały pary dziecięce i młodzieżowe z klubów woj. lubuskiego i zachodniopomorskiego.

W finale nasze pary uplasowały się na wysokich miejscach:

- Kat. do 7 lat: III m-ce Jan Woźniak i Marta Paszko,
- Kat. 8-9 lat: I m-ce Szymon Woźniak i Nina Strzelecka,

II m-ce Mateusz Chojak i Karolina Nowak,

III m-ce Michał Chojak i Julia Baczyk,

V m-ce Dawid Woźniak i Ania Guzowska.

- Kat. 10-11 lat: I m-ce Michał Żabka i Marika Brodacka,

VI m-ce Szymon Nisiewicz i Julia Siemieniak.

- Kat. 10-11 lat pary zaawansowane: I m-ce Marek Leżyński i Klaudia Osadnik,

II m-ce Mateusz Paszko i Milena Ziębakowska,

III m-ce Michał Okal i Zuzanna Rywak,

IV m-ce Kamil Januszewski i Oliwia Konopa,

V m-ce Jakub Wołk i Natalia Denisiewicz.

Parom i trenerowi gratulujemy, życząc dalszych tanecznych sukcesów.



Kolędowy „Swing Control” w Klubie Garnizonowym

W Klubie Garnizonowym mieliśmy przyjemność gościć Katarzynę Rościńską wraz z zespołem „Swing Control” – Robertem Antkowiakiem i Piotrem Wiśniewskim. W Klubie od pewnego czasu odbywają się niszowe imprezy muzyczne, bardzo ciekawe spotkania z bluesem i jego mieszkankami z innymi gatunkami muzycznymi. Nie są to zespoły z pierwszych stron tabloidów, ale myślę, że mają wszelkie szanse na serio zaistnieć na naszej polskiej scenie muzycznej.

Ostatni, w tym roku, koncert, we współpracy z Agencją Artystyczną „Jamm” i sulecińskim Klubem „Bulka”, również był na dobrym poziomie muzycznym. Kolędy i inne pieśni na jazzowo, soulowo, wykonane z dużą kulturą wokalną. Własne aranżacje kolęd, bardzo ciekawe muzycznie, to dla tych znudzonych tradycyjną ich interpretacją duża atrakcja. Pieśni te mogą być piękne same w sobie, przeżywane osobiście, emocjonalnie, muzycznie wzbogacone, chociaż jak najbardziej mieszczące się w kanonie pieśni świątecznych. Ten kanon przestał mieć sztywne muzyczne granice, tutaj, nie będąc zanadto udziwnionym, mieści się w optymalnym środku. Swing zawsze jest przyjemny w słuchaniu, a pani Rościńska bardzo dobrze opanowała ten gatunek artystycznej ekspresji. Pomagali jej czynnie koledzy - na klawiszach i kontrabasie. Ten ostatni instrument szczególnie dobrze stwarzał ów specyficzny nastrój relaksu rodzinnego świętowania bożonarodzeniowego, związanego z przeżywaniem sacrum bardzo ważnego chrześcijańskiego święta, które jednocześnie łączy się z nadzwyczajnym jedynym w roku spotkaniem w najbliższym gronie.

Mówi się wtedy, przynajmniej powinno, o miłości, tęsknocie i innych dobrych uczuciach, odnawia więzi łączące nas z bliskimi nam ludźmi. W prostych pięknych pieśniach zawiera to, co najbardziej wartościowe, w poezji kolęd, o malusińskim synku Maryi, co stanie się Bogiem. I innych pieśniach, których czasami sensu, tego uniwersalnego, nie doceniamy, kiedy nie śpiewamy ich w dużym gronie.

Iwona Wróblak

Igraszki losu, czyli o tym, co jest ważne...

To jednocześnie tytuł najnowszego spektaklu Zespołu Muzyki Dawnej „Antiquo More” i piękne motto dla charytatywnego koncertu tego zespołu, który dał w Szkole Podstawowej nr 2, by pomóc odzyskać zdrowie malarce Martynce.

Najważniejsze było wesprzeć mamę Martynki, panią Barbarę Sieniawską, w jej walce o zdrowie córki, wesprzeć także finansowo, bo zakup niezbędnej szpionki i inne koszty leczenia dziecka grubo przekraczają wysokość jej pensji.

Koleżanki nauczycielki upiekły ciasta jako gościniec dla darczyńców, a świetny nasz Zespół „Antiquo More” dał jeden z najlepszych swoich spektakli muzyczny – tanecznych. Wielkie zdjęcie uśmiechniętej Martynki towarzyszyło widiom i gościom spotkania.

Jak zwykle starannie opracowane widowisko, ze szczególną dbałością o choreografię, o stronie muzycznej nie wspominając, nadaje się na nasze bardzo profesjonalne sceny teatralne. Mam nadzieję, że Zespół będzie prezentował spektakl w wielu miejscach i miastach. Rzecz dzieje się na dworze francuskim w okresie baroku. Ukochaną kapelmistrza intensywnie interesuje się król, zdobywa ją, a upokorzonego grajka Muzy obdarzają dożywotnio talentem. Nie można mieć wszystkiego... Ale walczyć warto, bo nie wiadomo, co los przyniesie. Młodzi aktorzy bardzo dobrze zagrali swoje role, wielce przekonujący był król. Dobrze oddane realia epoki, te obyczajowe, stosunki na dworze. Nieuchronność decyzji króla, jego absolutna władza nad poddanymi. Widać, że Zespół i jego instruktorzy wkładają wiele pracy nad przygotowaniem detali, od strojów począwszy po sposób poruszania się na scenie, czytelność intencji. Bardzo dobry spektakl, mam nadzieję, że w Międzyrzeczu będziemy mogli go obejrzeć jeszcze raz.

Iwona Wróblak

DOKOŃCZENIE ZE STR. 20

2	<u>Leszkiewicz Wacław</u>	58	Gubin	56	0.08%	Nie
3	<u>Humeniuk Tadeusz</u>	60	Wielotów	97	0.14%	Nie
4	<u>Januszewicz Paweł</u>	32	Międzyrzecz	83	0.12%	Nie
5	<u>Zych Piotr Paweł</u>	27	Cybinka	397	0.58%	Nie
6	<u>Rak Danuta</u>	22	Bieganów	217	0.32%	Nie
Głosów na listę				1 162	1.69%	

Lista nr 5 - KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Grabarek Grzegorz</u>	52	Nowa Wieś	3507	5.11%	Tak
2	<u>Fabianowicz Zenon</u>	48	Krzeszyce	1334	1.94%	Nie
3	<u>Łotarewicz Ryszard</u>	48	Rozłogi	1546	2.25%	Nie
4	<u>Sidorkiewicz Tomasz</u>	46	Rzepin	974	1.42%	Nie
5	<u>Chmurzyński Jacek</u>	39	Ślubice	318	0.46%	Nie
6	<u>Wojciech</u>	25	Międzyrzecz	329	0.48%	Nie
7	<u>Stroński Marcin Karol</u>	33	Świebodzin	481	0.70%	Nie
8	<u>Galas Inga Julia</u>	53	Przytoczna	503	0.73%	Nie
9	<u>Kopysc Lech Jan</u>	54	Skwierzyna	464	0.68%	Nie
10	<u>Andrzejewska Elżbieta</u>	38	Ołobok	84	0.12%	Nie
11	<u>Grażyna</u>	58	Zielona Góra	272	0.40%	Nie
12	<u>Slizien Jarosław</u>	55	Białków	584	0.85%	Nie
Głosów na listę				10 396	15.14%	

Lista nr 6 - KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW RUCH WYBORCÓW JANUSZA KORWIN-MIKKE - Zarejestrowana

Numer na liście	Nazwisko i Imiona	Wiek	Miejsce zamieszkania	Liczba głosów ważnych oddanych na kandydata	% głosów ważnych	Mandat
1	<u>Raiter Mirosław</u>	51	Skwierzyna	434	0.63%	Nie
2	<u>Brzozowska</u>	28	Niekarzyn	407	0.59%	Nie
3	<u>Małgorzata Grażyna</u>	48	Międzyrzecz	153	0.22%	Nie
4	<u>Kuśak Jan Leszek</u>	21	Skwierzyna	302	0.44%	Nie
5	<u>Mużelak Roman</u>	32	Skwierzyna	127	0.18%	Nie
6	<u>Mytych Michał</u>	20	Skwierzyna	246	0.36%	Nie
Głosów na listę				1 669	2.43%	



DŻAK

SERWIS I SKŁEP KOMPUTEROWY

- * diagnostyka i naprawa fizycznych uszkodzeń komputera - laptopy i stacjonarne
- * serwis komputerowy na miejscu, z możliwością dostawy komputera pod wskazany adres
- * projektowanie stron www, portali internetowych
- * odzyskiwanie utraconych danych
- * projektowanie, modernizacja oraz tworzenie lokalnych sieci komputerowych, bezprzewodowych

66-300 Międzyrzecz
ul. Staszica 1
kom. 501 546 630
fuhdzak@gmail.com
www.dzak.pl

Usługi i serwis na telefon z dojazdem do klienta

Serwis RTV „Dom Rzemiosła”

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 95-742-2287

Pn – Pt 9,00 – 17,00 ; przerwa 15,00 – 16,00

Sobota 9,00 – 13,00

Środa: nieczynne (praca w terenie)

Aktualności : www.tvserwis.prv.pl

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ

DEKOR Dawid Drabiński

Oferuje:

- układanie glazury
- montaż regipsów (klej i stelaż)
- szpachlowanie, tynkowanie, malowanie
- układanie paneli podłogowych
- wymiana drzwi i okien
- docieplenia budynków
- budownictwo od A do Z

66-300 Międzyrzecz, ul. Łąkowa 20c/5
tel. 602 557 057



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ „PROJEKTÓW GOTOWYCH”

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Ch.

USŁUGI

CMEN TARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (95) 742 82 85, 606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców



PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Izabela i Konrad Ziarkowscy

Międzyrzecz, ul. Zachodnia 8A
Budynek Apteki Grodzkiej
(Stomatologia Estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne, cyfrowe rtg zębów)

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godz. 9-19
(po wcześniejszym umówieniu możliwość przyjęcia w soboty)
w przypadkach bólowych dyżur telefoniczny do godz. 21

Rejestracja osobiście, tel. 605 435 626 lub 515 282 802

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów

tel. (95) 741 22 57 lub 606 827 525

POGOTOWIE KRAWIECKIE

Eliza Baranowska

- ☐ Usługi krawieckie, ekspresowe skracanie, wymiana zamków

- ☐ Fachowość

- ☐ Profesjonalizm

Zapraszamy

Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 8
DOM HANDLOWY (parter)

Pn – Pt 10:00 – 17:00 ; Sobota 10:00 – 13:00

tel. (95) 741 18 88



ZAPRASZAMY DO NAUKI

W BEZPŁATNEJ POLICEALNEJ SZKOLE WILIAMS. ZAJĘCIA ROZPOCZYNAMY W LUTYM 2011!!!

Policealna Szkoła WILIAMS w Międzyrzeczu kształci w zawodzie
technik administracji w systemie zaocznym.

Szkoła WILIAMS posiada uprawnienia szkoły publicznej.
Nauka w szkole jest **bezpłatna** i trwa 4 semestry (2 lata). Oferta Szkoły skierowana jest do wszystkich osób, które ukończyły szkołę średnią (matura nie jest wymagana) i chcą uzyskać dodatkowe kwalifikacje.

Zapisz się www.wiliams.pl

Informacje pod numerem 669 974 488

FIRMA „MARGPOL”

w Międzyrzeczu
ROK ZAŁOŻENIA 1988
mgr inż. Marek Grześkowiak
POLECA:



- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne
- handel materiałami budowlanymi

KONTAKT: tel. (95) 741 26 01, kom. 502 274 580
lub e-mail: margpol@o2.pl

Wieżci z 17 WBZ w Międzyrzeczu

PIERWSZY KONTAKT

Zapoznanie się z funkcjonowaniem Polskich Sił Zadaniowych w warunkach prowadzonej operacji było głównym celem rekonesansu grupy żołnierzy z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w Afganistanie, który odbył się w terminie od 12 listopada do 3 grudnia br.



Podczas pobytu w Afganistanie żołnierze IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego przyglądali się aspektom swojej pracy w kontekście przyszłorocznej misji kolejnych żołnierzy „Czarnej Dywizji” w prowincji Ghazni. Spotykali się ze swoimi odpowiednikami, obserwowali ich pracę i funkcjonowanie bazy w trakcie wykonywania zadań. - Czas, który został przeznaczony na rekonesans w pełni pozwolił na poznanie aktualnej sytuacji w regionie i działalności operacyjnej Zgrupowania Bojowego Alfa - podkreślił dowódca ZBA ppor. Rafał Miernik.

Podpułkownik Miernik, wraz z aktualnie dowodzącym ZBA w Afganistanie ppor. Jarosławem Górskim, uczestniczył w spotkaniu roboczym z dowódcą 1. kanadaku 3. Brygady Armii Afgańskiej ppor. Wakil Wercege. Jest to pododdział, z którym żołnierze polskiego zgrupowania na co dzień współpracują w wymiarze realizowanych operacji, jak i planowania zadań. - Było to dla mnie bardzo istotne spotkanie. Przede wszystkim mogłem osobiście poznać dowódcę afgańskiego batalionu i zainicjować naszą przyszłą współpracę podczas IX zmiany - zaznaczył ppor. Miernik. Szkolenie Afgańskich Sił Bezpieczeństwa i wykonywanie wspólnych misji będzie jednym z priorytetowych zadań PSZ w 2011 roku. - Tylko sprawna i skuteczna armia i policja jest głównym gwarantem bezpieczeństwa w prowincji - dodał podpułkownik.

Dowódca 1. kompanii piechoty zmotoryzowanej ZBA kpt. Damian Kidawa przez niemalże cały okres rekonesansu przebywał między żołnierzami i dowódcami bliźniaczego pododdziału z 10. Brygady Kawalerii Pancernej, która aktualnie pełni misję w Afganistanie. - Podpatrywałem, co robią, jakim dysponują sprzętem z jakimi wyzwaniem spotykają się na co dzień. Wyciągałem wnioski dla szkolenia dla swojej kompanii - wyliczał kapitan. Kilkakrotnie brał udział w patrolach, aby zobaczyć jak wygląda działanie na teatrze działań w praktyce. Śledził także współdziałanie Taktycznego Centrum Operacyjnego z pododdziałami oraz wymianę informacji. Szczególną uwagę zwrócił na możliwości wsparcia działań po przez użycie specjalnych balonów BLIMP czy bezpilotowców UAV (z ang. Unmanned Aerial Vehicle).

W rekonesansie wzięli także udział komendant bazy mjr Krzysztof Balcerzak, a także przedstawiciele Grupy Rozpoznawczej por. Piotr Dąbrowski oraz Grupy Łączności chor. Andrzej Woltman. Wcześniej w rekonesansach rejonu operacji brali także udział dowódcy 11. Dywizji Kawalerii Pancernej gen. dyw. Mirosław Różański oraz dowódca 17WBZ i IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego ISAF gen. bryg. Sławomir Wojciechowski.

Tekst: mjr Szczepan GŁUSZCZAK
Foto: archiwum ppłk. MIERNIKA

WYRÓŻNIENI W 2010 ROKU

W 17. Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej (17WBZ) w Międzyrzeczu odbyły się wybory najlepszych żołnierzy w roku 2010 z korpusu oficerów, podoficerów i szeregowych zawodowych.

Koniec roku to czas na podsumowanie 12 miesięcy służby każdego żołnierza z „Wielkiej Błękitnej Siedemnastki” – brygady liczącej ponad 2300 żołnierzy. W celu wyłonienia najlepszych z najlepszych, w poszczególnych korpusach zostały powołane specjalne komisje, które w trakcie demokratycznych wyborów wyłoniły większością głosów zwycięzców 2010 roku. Odwaga, honor, godność, wiedza, zaangażowanie w sprawę brygady, postawa koleżeńska, a przede wszystkim postawa żołnierska, to główne kryteria, które brane były pod uwagę przez komisje kwalifikacyjne. Oficerem roku 2010 został kpt. Damian Kidawa podoficerem – st. plut. Adam Domański, a szeregowym – st. szer. Adrian Graczkowski.

W kolejnym etapie, wyróżnieni żołnierze będą reprezentowali 17WBZ w wyborze najlepszego oficera, podoficera i szeregowego „Czarnej Dywizji”.

Kpt. Damian Kidawa ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Od 2008 roku dowodzi 5. kompanią piechoty zmotoryzowanej (5kpzmot). Wcześniej uczestniczył w misji w Syrii, będąc dowódcą samodzielnego wysuniętego posterunku. Przygotowywał załogi odwodowe do II zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego Afganistan, pluton odwodowy do III zmiany PKW Afganistan, w 2007 roku wyszkolił 2 plutony piechoty zmotoryzowanej do PKW Czad. W 2009 roku na bazie jego pododdziału szkolony był pluton eksperymentalny pod patronatem Dowództwa Wojsk Lądowych. Obecnie kpt. Kidawa dowodzi 1 kpzmot Zgrupowania Bojowego Alfa w ramach IX zmiany PKW Afganistan, jednocześnie dowodząc kompanią stanowiącą odwód dla VIII zmiany PKW Afganistan. W 2010 roku po raz drugi z rzędu drużyna ze składu dowodzonego przez niego pododdziału zdobyła prestiżowe, pierwsze miejsce w zawodach drużyn zmechanizowanych na szczeblu Związku Taktycznego. Również w 2010 roku żołnierze pod jego dowództwem z sukcesem zakończyli partnerskie ćwiczenie „PASHTUN EAGLE” odbywające się w Wielkiej Brytanii.

Kapitan Kidawa jest twórcą wielu nowatorskich metod szkolenia pododdziału głównie w zakresie taktycznym i ogniowym. Opracował zbiór ćwiczeń i strzelan sytuacji na potrzeby przygotowywanego pododdziału do działania w rejonie misji. Kpt. Damian Kidawa jest wymagającym w stosunku do siebie i podwładnych oficerem. Jego pasją jest wspinaczka skałowa oraz nurkowanie. Rodzina to żona Marta i dwuletni syn Wojtek.



St. plut. Adam Domański urodził się 16.01.1972 r. w Szczecinie. Obecnie zajmuje stanowisko dowódcy wozu dowodzenia kompanii logistycznej. Z wojskiem związany od 1993 roku. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej został powołany do służby nadterminowej i kontraktowej, a następnie stałej. Od 1996 roku służy w 17 WBZ na kolejnych stanowiskach służbowych jako dowódca drużyny, pomocnik dowódcy plutonu, dowódca wozu dowodzenia. Brał udział w I zmianie PKW Afganistan na stanowisku pomocnika dowódcy 2 plutonu Zgrupowania Bojowego Bravo, biorąc udział w ponad 200 patrolach i konwojach. Otrzymał odznakę za udział w akcjach bojowych z bezpośrednim narażeniem życia „Combat Infantryman Badge”. W trakcie dwuletniej służby ukończył wiele kursów i certyfikacji. Od lat czynnie związany ze sportem. Wielokrotnie zajmował miejsca na podium w biegach na orientację, biegach patrolowych, biegach ulicznych czy OSFie (Ośrodku Sprawności Fizycznej). W 2003r. uczestniczył w mistrzostwach świata CISM (International Military Sports Council) w pięcioboju żołnierskim.

Plutonowy Domański jest żołnierzem zdyscyplinowanym i sumiennym. Powierzone zadania zawsze wykonuje na bardzo wysokim poziomie. Duży zasób wiedzy teoretycznej jak i praktycznej wykorzystuje w codziennej służbie. Kulturalny i taktowny, jest lubiany przez kolegów i szanowany przez przełożonych. Interesuje się informatyką i modelarstwem. Jest szczęśliwym mężem Agnieszki i tatą trojki dzieci.

St. szer. Adrian GRACZKOWSKI urodził się w Chelmży 03.11.1981 roku. W służbie wojskowej jest od 2004 roku. Obecnie, na stanowisku - celowniczy ręcznego granatnika przeciwpancernego (RPG). Biorąc udział w I zmianie PKW Afganistan uczestniczył w ponad 150 patrolach.

St. szer. Graczkowski dał się poznać jako sumienny i rzetelny żołnierz. Osiągał wysokie wyniki w szkoleniach indywidualnych oraz grupowych. Obdarzony zaufaniem od 2008 roku sprawuje funkcję męża zaufania korpusu szeregowych zawodowych. Jest honorowym dawcą krwi (oddal ponad 12 litrów krwi). Za swoje zaangażowanie był wielokrotnie wyróżniany. Odnznaczony brązowym medalem za zasługi dla obronności kraju oraz odznaką honorową 17 WBZ. Za zasługi podczas misji st. szer. Graczkowski został odznaczony przez US Army Bojową Odznaką Piechoty C i B oraz medalem NATO. Zainteresowania to wędkowanie. Żona Emilia, dzieci w planach.

tekst: ppor. Magdalena Goliszek
foto: archiwum 17 WBZ



Wieżci z 17 WBZ w Międzyrzeczu

WSPÓLNE POLSKO-AMERYKAŃSKIE PRZYGOTOWANIA

W ramach współpracy z armią Stanów Zjednoczonych w 17. Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej w Międzyrzeczu złożyło roboczą wizytę sześciu żołnierzy National Guard Illinois, USA.



Celem 11-dniowej wizyty w „Wielkiej Błękitnej Siedemnastce” był udział w szkoleniu przygotowującym IX zmianę Polskiego Kontyngentu Wojskowego (PKW) Afganistan oraz w konferencji do ćwiczenia Bagram IX. Amerykanie będą służyć razem z żołnierzami „siedemnastki” w dowództwie Sił Zadaniowych „Biały Orzeł”.

- Kluczowa dla osiągnięcia sukcesu jest doskonała współpraca dwóch największych koalicjantów z prowincji Ghazni. Cieszę się, że pierwsze spotkania i wspólne szkolenie zorganizowaliśmy jeszcze przed przemieszczeniem w rejon operacji - podkreślił dowódca IX zmiany PKW Afganistan gen. bryg. Sławomir Wojciechowski.

Podczas wizyty żołnierze National Guard Illinois codziennie uczestniczyli w spotkaniach roboczych z kluczowym personelem Polskich Sił Zadaniowych. Współpracowali z oficerami sztabu PKW, brali udział w szkoleniu żołnierzy Zgrupowania Bojowego Alfa. W trakcie wizyty zastępca dowódcy Sił Zadaniowych „Biały Orzeł” pułkownik Herr oraz podpułkownik Kuetermeyer i chorąży Thomas wzięli udział w konferencji do ćwiczenia Bagram IX, która odbyła się w 2. Korpusie Zmechanizowanym w Krakowie. Przeprowadzili także kurs z zakresu przeciwdziałania improwizowanym ładunkom wybuchowym IED.

W czasie wolnym amerykańscy goście zwiedzili min. Muzeum Armii „Poznań” w Cytadeli, Wielkopolskie Muzeum Wojskowe, Muzeum Wielkopolskiego Parku Narodowego w Puszczykowie, Zamek w Kórniku czy Międzyrzecki Rejon Umocniony.

Na przełomie roku 2010 i 2011 w Afganistanie służbę pełnił przede wszystkim żołnierz „Czarnej Dywizji”. VIII zmianę wystawiła 10. Brygada Kawalerii Pancernej, natomiast za przygotowanie IX zmiany odpowiedzialna jest 17. Wielkopolska Brygada Zmechanizowana.

tekst: ppor. Magdalena GOLISZEK

foto: por. Szymon MIELCAREK, archiwum 17 WBZ

DRUŻYNA PODSUMOWANA

Pododdziały IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie zakończyły etap szkolenia i zgrywania w drużynie certyfikacją, która odbyła się pomiędzy 6-10 grudnia br. na obiektach szkoleniowych poligonu Wędrzyn i Żagań.



Tygodnie poprzedzające certyfikację żołnierze Zgrupowania Bojowego Alfa i Bravo, Grupy Rozpoznawczej, Grup Wsparcia Ogniowego oraz plutonów ochrony poświęcili na doskonaleniu indywidualnego wyszkolenia oraz ćwiczeniu procedur, między innymi:

mi z zakresu: szkolenia ogniowego, topografii, ratownictwa pola walki, wzywania MEDEVAC czy taktyki.

- Czasu jest niewiele, a zadań do zrealizowania co niemiara. W związku z tym nie możemy sobie pozwolić na żadne zaniedbania na tym podstawowym etapie przygotowań - przyznał szef sztabu Zgrupowania Bojowego „Bravo” kpt Marek Fiałka. - Większość moich żołnierzy była już w Afganistanie. Dlatego staram się tak dobrać i planować szkolenie, by było ono z pożytkiem zarówno dla tych bardziej jak i mniej doświadczonych żołnierzy - dodał dowódca Zgrupowania Bojowego „Bravo” ppłk Tomasz Biedziak.

Certyfikacja miała charakter pętli taktycznej, która trwała dwa dni dla każdej z drużyn. W tym czasie żołnierze wykonywali marsz realizując szereg zadań sprawdzających ich poziom wyszkolenia i zgranie w ramach drużyny. Oceniane były elementy przeszukiwania pomieszczeń, prowadzenia patroli, rozpoznawania obiektów, udzielania pomocy rannemu, zabezpieczania lądowiska i wzywania MEDEVAC (ewakuację medyczną), działania na wypadek wykrycia i wybuchu IED, działania na posterunku kontrolnym i obserwacyjnym. Każda drużyna musiała także wykonać strzelanie sytuacyjne.

- Jestem zadowolony z wyników, jakie osiągnęli moi zwierzchnicy na tym etapie przygotowań. Już niedługo rozpoczynamy szkolenie specjalistyczne w górach i wtedy praca u podstaw, jaką wykonaliśmy do tej pory, będzie bardzo przydatna - zapewniał dowódca Grupy Rozpoznawczej kpt. Zbigniew Jakóbczyk.

Wszystkie certyfikowane pododdziały to przede wszystkim żołnierze 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza i Wędrzyna, oraz pozostałych jednostek „Czarnej Dywizji”.

Tekst: mjr Szczepan GŁUSZCZAK

Foto: ppor. Magdalena GOLISZEK, mjr Szczepan GŁUSZCZAK

WYMIANA DOŚWIADCZEŃ Z ŻOŁNIERZAMI SŁOWENII

16 grudnia br. w 17. Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej zakończyła się czterodniowa wizyta żołnierzy 74. batalionu piechoty zmotoryzowanej armii Słowenii.



Na początku wizyty żołnierze ze Słowenii spotkali się z dowódcą zgrupowania bojowego (ZB) Bravo, ppłk Tomaszem Biedziakiem. W trakcie spotkania podpułkownik przedstawił strukturę, wyposażenie, teren przyszłej odpowiedzialności oraz najważniejsze zadania stojące przed ZB Bravo.

W trakcie wizyty Słowenci goście zobaczyli pododdziały IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego, a w szczególności ZB Bravo. Na pasie taktycznym w Trzemesznie doskonalili swoje umiejętności żołnierze Grupy Wsparcia Ogniowego. W ramach zestawu ćwiczeń odbyli strzelania amunicją ćwiczebną ze 152mm samobieżnych armatohaubic Dana oraz amunicją bojową z moździerzy M-98. Na lądowisku przy Centralnym Ośrodku Zurbanizowanym żołnierze z 2. kompanii ZB Bravo doskonalili procedury Medevac z udziałem śmigłowców Mi-17 i Sokół, które przyleciały z 25. Brygady Kawalerii Powietrznej. Natomiast na strzelnicy bojowej piechoty Ośrodka Szkolenia Poligonowego w Wędrzynie 2. i 3. kompania ZB Bravo wykonała strzelania sytuacyjne z 5,56 mm Beryl i 7,62 mm PK oraz w nocy strzelanie sytuacyjne „Pluton w obronie bazy”. Wiele pytań słoweńskich żołnierzy dotyczyło przygotowań PKW oraz Kołowych Transporterów Opancerzonych (KTO) Rosomak, które są również wykorzystywane w armii słoweńskiej. - Cieszę się, że możemy porozmawiać z żołnierzami, którzy działają na KTO od kilku lat. To doskonała okazja do wymiany doświadczeń - podkreślał ppłk Leon HOLC. Oprócz tego, Słowenci w garnizonie Międzyrzecz obejrzeli Park Sprzętu Technicznego oraz nowoczesne garaże przeznaczone dla Rosomaków.

Żołnierzy 74. batalionu piechoty zmotoryzowanej Słowenii i żołnierzy „Czarnej Dywizji” łączy nie tylko sprzęt, podobnie jak inni koalicjanci biorą udział w misji Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa ISAF w Islamskiej Republice Afganistanu.

Tekst i foto: ppor. Magdalena GOLISZEK

To by fajnie było – uratować komuś życie

Może ja znajdę się wśród tych z pięciu procent...

Plakaty na każdym słupie w mieście. 24 listopada – przyjdź – zarejestruj się jako potencjalny dawca. Ludzkie postacie w perspektywie, trzymające się za ręce, ostatnia trzyma w ręku puzzel. Plakaty zasponsorowało Starostwo.

Trzy dziewczyny z Ekonomika: **Marta Kwiatkowska, Paulina Troczyńska i Roksana Zygmontowska**. Trzy wspaniałe dziewczyny, o których mówi dyr. Liceum Ekonomicznego Anna Górzna, że mają w swoim dorobku szkolnym wiele akcji, takich jak 3. rok z kolei pomoc w organizowaniu Olimpiady Warsztatów Terapii Zajęciowej, praca w samorządzie uczniowskim. Ale ta akcja jest samodzielna od początku do końca.

Wpisz się w bazę danych jako potencjalny dawca komórek macierzystych. Tylko 4 ml krwi, tyle trzeba oddać. Nie boli, żadnych komplikacji, a można uratować komuś życie. Po oddaniu krwi rejestracja. Oznaczone próbki są w ciągu 3. miesiący przekazywane do zajmującej się tym firmy i Światowej Bazy Danych DKMS (Baza Dawców Komórek Macierzystych Polska). Pan Rafał Młodzikowski – tylko 5 % dawców spośród reszty tych, którzy oddali krew, jest kwalifikowanych, dlatego tak ważne jest, by baza danych była jak najszersza, a takich akcji jak najwięcej. Obecnie Fundacja liczy

120 tys. osób, to dziesięć razy mniej niż w innych krajach europejskich...

Jedna z osób, której syn umarł na białaczkę, rozmawia z dziewczynami. Opowiada o traumie chorego, który po chemii boi się, by dawca się nagle nie wycofał... Ostatnia szansa... Opowiada o Fundacji „Dobrze, że jesteś”. Mówi mi, że chyli czoła przed Martą, Pauliną i Roksana.

W jednej z sal Liceum w Międzyrzeczu kolejka do pobrania krwi. W ciągu godziny pielęgniarki pobrały 60 próbek. Danuta Mizera na jednym ze stanowisk pobiera krew. Mówi, że to piękny gest, dać coś z siebie. I że młodzież dużo rozumie, dzięki mediom i internetowi.

Dziewczyny jeździły po szkołach średnich w Świebodzinie, Trzciel, Zbąszynku. Woził je **Krzysztof Polechajło**, którego nazwisko często figuruje na listach naszych lokalnych honorowych dawców krwi. Rozmawiali z młodzieżą, z kolegami i koleżankami. Jak ich przekonali?

Roksana – tylko strach i niewiedza powstrzymuje ludzi przed oddaniem krwi. I stereotypy w rodzaju – gruba igła w kręgosłup, nastąpi paraliż czy coś podobnego... wytłumaczyłyśmy im, że to nie tak. Poczytali, pomyśleli i przyszli. Całymi klasami. One same dowiedziały się o akcji

w Gorzowie, postanowiły zrobić coś takiego tutaj. I się udało.

Justyna jest dorosłą kobietą, cyklicznie oddaje krew w Punkcie Honorowego Krwiodawstwa. Przyszła, bo zobaczyła w mieście plakaty. – *Tak by to fajnie było, żeby uratować komuś życie* – mówi. Marcin, uczeń z Międzyrzecza – *jeśli mogę pomóc, a nie muszę dużo inwestować, to żaden problem*. Inni, kiedy ich pytam, dlaczego przyszli, po prostu wzruszają ramionami. Nie mieści się w kategorii słowa mówionego impuls, któremu iskrę dały trzy międzyrzeckie dziewczyny z klasy maturalnej. Najwięcej jest honorowych dawców krwi, młodszych i tych z dużym stażem, jak Zbigniew Smejls. Ich ukłucia nie przerażają.

Dyr. L. E. Anna Górzna – *możemy się cieszyć, że nasi wychowankowie nie są skoncentrowani wyłącznie na sobie, że mają chęć działania. Dziewczyny przekonały starostę, który objął nad akcją patronat. Uczymy ich przedsiębiorczości, Szkoła dostała nawet taki Certyfikat Jakości. Akcję wspomagał Jacek Belz – Restauracja „Duet” (kanapki) i Andrzej Wojtkowiak.*

Marta, Paulina i Roksana planują dalsze takie akcje. Może za rok, jak zdadzą maturę i pójdą w świat, ktoś po nich przejmie w szkołach paleczkę?

Iwona Wróblak

Świąteczne spotkanie

Zajęcia otwarte w Przedszkolu nr 6 im. Jana Brzechwy

Już od dawien dawna, co roku, w tych samych dniach grudniowych obchodzi się Święta Bożego Narodzenia. W różnych zakątkach świata, w różny sposób obchodzone jest Boże Narodzenie, ale wszędzie łączy je radość i życzliwość ludzi. W naszym przedszkolu tradycją stały się spotkania wigilijne z udziałem rodziców, aby zatrzymać się na chwilę i wspólnie z dziećmi zaśpiewać domową kolędę. Święta Bożego Narodzenia kryją w sobie niepowtarzalną magię: radość i niecierpliwe oczekiwanie na pierwszą wigilijną gwiazdkę. Dla wielu jest to czas spotkań w rodzinnym gronie, dzielenia się opłatkiem, składania życzeń najbliższym, wspólnego kolędowania. Przedszkolaki z wielkim przejęciem, najpiękniej jak umiały, dostarczyły wszystkim gościom niezwyklej doznań i wzruszeń przedstawiając czas narodzin Jezusa w Betlejem. Uroku występom dodały piękne stroje małych aktorów, scenografia oraz wspólne śpiewanie kolęd. Spotkania upłynęły w ciepłej, świątecznej atmosferze, a składanie życzeń, dzielenie się opłatkiem, wręczanie rodzicom własnoręcznie zrobionych przez dzieci ozdób choinkowych, pozwoliło na zapomnienie o codziennych troskach. Bez zmartwień, z barszczem, z grzybami, z karpem.

Ze świątecznym pozdrowieniem **Anna Czapracka**

Wszystkim tym, którzy w wyborach samorządowych 2010 r. po raz czwarty udzielili mi mandatu zaufania i oddali na mnie głos, popierając tym
Prawo i Sprawiedliwość, serdecznie dziękuję.



Życzę zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w Nowym Roku 2011

Emil Stankiewicz

Zwiększone ryzyko tekstów kabaretowych

W Klubie Garnizonowym wystąpiła kolejna, po słynnej „Neonówce”, grupa kabaretowa. „**Kabaret zwiększonego ryzyka**”. Młody zespół, powstał w 2008 r., ale dobry, już nagradzany w konkursach. Czterech komików, którzy wcielają się w różne role. Bardzo dobre teksty. Współczesne, lapidarne, głęboko osadzone w naszej polskiej rzeczywistości.

Żarty z pogranicza polityki i realu, zdrowy stosunek do wydarzeń aktualnych, reprezentujący sposób patrzenia młodego człowieka. Nieobojętnego, mającego własne poglądy, z dużą wiedzą o sprawach aktualnych. Kilka skeczów o tematyce obyczajowej, doskonale zagranych, z dużą wrażliwością na ten, trudny, gatunek sztuki scenicznej. Rozmowa między małżonkami zagubionymi w lesie. Symboliczne. I starzec z długą brodą, który werbalizuje ich myśli i stan wzajemnych uczuć. Obnaża ich jakość i przepowiada przyszłość związku. Do wniosków dochodzą sami – niezbyt dobrych. Wszystko na pół serio, kabaretowo, śmiesznie, przy tym niegłupio.

Świetna parodia bluesa. Karykatura kiczowatych tekstów granych na jedną funkcję na gitarze. Na narkotykowym haju. Odróżnić sztukę od nie-sztuki, tego trzeba się po prostu nauczyć.

Miłość starca i romantyczna – dziadka do młodziutkiej pielęgniarki podającej mu basen. Śmieszne, lecz i też trochę wzruszające. Kochać mamy prawo wszyscy. Dialogi nieco rubaszne. O czym zawodowo rozmawiają kaci? Znużeni swoim zawodem, dużą ilością krwi, szczęściem lamanych kości. Jakże mają marzenia... Przewrotny humor.

Kibol stadionowy w niebie czy innym miejscu po śmierci w wypadku samochodowym razem z tym, w którego pojazd uderzył jego BMW. Rozmawiają. Obaj nie zmienili się zbyt wiele. Kres ostateczny niczego nie uczy.

Godzina świetnej zabawy w Klubie Garnizonowym. Zdrowy śmiech jest dobry na wszystko. Leczy, poprawia humor.

Iwona Wróblak

MIKOŁAJKOWE ZABAWY



Niedziela, 5 grudnia 2010 roku, godz. 12.00. Klub Garnizonowy w Międzyrzeczu. Skorzystaliśmy z zaproszenia, by miło spędzić z córką czas na zabawie. Nie zawiedliśmy się! Ledwo udało nam się znaleźć wolne miejsca, inni mieli mniej szczęścia, ale organizatorzy rozłożyli maty i działwa miała miejsca siedzące w „pierwszym rzędzie”.

Przywitały nas postacie z dziecięcych bajek. Piękne przedstawienie, w którym znudzona i rozkapryszona księżniczka wyrzuca zepsutą zabawkę i dalej się nudzi. Innej dziewczynka, która marzy o takiej zabawce, spełnia swoje marzenie.

Teatr z przedstawieniem i klasycznym morałem dobra i zła. Samo życie, w którym nie zawsze zwycięża dobro. Przedstawienie okraszone piękną muzyką Piotra Czajkowskiego (Suita Dziadek do orzechów) bardzo się wszystkim podobało. Aktorów nagrodzono oklaskami, a czapek „Mikołajek” wystarczyło dla wszystkich dzieci. Po grze na emocjach i wyobraźni, czas na zabawy ruchowe. Tutaj dopiero zaczęły się emocje iście sportowe. Prawie dwie godziny doskonałej zabawy. Chyba nie było dziecka, które by nie dostało nagrody. Mojej córce podobały się zabawy „W górę i w dół”, „Nie ruszać się” i udział w korowodzie tanecznym z niespodziankami.

Całość przygotowały Panie: Jolanta Glura z „Jaga Fabryki Imprez” i Wiesława Murawska, kierowniczka Klubu Garnizonowego. Podziękowania należą się młodzieży z teatru „Pchła”.

I ja tam byłem i się bawiłem. Miło było, lecz się skończyło...

Mikołajkowicz

Kombatant – pielęgniarz służby zdrowia

Kazimierz Załucki (1922 – 1991)

Wspomnienie

„Tamtego września żołnierz polski walczył dzielnie i trwał niewzruszony, a potem ukradkiem wracał przez pola i wioski, szedł smutny, klęską przygnębiony. Odwaga, męstwo, pragnienie wolności, czołgami wroga zostały zmiażdżone, serce Polaka wiele może zmieścić, także wiarę, że nie wszystko utracone.”

Sądzę, że te dwie zwrotki wiersza najbardziej przypominają część życia kombatanta, podporucznika Kazimierza Załuckiego. Znałem go osobiście, szlachetnego człowieka, bardzo dobrego męża, ojca, pielęgniarza w szpitalu Psychiatrycznym w Obrzycach – Międzyrzeczu.

Ppor. Kazimierz Załucki urodził się 31 października 1922 r. w miejscowości Polanczko pod Baranowiczami, dziś Białoruś, w obwodzie brzeskim. Ojciec Jakub zajmował się szewstwem, mama Zofia wychowaniem dzieci. Przed wojną 1939 roku ukończył siedem klas szkoły podstawowej, zamilowanie miał do lotnictwa. Podczas wojny należał do partyzantki.



Potem był żołnierzem Wojska Polskiego, VI Dywizji, służył w 33 Pułku Piechoty. Brał czynny udział w czasie II wojny światowej, od 26 czerwca 1944 roku. Walczył o Kołobrzeg przez 14 dni marca 1945 roku. Został ranny w rękę i nogę. Po ciężkich bojach, 18 marca, nastąpiły zaślubiny z morzem, wówczas to kpr Franciszek Niewianiajło mówił: „Przyszliliśmy, morze. Przysięgamy, że cię nigdy nie opuścimy. Rzucając pierścienie w Twe fale, biorę z Tobą ślub, ponieważ Tyś było i będziesz nasze.”

Po wojnie Kazimierz Załucki odnalazł swoich rodziców w Żółwinie. Zakłada rodzinę, podejmuje pracę jako pielęgniarz w Szpitalu Psychiatrycznym w Obrzycach, gdzie przepracował 30 lat. Zmarł w 1991 roku. Miał wiele wyróżnień, dyplomów, odznaczeń wojskowych: Odznakę Grunwaldzką, medal za Odrę, Nysę i Bałtyk, medal za Warszawę, medal za Kołobrzeg, Srebrną Odznakę Służby Zdrowia i wiele innych.

Kazimierz Kulas

ZAPROSZENIE

Międzyrzeckie Stowarzyszenie Brydża Sportowego serdecznie zaprasza wszystkich sympatyków w dniu 2 stycznia 2011 r. o godz. 10:00 na turniej brydża sportowego, który zostanie rozegrany w ramach Grand Prix 2011 Lubuskiego Związku Brydża Sportowego: I GP LZBS „MILLENNIUM”. Miejscem rozgrywek jest restauracja TEQUILA w Międzyrzeczu.

Pragniemy przypomnieć, że jest to turniej z najdłuższą historią, na który przybywa najwięcej brydżystów z całego województwa (było już ponad 120 par) – co oczywiście jest dumą i chlubą organizatorów, a zarazem powodem lekkiej zazdrości innych ośrodków brydżowych z województwa.

SPRZEDAM DZIAŁKI

BUDOWLANE

NAD JEZIOREM LUBIKOWSKIM

TEL. 601- 575 - 965

SPRZEDAM MIESZKANIE

umeblowane, 2-pokojowe, 38 m², I piętro, w starym budownictwie, cena 105 tys. zł

Tel. 781 498 259



SUKCES SP KAŁAWA W SUMO

Dnia 20.11.2010r. odbyły się **Otwarte Mistrzostwa Gorzowa Wlkp. w minisumo** pod Honorowym Patronatem Prezydenta Miasta Gorzowa Wlkp. Tadeusza Jędrzejczaka. Na halę sportową Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej przybyło ponad 200 dzieci od 5 do 14 lat ze szkół gorzowskich i klubów sportowych: Katolicka SP, SP nr 5, SP nr 9, SP nr 11, SP nr 16, SP nr 21, SP Kaława (UKS Korona Kaława), UKS Mieszko Gorzów Wlkp., UKS Lubzina, UKS Samson Kobylin, UKS Nagawczyzna koło Rzeszowa, UKS Fuks Warszawa, TAR Krotoszyn, Sumo-Team Swidwin, Spartakus Pyrzyce. W zawodach wzięło udział jedenastu zawodników i jedna zawodniczka z UKS Korona działającego przy Szkole Podstawowej w Kaławie. Nasi uczniowie pomimo silnej konkurencji, dzięki swoim umiejętnościom i zaangażowaniu, indywidualnie wywalczyli czołowe miejsca w swoich kategoriach wagowych, a w klasyfikacji szkół SP Kaława zajęła **II miejsce**.

Zawodnicy UKS Korona na co dzień trenują w SP Kaława pod kierunkiem instruktora sumo Krzysztofa Idzikowskiego, a dzięki wsparciu Dyrektora Szkoły Pana Czesława Staszyskiego mogą rozwijać swoje sportowe zainteresowania.



WYNIKI ZAWODNIKÓW UKS KORONA KAŁAWA

MIEJSCE	NAZWISKO I IMIĘ	ROCZNIK/KATEGORIA
		WAGOWA
II	Idzikowski Michał	2005/20kg
I	Klubbów Roksana	2003/30kg
III	Klubbów Damian	2002/+40kg
III	Skoczylas Paweł	2000/45kg
I	Witt Paweł	2000/35kg
V	Ogrodowczyk Sebastian	2000/35kg
II	Sadowski Błażej	1999/+50kg
III	Turecki Maciej	1999/55kg
VII	Wenerski Mateusz	1998/40kg
V	Pietrusik Marcel	1998/40kg
III	Pasewicz Michał	1997/50kg
III	Dobrowolski Hubert	1996/70kg

Samorząd Szkolny



Wokół pingpongowych stołów



Sukcesy zawodników UKS „TRÓJKA” i „ROLNIK” Bobowicko

W dniach 15-17.10 w Gdańsku i w dniach 3-5.12 w Krakowie odbył się I i II Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny w kategorii Młodzików. Bardzo dobre wyniki uzyskała Białowska

Sandra – uczennica SP3. Zajęła kolejno 9. i 26. miejsce. Aktualnie znajduje się na 16. miejscu w Polsce na 558 sklasyfikowanych zawodniczek. Udział w w/w zawodach był możliwy dzięki wsparciu finansowym ludzi „czujących” sport, a są nimi: pan Strzelczyk Roman, Smejls Zbigniew, Kowalczyk Roman, Kaminiarczyk Teresa, Stafiniak Dariusz.

W Pszczewie odbyły się Mistrzostwa Powiatu Szkół Podstawowych w grupie dziewcząt. Zdecydowane zwycięstwo odniosła drużyna „UKS” Trójka w składzie: Białowska Sandra i Kubacik Kaja. W grupie chłopców drugie miejsce – po dramatycznych pojedynkach zajęła drużyna „UKS” Trójka w składzie: Fornalik Kamil i najmłodszy uczestnik Surkont Dariusz.

W Staszowie woj. świętokrzyskie odbyły się XX Mistrzostwa Polski Pra-

cowników Oświaty – reprezentujący ZNP instruktorów sportu w SP-3 Nowak Jan zdobył złoty medal.

Trwają rozgrywki IV ligi tenisa stołowego sezonu 2010/2011. Po 7 rundach bez porażki na czele tabeli znajduje się „ROLNIK” Bobowicko

1. „ROLNIK” Bobowicko – 13 pkt.
2. GCTS „JEDYNKA” Gorzów – 10
3. „GORZOVIA V” Gorzów – 9
4. „PEŁCZ II” Górki Noteckie – 9
5. „WITNICZANIN” Witnica – 8
6. „WARTA III” Kostrzyn – 7
7. „GORZOVIA VI” Gorzów – 6
8. „BOCIAN II” Słońsk – 4
9. „UNIA” Lubiszyn Tarnów – 4
10. „SOKSiR” Sulęcín – 0

Sukcesy zawodników „UKS” Trójka oraz „ROLNIK” Bobowicko są powodem do zwiększonego zainteresowania grą w tenisa stołowego. Wycho-
dząc naprzeciw zapotrzebowaniom, dyrektor MOSiW wspólnie z klubami TRÓJKA i ROLNIK, od stycznia 2011 r. w hali widowiskowo-sportowej na os. Kasztelańskim w godz. 16-18 będą organizować tzw. „Środy Pingpongowe”. Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich, bez ograniczeń wiekowych, którzy lubią grać w tenisa stołowego. Pierwszy turniej planowany jest na dzień 12.01.2011 r.

Instruktor tenisa stołowego
Jan Nowak

KOMUNIKATY MOSIW



KACZULA NIE ZWALNIA TEMPА

Liga halowej piłki nożnej...

W hali MOSIW-u dwanaście drużyn od 10 października rywalizuje o koronę mistrza popularnej „halówki” sezonu 2010/2011. Mecze rozgrywane są w niedziele według wcześniej ustalonego terminarza, który zainteresowanym udostępniony jest w gablotach w siedzibie organizatora, na stronie internetowej, na łamach lokalnej prasy, czy też na afiszach. Po pięciu kolejkach foteł lidera obronił skwierzyński zespół „Kaczula Band”, który w pojedynku na szczycie wygrał 4:2 z Duetem Rosomak. Zapraszamy na kolejne mecze ligi halowej do hali na os. Kasztelańskim prezentujemy wyniki ostatnio rozegranych spotkań:

* 28.11.2010
 * UNICEFT – OFFSIDE 2:1 (1:1); E. Kuszczak 2 / S. Suchowski. * KAFFE BAR U JACKA – BMMULTIMEDIA.PL 8:0 (4:0); P. Śron 4, K. Pawlik 3, D. Nowak. * KACZULA BAND – EKO MAX 7:1 (3:0); A. Piłat 3, Ł. Korczyński 2, W. Kaczmarek, M. Żeno / D. Pigłowski. * MAFIA – DUET ROSOMAK 0:2 (0:0); S. Dominas, P. Koziej. * REANIMACJA – VICTORIA 4:1 (1:1); D. Kunat 2, M. Jeger, S. Szymański / D. Kandyba. * LOKER – MANHATTAN VALENTIN „G” (przełożony na inny termin).

* 12.12.2010
 * OFFSIDE – REANIMACJA 3:6 (0:1); M. Kandyba 2, P. Glowania / D. Kunat 2, M. Jeger 2, M. Klimaszewski, S. Szymański. Czerwona kartka: - Bartłomiej Pawlikowski „Offside”. * VICTORIA – LOKER 4:1 (2:1); D. Kandyba 3, F. Suchecki / M. Bartos. Czerwona kartka: - Mariusz Tomczak „Victoria” i Krzysztof Ebert „Loker”. * DUET ROSOMAK – KACZULA BAND 2:4 (1:2); S. Bartecki, S. Dominas / M. Konefał 2, G. Gogolewski, A. Piłat. * BMMULTIMEDIA.PL – UNICEFT 3:1 (1:0); J. Ekwirski 2, A. Plean / M. Przybyszewski. * EKO MAX – KAFFE BAR U JACKA 6:7 (4:2); D. Pałubiak 3, D. Pigłowski 2, K. Potrycha / D. Nowak 2, P. Śron 2, A. Nyga, K. Pawlik, R. Zając. * MANHATTAN VALENTIN „G” – MAFIA 5:7 (2:2); R. Urbanek 3, M. Gołwiej, D. Staciewicz / T. Dolowicz 2, R. Kusz 2, D. Kowalski, A. Orłowski, M. Walrowski.

KOMUNIKAT PRZED VIII TURNIEJEM M. MIKUŁY

Przygotowania czas zacząć...

Do turnieju 5 – tek piłkarskich im. Mieczysława Mikuły wprowadzie pozostało jeszcze trochę czasu, a już dziś warto powoli rozpocząć przygotowania. Wstępny termin ósmego już turnieju to koniec lutego 2011 roku, dokładna data podana zostanie w odrębnym komunikacie.

W halowym turnieju będzie mogła wystartować młodzież urodzona w latach 1997 – 2000, koniecznie pod opieką osoby dorosłej. Dlatego też chętni, którzy zamierzają wziąć udział w piłkarskich rozgrywkach muszą poszukać opiekuna, na przykład namówić do tej roli rodzica, krewnego czy też nauczyciela lub trenera. Należy przy tym pamiętać o kompletowaniu składów, strojach sportowych i co najważniejsze o dobrej formie fizycznej.

Miejszyrcecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku



MIĘDZYRZECKA LIGA HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ

Tabela na: 12.12.2010

1. KACZULA BAND	5	15	41:11
2. MAFIA	5	12	25:11
3. DUET ROSOMAK	5	12	13:7
4. KAFFE BAR U JACKA	5	11	26:10
5. UNICEFT	5	10	15:8
6. REANIMACJA	5	9	15:14
7. BMMULTIMEDIA.PL	5	6	10:20
8. VICTORIA	5	4	11:17
9. LOKER	4	3	4:18
10. MANHATTAN VALENTIN	4	2	9:13
11. EKO MAX	5	0	11:26
12. OFFSIDE	5	0	9:34

KRÓL STRZELCÓW - na 12.12.2010

Po pięciu rundach sezonu 2010/2011 walce o koronę „króla strzelców” przewodzi duet Łukasz KORCZYŃSKI „Kaczula Band” i Piotr ŚRON „Kaffe Bar u Jacka”, którzy zdobyli po 12 bramek. 9 – Mateusz KONEFAŁ „Kaczula Band”, 8 – Artur PIŁAT „Kaczula Band”, 7 – Rafał KUSZ „Mafia”, po 6 – Tomasz DOŁOWICZ „Mafia”, Damian KANDYBA „Victoria”, Krzysztof PAWLIK „Kaffe Bar u Jacka”, po 5 – Edwin KUSZCZYK „Uniceft”, Dawid PAŁUBIAK „Eko Max”, Marcin ŻENO „Kaczula Band”.

W klasyfikacji najsukuteczniejszych zawodników ligi dalej utrzymuje się przewaga liczebna reprezentantów lidera rozgrywek skwierzyńskiego zespołu „Kaczula Band”, którzy już 41 razy pokonali bramkarzy rywali, co daje im średnio 8,2 bramki na mecz.



LIGA HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ

- terminarz na styczeń

Miejszyrcecka Liga Halowej Piłki Nożnej nabiera tempa. W czasie kiedy do rąk czytelników trafi noworoczne wydanie miesięcznika dwanaście drużyn biorących udział w tegorocznych rozgrywkach będzie miało za sobą już po sześć rozegranych spotkań. Zainteresowanych wynikami ligi odsyłamy do naszych stron internetowych.

* 09.01.2011 - niedziela

10.00 - EKO MAX – OFFSIDE
 10.40 - UNICEFT – REANIMACJA
 11.20 - DUET ROSOMAK – VICTORIA
 12.00 - KACZULA BAND – MANHATTAN VALENTIN „G”
 12.40 - KAFFE BAR U JACKA – LOKER
 13.20 - BMMULTIMEDIA.PL – MAFIA

* 16.01.2011 - niedziela

10.00 - MANHATTAN VALENTIN „G” – BMMULTIMEDIA.PL
 10.40 - LOKER – EKO MAX
 11.20 - MAFIA – KAFFE BAR U JACKA

12.00 - UNICEFT – KACZULA BAND
 12.40 - VICTORIA – OFFSIDE
 13.20 - REANIMACJA – DUET ROSOMAK

* 23.01.2011 - niedziela

10.00 - VICTORIA – MAFIA
 10.40 - OFFSIDE – MANHATTAN VALENTIN „G”
 11.20 - BMMULTIMEDIA.PL – LOKER
 12.00 - EKO MAX – REANIMACJA
 12.40 - DUET ROSOMAK – UNICEFT
 13.20 - KACZULA BAND – KAFFE BAR U JACKA

UWAGA! – Organizator zastrzega sobie prawo zmiany terminów rozgrywania meczów.

* Zapraszamy na stronę: www.halowka-miedzyrzecz.pl oraz www.miedzyrzecz.pl (Informacje z MOSIW)

Aktualny terminarz rozgrywek, wyniki spotkań oraz pozostałe wiadomości dotyczące sezonu 2010/2011 na bieżąco zamieszczane są na tablicy ogłoszeń w hali MOSIW-u.



BLOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH



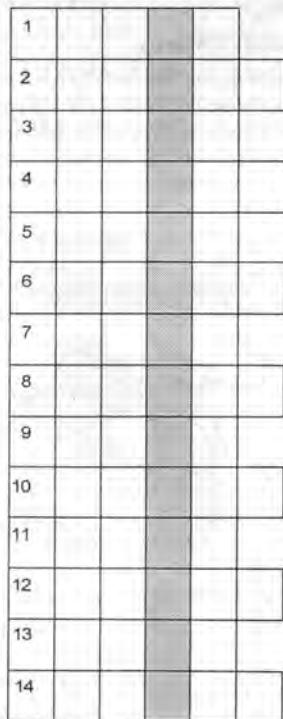
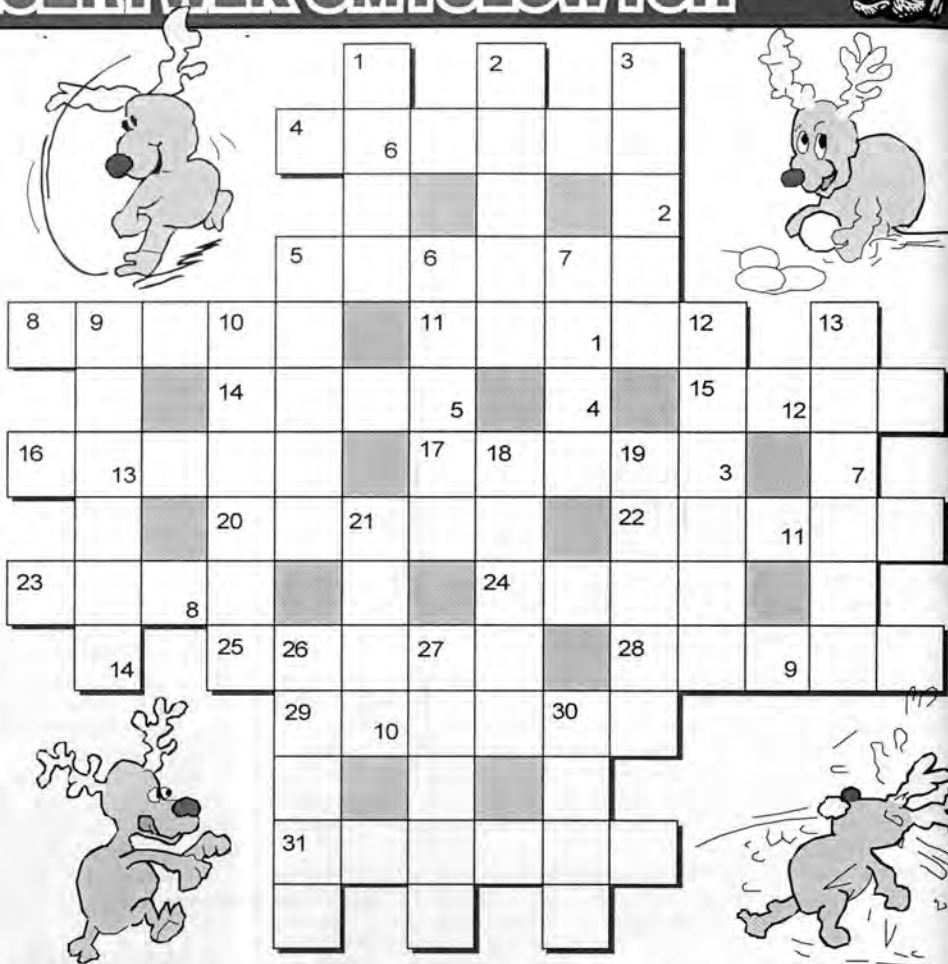
Hasła do krzyżówki dla dorosłych

ZNACZENIE WYRAZÓW:

Poziomo: 4) czyżby alkohol od „konია”? 5) gumowa łódka, 8) dziki cynamon, 11) ubiór księdza, 14) kraina w Arabii Saudyjskiej, 15) gdzie on tam i Krym, 16) Oskar, polski ekonomista, 17) dawne drewniane naczynie na płyny, 20) może być scallony, nerwowy, lub międzynarodowy, 22) stany lub żywnościowa, 23) część porcji leku, 24) „koci” węgiel? 25) odnoga rzeki, część kończyny górnej, 28) błazen z commedia dell'arte, z Bergamo, 29) informatyczny lub społeczny, 31) słynny krążownik lub rzymska bogini świtu.

Pionowo: 1) „okrągłe” miasto w Polsce, 2) wieje, 3) obraz w cerkwi, 5) do spodni, 6) zwierzę futerkowe, 7) zaimkowna rzeka w Rosji i Mongolii, 9) był taki od jabłek kwaśnych, 10) ssak z rodz. kotów, 12) rodzaj damskiej fryzury, 13) słynny włoski malarz renesansu, 18) otchlań wodna, głębina, 19) słynny z Rotterdamu, 21) prasowe szpalty gazet, 26) pierw. chem. i.a.85, 27) mała może spowodować duży pożar, 30) rzeka we wsch. Hiszpanii.

Litery z krątek ponumerowanych dodatkowo przeniesione do kratownicy poniżej utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do REDAKCJI do dnia 20 stycznia 2011 r.



Hasła do krzyżówki dla dzieci

ZNACZENIE WYRAZÓW:

- 1) piękności szkodzi
- 2) „...na sukces” w telewizji
- 3) pojazd w kuligu
- 4) przyjaciel ze szkolnej ławy
- 5) żyto, pszenica, proso i ryż
- 6) słynna Karin, polska piosenkarka młodego pokolenia
- 7) złapał złotą rybkę
- 8) zgrana grupa kolegów
- 9) ma rogi i beczy
- 10) latający pod szklanek?
- 11) pieczarka, kozak, prawdziwek
- 12) podaje drinki w pubie
- 13) opowiadanie na dobranockę
- 14) polski baseball

W oznaczonym rzędzie pionowo powstanie rozwiązanie, które należy przesłać do REDAKCJI do dnia 20 stycznia 2011 r.



Rozwiązania prosimy nadsyłać do **20 stycznia 2011 roku**.

Przy krzyżówce dla najmłodszych prosimy o podanie wieku dziecka.

Redakcja

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny:

A. Kuźmińska - Świdar.

Zespół redakcyjny: P. Buszewski, S. Cyranak, K. Kulas, E. Luc, J. Maciejewicz, B. Macina, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wróblek, I. Zielińska, A. Zielonka, M. Ziolkowska. Fotoreporter: A. Chmielewski. Administrator strony internetowej: jaco222. ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646, kontakt@studiocd.pl Nakład 1600 egz.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 12/238/2010

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „**Świąteczny zawrót głowy**”. Nagrodę otrzymują: Justyna Bielecka z Kuźnika, Marian Możdżeń z Międzyrzecza oraz Józef Świerzek z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla najmłodszych hasło brzmiało: „**Gwiazdkowe niespodzianki**”. Nagrodę otrzymują: Kamil Matuszewski z Kalska i Krzysztof Nowak z Jagielnika. Nagrody książkowe do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7
Tel. 95 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odzyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet

marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. **STIHL**®

ul. Poznańska 16A 66-300 Międzyrzecz
tel. 95 741 27 16 e-mail: utracyk@wp.pl



pilarki spalinowe, kosy z silnikami czterosuwowymi,
opryskiwacze plecakowe, myjki wysokociśnieniowe,
przecinarki do betonu, odkurzacze przemysłowe



kosiarki spalinowe i elektryczne,
kosiarki samojezdne,
glebogryzarki, wertykulatory

SALON MEBLOWY Studio Mebli Kuchennych **BLACK RED WHITE**®

ul. Reymonta 4
tel./fax 95 741-23-60



Kuchnia Nika 180 Ramka - **929 zł**

*szafka nocna
.119 zł

*komoda - **.279 zł**

*szafa - **1.149 zł**

*toaletka
.339 zł



*łóżko 160 - **.519 zł** Sypialnia Sen - **2.405 zł**

SKLEP MEBLOWY

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
tel./fax 95 741-25-41



Segment Napoli - **1.490 zł**



Kanapa Sylwia - **680 zł**

**USŁUGI
TRANSPORTOWE,
PRZEPROWADZKI**
www.meblemielczarek.pl

STOLARSTWO MEBLOWE

ul. Marcinkowskiego 1
Międzyrzecz
tel./fax 95 741-23-60

**OFERUJEMY
kompleksową
zabudowę wewnątrz:**

- ◆ kuchnie
- ◆ biura
- ◆ szafy
- ◆ garderoby



CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15
(parking przy PKO)
tel. 95 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

**NOWA KOLEKCJA
ART. SZKOLNYCH:
PLECAKI – PIÓRNIKI**



**pieczątki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi**



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. 95 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



1 NUSZ MIROWSKI
KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 95 742 00 65, dom. 95 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł

OK PLAST
ADAMIAK



**PRODUCENT
OKNA i DRZWI**
z PCV i ALUMINIUM
ROLETY, PARAPETY



Zapraszamy do siedziby firmy.

Międzyrzecz, ul. Poznańska 106
tel./fax 95 742 16 42

tel. 95 742 16 43, 95 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl